

Aktualne informacje

Historia Chojnic

Chojniczanie w podróży

Na wielkanocnym stole



ISSN 2082-5625



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

KWIECIEŃ Nr 4/2022 (116)

www.chojniczanin.pl

GAZETA BEZPŁATNA



EUROSTANDARD

odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535

e-mail: biuro@eurostandard.pl

www.eurostandard.pl

PODŁOGI



DRZWI

BRAMY i NAPIĘDY



Doradzimy - Zamontujemy!



EUROSTANDARD

odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl



Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit”. To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków”. Zapraszam do pisania.



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY
chojniczanin.pl
Gazeta i portal www

inpero.pl
agencja interaktywna

ŻYCZYMY SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH



Wojny z Polską nie ma i nie będzie

Dlaczego?

Bo atak na kraj NATO to po prostu samobójstwo, bo Rosjanie ledwo gonią resztkami sił na wojnie z Ukrainą, planowane zwycięstwo odsuwa się im coraz bardziej, a zajęcie i okupowanie całego ukraińskiego terytorium to dla Rosji marzenie z kategorii science fiction. Sprzętu może i trochę mają, tylko gorzej z ludźmi, którzy po prostu nie chcą walczyć, a na Białorusinów też za bardzo nie mają co liczyć.

No to co z tą wojną?

Wojna trwa już 38 dzień (sobota 2 kwietnia). Dla Ukraińców w Buczy, Charkowie, Sumach czy Mariupolu to dokładnie o 38 dni za dużo. 38 dla nas Europejczyków to tylko cyfra, ale dla Ukraińców to kolejny dzień walki o życie, to kolejny dzień walki z „drugą armią świata”, to kolejny dzień kiedy umierają bezbronne ukraińskie dzieci i zwykli obywatele. Im dłużej trwa wojna, tym bestialstwo „czerwonej armii” zaczyna nam coraz bardziej przypominać lata 40-te. Mordy, gwałty, rabunki i kradzieże pokazują jak w rzeczywistości wygląda „sowiecki mir”. Panie Putin „idi na h.j”, bo my Polacy już ten „Ruski Mir” doskonale znamy.

A tak poważnie?

Armia Ukraińska swoimi działaniami pisze nowe podręczniki prowadzenia działań wojennych. Klasyczne działania pancerno-zmechanizowane, będące dotychczas podstawą prowadzenia „opracji pokojowych” przez „pokojowo nastawioną do świata Federację Rosyjską”, muszą w obliczu fanatycznego oporu narodu ukraińskiego przejść do historii. Działania, wysoko-technologiczne uzbrojonej lekkiej piechoty, uzbrojonej w zaawansowane systemy ppanc. i plot., operującej na własnym terenie, w połączeniu z satelitarnym rozpoznaniem terenu i kosmiczną kompilacją błędów własnych armii rosyjskiej owocują dramatycznymi stratami własnymi Rosjan. Tak kompromitującej porażki nie doznała chyba żadna armia współczesnego świata.

Błędne rozpoznanie, nie działająca logistyka, rozciągnięte i nie zabezpieczone linie zaopatrzenia, brak

spójnego dowodzenia pododdziałami, operowanie batalionowymi grupami pancerno - zmechanizowanymi bez odpowiedniej osłony przeciwlotniczej, co w konsekwencji czyni je nieodpornymi na działania dronów i inteligentnych pocisków ppanc., szwankująca łączność i morale „szorujące o dno studni” zaowocowały stratami o których będą pisały podręczniki wojskowości.

W zeszłym miesiącu pisałem, że Rosja już nigdy nie będzie taka jak, przed 24 lutego. To prawda. Demokratyczne narody cywilizowanego świata doprowadzą stopniowo gospodarkę rosyjską do „poziomu gospodarki III świata”. Już dzisiaj w rosyjskich sklepach zaczęła się „bitwa o cukier” – dalej będzie tylko gorzej. Czy Rosjanie to wytrzymają?

Oczywiście, że tak. Większość Rosjan nawet tego nie odczuje. Urodzili się w drewnianych chatkach, gdzie nie było ani wody, ani ubikacji, ani innych mediów. I teraz też tak będą żyli. Dlatego ich świat, w pewnym sensie, w niczym się nie zmienia. Może tylko mieszkańcy Moskwy, Petersburga czy innego dużego miasta zastanowią się „o co tu chodzi?” Ale tak naprawdę bym na to nie liczył.

A co na froncie?

Ile pali rosyjski czołg? – trzech żołnierzy. Śmieszne? – no nie bardzo. Niestety to rzeczywistość. Przez miesiąc wojny Rosjanie w Ukrainie ponieśli większe starty niż przez 10 lat wojny w Afganistanie. Około 16 tysięcy żołnierzy, ponad 600 czołgów, 250 środków napadu powietrznego (samolotów, śmigłowców), tysiące opancerzonych transporterów i ciężarówek oraz setki jednostek artylerii. Po miesiącu walk armia ukraińska podała, że ma o 36 czołgów więcej niż na początku działań wojennych. To naprawdę pierwsza tak wojna w historii wojskowości.

Odpadające wieże rosyjskich czołgów to już klasyka wojennych działań. Od Iraku, przez Syrię, zbuntowane byłe radzieckie republiki, Gruzję czy Ukrainę: widok T-64, 72, 80 czy 90 z eksplodującą wieżą to widok normalny. Już nawet Rosjanie, konstruując T-14 Armata, wyciągnęli wnioski z tych obrazków (winna jest karuzela z amunicją do automatu ładowania działła głównego). To w kwestii techniczno-militarnej. Ale tak naprawdę, pomijając oczywiście fałszywe założenia domniemanej operacji wyzwolenia Ukrainy spod

faszystowskiego rządu, to Putin dokonał socjologicznego cudu. Z prawie wierzącego w swoje rosyjskie pochodzenie narodu ukraińskiego, który według Putina, właściwie jest narodem rosyjskim, tylko nie za bardzo świadomym, że jest rosyjski, stworzył osobną nację. I to jaką? Waleczność Ukraińców z pewnością przejdzie do historii współczesnej Europy. To Putin w pewnym sensie stworzył „ukraińską tożsamość narodową”. Nam pozostaje tylko powiedzieć do Ukraińców „Witamy w Europie”.

I co dalej?

Prawdę mówiąc nikt tego nie wie. To, że „druga” armia świata wygląda jak banda bezdomnych w kaloszach, to że „ukraińska babcia” otrula 8 głodnych rosyjskich żołnierzy pasztecikami, inna skosiła ruskiego drona słojem ogórków, a historie o Cyganach, którzy ukradli ruskim czołg przejadą do historii wojskowości i pewnie to „ludowe” oblicze tej wojny, z traktorem jako jej symbolem, pewnie jeszcze nieraz nas zaskoczy. Ostatnio dużo się mówi o powszechnej mobilizacji w Rosji. Mobilizacja to nie jest taka prosta sprawa, jak się może wydawać. Dzisiaj w Ukrainie walczy ok. 300 tys. ukraińskich żołnierzy, a prawie 200 tys. jest przygotowywanych do walki i służby w ośrodkach zapasowych. Nie można pominąć 15-20 tys. żołnierzy międzynarodowego legionu. To prawdziwe „psy wojny”, które z niejednego żołnierskiego pieca chleb jadły.

Skoro mamy 300-500 tys. walczących „w obronie” ukraińców to, dla zajęcia całej Ukrainy i zakończenia działań, trzeba przygotować 1.500 tys. rosyjskich żołnierzy „do ataku”. Jasne, że Putin jest w stanie znaleźć ten milion. Ale on jeszcze nie wie, że ten milion to nie będą chłopaki z Marsa, tylko ten milion trzeba zabrać z zakładów pracy, prywatnych firm, administracji publicznej (o ile coś takiego istnieje w Rosji). Zabranie miliona pracowników z zakładów pracy, czyli de facto, ze słabej rosyjskiej gospodarki, w obliczu, już istniejących, a dodatkowo sukcesywnie nakładanych przez „zachód” sankcji „to przysłowiowy gwóźdź do trumny”. Tej wojny – cywilizowanego świata z Rosją – Putinowi nie uda się wygrać. Trzeba tylko zadać sobie pytanie czy „Wołodzia” o tym już wie?

Jacek Klajna

AUTOMATYKA do BRAM

ogrodzenia ■ bramy garażowe

P.H.U. **AUTOTECH**

604 096 837 ■ kontakt@phu-autotech.pl

Wesołych Świąt



01 marca

Od 1 marca 2022 r. emerytury i renty wzrosły równo o 7 procent. Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wypłacanie zwaloryzowanych świadczeń.

02 marca

Uczniowie chojnickich szkół protestowali przeciw agresji Rosji na Ukrainę. Z inicjatywy dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w siódmym dniu agresji Rosji na Ukrainę odbył się na Starym Rynku antywojenny happening. Wzięły w niej udział grupy młodzieży z wszystkich szkół podstawowych.

03 marca

Chojnicka parafia Matki Bożej Królowej Polski zorganizowała zbiórkę żywności dla Ukrainy.

03 marca

Podczas sesji Rady Powiatu Chojnickiego wszyscy obecni radni poprzez aklamację przyjęli uchwałę w sprawie wyrażenia solidarności z narodem ukraińskim i partnerskim powiatem na Ukrainie ze stolicą w Korsuniu Szewczenkowskim.

03 marca

W czwartek na cmentarzu komunalnym odbył się pogrzeb Sergiusza Barana. Były zawodnik Chojniczanki i sędzia piłkarski zmarł 28 lutego w wieku 66 lat. - Tam na górze będzie sędziował mecz archaniołowe kontra aniołowie - powiedział Mariusz Paluch nad grobem Sergiusza Barana. W czwartkowe popołudnie rodzina, znajomi i przyjaciele wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych byłego zawodnika Chojniczanki, sędziego piłkarskiego, a także wieloletniego pracownika chojnickiego Mostostalu. Sergiusz Baran był bramkarzem w Chojniczance. Wziął udział w słynnym meczu z Widzewem Łódź w 1980 roku.

04 marca

Burmistrz Chojnic ogłosił nabór wniosków o przyznanie w bieżącym roku stypendiów dla twórców kultury. Wnioski należy złożyć do 15.04.2022. Stypendia mogą być przyznawane osobom realizującym przedsięwzięcia z zakresu twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i opieki nad zabytkami w następujących dziedzinach: film, teatr, muzyka, taniec, literatura, plastyka, fotografia, regionalistyka oraz opieka nad zabytkami. Stypendia mają wspierać rozwój artystyczny kandydatów i obejmować realizację stworzonych przez nich przedsięwzięć. Stypendia mają zachęcać przedstawicieli sektora kultury do wybierania Chojnic jako miejsca swoich działań artystycznych.

04 marca

Przy ulicy Podlesie, na działce chojnickiego hospicjum prowadzonego przez Fundację Palium, ma stanąć maszt 5G. Sprzeciwiają się temu mieszkańcy osiedla Słoneczne - Leśne. W świetlicy osiedlowej odbyło się zebranie mieszkańców w tej sprawie. Próbowano ustalić strategię dążącą do zablokowania inwestycji operatora P4.

04 marca

Po zakończeniu prac modernizacyjnych nastąpił odbiór boiska Modrak przy ulicy Bałtyckiej. Jej najważniejszym elementem była wymiana tzw. sztucznej trawy na jej powierzchni na zgodną z najnowszymi standardami FIFA Quality PRO. Jest to główne boisko, na którym swoje treningi odbywa większość grup Akademii Chojniczanki i tam też rozgrywane są wszystkie mecze ligowe naszych młodzieżowych zespołów.

04 marca

W sali obrad Ratusza odbyła się Inauguracyjna sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach. Posiedzenie rozpoczęło od wręczenia młodym radnym - przez zastępcę burmistrza Adama Kopczyńskiego w towarzystwie radnego rady miejskiej Jana Koperskiego - zaświadczeń stwierdzających objęcie mandatu. Wiceburmistrz wygłosił także krótkie przemówienie zapewniając, że jego gabinet w urzędzie miejskim jest zawsze otwarty, zwłaszcza dla młodych. Po sprawnych głosowaniach wybrano przewodniczącą (Małgorzata Szmaglińska), dwoje wiceprzewodniczących (Kinga Szumacher i Damian Klonowski) oraz sekretarza rady (Wiktoria Kropiewska). Zatwierdzono także logo i opiekuna grupy, którym została związana z Fundacją Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej Żaneta Jasińska.

04 marca

Sport, kultura, inicjatywa społeczna, czy gospodarka - między innymi osiągnięcia w tych dziedzinach zostały docenione i wyróżnione podczas tegorocznej gali chojnickich Dokonań Roku. Impreza odbyła się w Chojnickim Centrum Kultury. Na scenę byli zapraszani laureaci z roku ubiegłego i sprzed dwóch lat, bo z powodu pandemii w 2020 galę odwołano.

06 marca

Do Chojnic z Emsdetten dotarły dary dla ukraińskiego Korsunia. W sobotę mieszkańcy Emsdetten, partnerskiego miasta Chojnic, zbierali dary na rzecz drugiego zaprzyjaźnionego z nami miasta - Korsunia Szewczenkowskiego. Przez kilka godzin zebrano ponad 6 000 batoników energetycznych, 133 śpiwory, 228 powerbanków i 640 koców dla Ukrainy. We wtorek 8.03 dary pojechały na Ukrainę.

08 marca

Chojnickie Centrum Kultury zaprosiło na wernisaż wystawy prezentującej działalność chojnickiego Bractwa Rycerskiego Herbu „Tur” na przestrzeni lat. Założycielem był Bogdan Kuffel, do dziś Starszy Bractwa. W tym roku mija 15 lat działalności tej organizacji. Ekspozycję można było oglądać do 31 marca.

09 marca

Rozpoczęło się wywożenie tzw. gabarytów. W Chojnicach jest to duży problem, który pojawia się co jakiś czas na osiedlach, gdzie ludzie poza terminami zostawiają duże gabaryty, odpady budowlane i inne sprzęty elektroniczne. Ale nie musimy czekać na stałe terminy wywózki gabarytów oraz innych sprzętów elektronicznych czy elektrycznych. Każdy z nas może to wywieźć do ZZO w Nowym Dworze. ZZO przyjmuje odpady za darmo.

12 marca

W świetlicy Zespołu Szkół nr 2 w Chojnicach odbyły się III Chojnickie Mistrzostwa w Układaniu Puzzli na Czas - Chojnicka Puzzlomania, której pomysłodawcą i organizatorem jest Jacek Hałuszkiewicz. Honorowy patronat nad imprezą sprawował Burmistrz Miasta Chojnice dr Arseniusz Finster. W szranki do układania 500-elementowych puzzli w dwuosobowych zespołach stawiało się 14 drużyn. Pierwsze miejsce zdobyły Paulina Januszevska i Magdalena Aszyk.

13 marca

Trzecie zwycięstwo z rzędu zanotowała Chojniczanka, która na wyjeździe pokonała Znicz Pruszków. ZNICZ - CHOJNICZANKA 0:1 (0:1)

14 marca

Starosta Chojnicki Marek Szczepański poinformował, że w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej w Chojnicach od dnia 14 marca w każdy poniedziałek od godz. 7.30 do godz. 11.30 będzie możliwość uzyskania porady prawnej, przez uchodźców wojennych z Ukrainy, w asyście tłumacza języka ukraińskiego. W celu skorzystania z usługi tłumacza języka ukraińskiego należy wcześniej skontaktować się bezpośrednio z tłumaczem pod numerem telefonu: 538 021 903 celem umówienia wizyty.

14 marca

Burmistrz podpisał umowę z nową dyrektorką Banku Żywności, Patrycją Michalak, która zastąpiła Kingę Przełożną, długoletnią szefową tej placówki, która złożyła rezygnację w związku z otrzymaniem propozycji pracy w sektorze bankowym.

16 marca

W urzędach w całej Polsce ruszyła procedura nadawania numeru PESEL uchodźcom z Ukrainy.

16 marca

We Wspólnocie Szkół Katolickich w Chojnicach (SP i LO) rozpoczęły się rekolekcje wielkopostne. Najmłodsze klasy miały okazję pierwszego dnia spotkać się ze strażakami z OSP Chojnice i chojnickimi policjantami.

17 marca

W Chojnickim Centrum Kultury odbył się koncert charytatywny, podczas którego zbierano pieniądze na zakup niezbędnych rzeczy dla uchodźców z Ukrainy, którzy przyjechali do Chojnic. Podczas koncertu wystąpił zespół Pierwiastek z Trzech oraz A Duo w składzie Julia Stoltmann i Monika Wardyn.

18 marca

W Browarze „Gościniec” odbył się koncert zespołu „Cree”, którego założycielami są Sylwester Kramka oraz Sebastian Riedel, syn wokalisty „Dżemu”.

18 marca

W Szkole Podstawowej nr 7 w Chojnicach, uczniowie placówki wraz z kolegami ze Szkoły Podstawowej w Charzykowach oraz maluchami z Wesołych Przedszkolaków wspólnie świętowali Dzień Jedności Kaszubów.

19 marca

W sobotę, w Hali OSiR w Pniewach, został rozegrany mecz 21 kolejki Statscore Futsal Ekstraklasy pomiędzy Red Dragons Pniewy a Red Devils. Red Dragons Pniewy - Red Devils Chojnice (0:1) (1:2)

20 marca

Chojnickie Towarzystwo Miłośników Roweru „Cyklista” rozpoczęło sezon rowerowy, a niedzielna wyprawa do Funki została połączona z akcją wspierania ukraińskich uchodźców, przebywających w ośrodku harcerskim.

20 marca

Bardzo dobry występ tenisistów stołowych TS Chojnice na ogólnopolskim turnieju „Powitanie Wiosny” w Rychnowach. W stawce 10 drużyn i 85 zawodników chojniczanie zajęli II m. w klasyfikacji generalnej, ustępując tylko zespołowi STLA Szczecinek. Najwięcej punktów dla TS Chojnice wywalczył Maksymilian Żychliński, który wygrał rywalizację w kategorii 15 - 25 lat. Drugi wśród mężczyzn do 40 lat był Maciej Pawlak, a czwarty w tej samej kategorii - Łukasz Łysak. Również na czwartym miejscu w kategorii do 56 lat zawody zakończył Sławomir Januszewski.

21 marca

Remis w hicie kolejki! W Chojnicach odbyło się ważne spotkanie w kontekście walki o 1 ligę, gdzie Chojniczanka zagrała z Ruchem Chorzów. Było to starcie 2 i 3 ekipy w tabeli. CHOJNICZANKA - RUCH 1:1 (0:0)

22 marca

Chojnicki Klub Żeglarski będący najstarszym klubem żeglarskim w Polsce rozpoczął obchody 100-lecia swojego istnienia. Uroczystości zainaugurowano na Cmentarzu Parafialnym w Chojnicach od apelu pamięci za zmarłych żeglarzy przy odnowionym nagrobku założyciela ChKŻ Ottona Weilanda i jego żony Róży. Szczegółowy program obchodów 100-lecia istnienia Chojnickiego Klubu Żeglarskiego znajduje się na stronie internetowej ChKŻ https://www.chkz.pl/program-obchodow-100-lecia...

23 marca

W czytelni MBP odbyły się pierwsze warsztaty z cyklu Pomóż sobie, by móc skutecznie pomagać innym. Spotkania prowadzi psycholog Kinga Pawlak i dietetyk Alina Pasione-Sikora.

25 marca

Punkt Informacji Turystycznej Charzykowy wznowił działalność po zimowej przerwie. Zaprasza jak zwykle na gofry, kawę i inne przekąski.

28 marca

Został zniesiony obowiązek noszenia maseczek w miejscach publicznych, z wyjątkiem podmiotów leczniczych. Poza tym nastąpiło zniesienie izolacji domowej oraz kwarantanny domowej dla współdomowników, a także wszystkich kwarantann związanych z wjazdem do Polski.

30 marca

W Chojnickim Centrum Kultury odbyły się eliminacje powiatowe 67. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które wyłoniły uczestników eliminacji wojewódzkich. Jury ogłosiło następujący werdykt.

Turniej Recytatorski dorosłych: Nagroda- Piotr Czapiński (nominacja do etapu wojewódzkiego)

Turniej Poezji Śpiewanej: Nagroda- Małgorzata Szmaglińska (nominacja do etapu wojewódzkiego), Nagroda- Zofia Kosobucka (nominacja do etapu wojewódzkiego)

Turniej Teatrów Jednego Aktora: Nagroda- Livia Walczak za monodram „List pożegnalny” (nominacja do etapu wojewódzkiego)

Turniej Wywiedzione ze Słowa: Nagroda - Paulina Reimer (nominacja do etapu wojewódzkiego)

31 marca

Z inicjatywy Prezesa MKZ przy akceptacji Wójta Gminy Chojnice i Burmistrza Chojnic wprowadzono dla imigrantów z Ukrainy bezpłatną możliwość korzystania z komunikacji miejskiej na terenie Miasta i Gminy Chojnice do 30.04.2022 r. Oferta dotyczy osób, które przekroczyły granicę po 24.02.2022 r. i proszone są o dysponowanie swoim zaświadczeniem o nadaniu nr PESEL lub paszportem.

31 marca

W Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach odbył się kolejny wykład w ramach obchodów Roku Johanna Daniela Titusa w Chojnicach. Wykład zatytułowany: „Archeobotanika – historia ludzi i roślin” wygłosiła urodzona w Chojnicach p. dr Joanna Rennwanz z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Ośrodek Studiów Pradziejowych i Średniowiecznych w Poznaniu.



Starostwo Powiatowe w Chojnicach Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowe



З ініціативи місцевої влади округу Хойнице відкрито консультаційний пункт для біженців з України. Центр допомоги працює з понеділка по п'ятницю від 14.00 до 18.00 год. за адресою: ul. Józefa Piłsudskiego 30B, Chojnice в приміщенні Експериментариуму.

В пункті ви зможете отримати відповіді на всі запитання, які виникають під час оформлення документів, а саме: оформлення номеру Pesel, відкриття рахунку в банку, отримання соціальних допомог, влаштування дітей у дитячі садки, школи та інше. Щоб бути максимально корисними для біженців для роботи в центрі залучено чотири українки, котрі володіють українською, російською і польською мовами. Працівники завжди готові допомагати своїм землякам. У розпорядження центру входить хол, два технічно обладнані кабінети, облаштований куточок для дітей. Наші польські друзі максимально допомагають українцям адаптуватися в новому місці та відчувати себе повноцінними далеко за межами рідної землі.

В пункті також можна отримати допомогу психолога. Для подолання стресу та уникнення депресії, психолог проводить групові та індивідуальні консультації. За такою допомогою можна звертатися у вівторок та четвер з 14.00 до 18.00 за попереднім записом. Також відкрито гарячу лінію, для консультацій. Тел. 725 701 096, mail. dopomogaukraincom@gmail.com

З ініціативи Starosty Powiatu Chojnickiego uruchomiono punkt konsultacyjny dla uchodźców z Ukrainy. Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 14:00-18:00. pod adresem: ul. Józefa Piłsudskiego 30 B, 89-600 Chojnice w pomieszczeniach obok Eksperymentarium przy Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym.

W punkcie konsultacyjnym można uzyskać odpowiedzi na wszystkie pytania, które pojawiają się przy wypełnianiu dokumentów, a mianowicie: nadania numeru Pesel, założenia konta bankowego, otrzymywania świadczeń socjalnych, umieszczania dzieci w przedszkolach, szkołach i nie tylko. Aby być jak najbardziej użytecznym dla uchodźców, do pracy w punkcie konsultacyjnym zaangażowano cztery Ukrainki, które mówią po ukraińsku, rosyjsku i polsku. Pracownicy zawsze są gotowi pomóc swoim rodakom. Ośrodek posiada hol, dwa w pełni wyposażone biura, kąci dla dzieci. Nasi polscy przyjaciele pomagają Ukraincom zadomowić się w nowym miejscu z dala od ojczyzny.

W punkcie można również skorzystać z pomocy psychologa. Psycholog z Ukrainy prowadzi konsultacje grupowe i indywidualne, by pomóc przezwyciężyć stres i uniknąć depresji. Z pomocy psychologa można skorzystać we wtorki i czwartki od 14:00 do 18:00 po wcześniejszym umówieniu telefonicznie lub w punkcie. Na potrzeby punktu uruchomiono telefon 725 701 096 oraz adres e-mail: dopomogaukraincom@gmail.com.

Iryna Boivoliuk

У Центрі допомоги українцям працює психолог, до якого ви можете звернутися за допомогою та підтримкою. Переживання пов'язані з воєнними діями, евакуацією, перебуванням у статусі біженця, розлучення з близькими, рідною країною, містом, роботою, звичками є стресовими для психіки. Ви можете відчувати тривогу, страх перед майбутнім, дратівливість, агресію, апатію або навпаки підвищене збудження, яке не дає зосередитись, часто психічна напруга породжує соматичні симптоми. Все це можна обговорити з психологом, який допоможе впоратися зі стресовими розладами, „розкласти по полицях” ситуацію, знизити тривогу.

Зараз ми формуємо групи психологічної допомоги - для дітей (необхідна усна згода батька та регулярні батьківські зустрічі з психологом) - для підлітків (12 – 17 років) - Для дорослих Ви можете також звернутися за індивідуальною консультацією, щоб оцінити свій стан та отримати „швидку допомогу” Контакти психолога: Борисова Світлана Леонідівна 725619863 (WhatsApp, Viber, Telegram) Instagram: borisona_analyst. Прийом у центрі вівторок, четвер 14-00 – 18-00, Тел. 725 701 096.

W punkcie konsultacyjnym dla uchodźców z Ukrainy pracuje psycholog, do którego można zwrócić się o pomoc i wsparcie. Doświadczenia związane z działaniami wojennymi, ewakuacją, statusem uchodźcy, rozstanie z bliskimi, z ojczyzną, miastem, pracą, codziennymi nawykami są trudnymi doświadczeniami dla naszej psychiki. Możesz odczuwać niepokój, lęk przed przyszłością, drażliwość, złość, apatię lub odwrotnie, wzmożone pobudzenie uniemożliwiające koncentrację. Często stres psychiczny powoduje objawy somatyczne. Wszystko to można omówić z psychologiem, który pomoże uporać się z zaburzeniami stresowymi, „poukładać sobie” obecną sytuację, zmniejszyć niepokój. Obecnie tworzymy grupy pomocy psychologicznej:

- dla dzieci (wymagana jest ustna zgoda rodzica i regularne spotkania rodziców z psychologiem),
- dla młodzieży (12 - 17 lat),
- dla dorosłych.

Można również zasięgnąć indywidualnej porady w celu oceny swojego stanu i skorzystać z „pogotowia” psychologicznego. Kontakt do psychologa: Borisova Svetlana Leonidovna 725619863 (WhatsApp, Viber, Telegram) Instagram: borisona_analyst. Rejestracja w punkcie konsultacyjnym dla uchodźców z Ukrainy, ul. Józefa Piłsudskiego 30B, Chojnice, tel. 725 701 096, psycholog przyjmuje we wtorki i czwartki, czwartek 14-00 – 18:00.

Svetlana Borisova

Punkt konsultacyjny dla uchodźców z Ukrainy



Консультаційний пункт для біженців з України

POWIAT CHOJNICKI



Bezpłatne porady prawne w języku ukraińskim w Chojnicach.

Starosta Chojnicki Marek Szczepański informuje, że w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej w Chojnicach od dnia 14 marca 2022 r. w każdy poniedziałek od godz. 7.30 do godz. 11.30 będzie możliwość uzyskania porady prawnej w asyście tłumacza języka ukraińskiego. W celu skorzystania z usługi tłumacza języka ukraińskiego należy wcześniej skontaktować się bezpośrednio z tłumaczem pod numerem telefonu: 538 021 903 celem umówienia wizyty.

Безкоштовні юридичні консультації українською мовою в Хойницях.

Голова Адміністрації Хойницького Району Марек Шчепанський повідомляє, що в пункті безкоштовної юридичної допомоги в Хойницях з 14 березня 2022 року щопонеділка з 7.30 до 11.30 буде можливість отримати юридичну консультацію з допомогою перекладача української мови. Для того, щоб скористатися послугою перекладача української мови, необхідно заздалегідь зв'язатися з нами безпосередньо по телефону: 538 021 903 з метою призначити зустріч.

Якщо Твоєму життю
чи здоров'ю
загрожує небезпека,
телефонуй за номером
екстреної допомоги


112

Скористайся безкоштовною правовою допомогою:

Możesz zrobić to osobiście - po całej Polsce jest ponad 1500 bezpłatnych punktów pomocy.

Якщо Ти не володієш польською мовою, можеш прийти до пункту з перекладачем або вибрати пункт, де допомога надається українською, російською або англійською.

Дізнайся більше:
np.ms.gov.pl



Пам'ятай, правова допомога, в тому числі допомога з офіційних питань, абсолютно безкоштовна.



Ми не можемо бути пасивними,
коли російські війська вбивають
в Україні беззахисних жінок і дітей.

Ми не можемо просто так дивитися
на збройний напад Росії на Україну.

**Nie możemy być bierni,
kiedy wojska rosyjskie mordują
na Ukrainie bezbronne kobiety i dzieci.
Nie możemy bezczynnie przyglądać się
zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę.**

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

Jeśli Twoje życie lub zdrowie
jest zagrożone
zadzwoń pod numer alarmowy


112

Skorzystaj z darmowej pomocy prawnej:
Możesz zrobić to osobiście - jest ponad 1500 punktów nieodpłatnej pomocy w całej Polsce.
Jeśli nie znasz języka polskiego, możesz przyjść do punktu z tłumaczem albo wybrać punkt, w którym pomoc udzielana jest po ukraińsku, rosyjsku lub angielsku.

Dowiedz się więcej: np.ms.gov.pl

Pamiętaj, pomoc prawna, w tym pomoc w sprawach urzędowych, jest całkowicie bezpłatna!



informacje dla seniorów


**Mariusz
Paluch**

 Pełnomocnik
starosty chojnickiego
ds. senioralnych

Kiedy senior się nudzi, czyli jak spędzać czas z osobą starszą?

Nie każdy senior lubi spędzać cały dzień przed telewizorem, a nawet jeśli bardzo to lubi, to warto wypróbować nowe sposoby spędzania czasu, aby nie popaść w rutynę. Jest kilka ciekawych propozycji, które można wypróbować. Należy jednak pamiętać, aby dostosować aktywność do preferencji, sprawności seniora oraz jego możliwości i potrzeb, bo zdrowie naszego seniora jest najważniejsze. Jedni wolą spędzać czas aktywnie, inni rozwijać się intelektualnie. Oczywiście warto namawiać seniora do poznania nowych rzeczy, ale nie zmuszamy nikogo na siłę. Takie zachowanie może prowadzić do nieprzyjemności, a przecież chcemy zadbać o ich dobre samopoczucie.

1. Gry planszowe – są popularne na całym świecie

Dobierz odpowiednią do możliwości intelektualnych twojego seniora. Możecie zacząć od prostych gier, takich jak: „chińczyk”, „warcaby”, z czasem namawiając go do coraz trudniejszych wyzwań. Gry planszowe są świetną rozrywką niezależnie od pogody. Możemy korzystać z tej aktywności w deszczowy dzień w salonie, czy słoneczny przenosząc się do ogrodu. Jeśli nasz senior cierpi na demencję, sprawdzą się proste gry planszowe, poprawiające pamięć. Istnieją badania, których wyniki stwierdzają, że gry planszowe wpływają pozytywnie na poziom funkcjonowania pamięci i szybkość myślenia. Tym sposobem połączymy przyjemne z pożytecznym.

2. Krzyżówki – to połączenie rozrywki z edukacją

Rozwiązując je możemy dowiedzieć się wielu nowych informacji. Krzyżówki rozwijają logiczne myślenie i odrywają od dnia codziennego. Zazwyczaj są tworzone w wersji kieszonkowej, więc możemy zabrać je wszędzie z sobą i rozwiązywać w każdej chwili. Przy wyborze krzyżówek należy zwrócić uwagę na stan naszego seniora i dostosować poziom trudności do jego możliwości intelektualnych. Możemy wybrać krzyżówki tematyczne z dziedziny, którą nasz podopieczny zna i lubi np. filmy, ogrodnictwo itp.

3. Układanie puzzli – przede wszystkim to doskonałe ćwiczenie pracy mózgu

Ta aktywność angażuje jego obie półkule, a przy okazji uczy skupienia oraz cierpliwości. Jeśli nasz podopieczny ma z tym problem, warto spróbować z nim tego ćwiczenia,

może to wpłynąć na jego zachowanie w życiu codziennym. Nie zapominajmy, że układanie puzzli to także rozrywka i świetny sposób na wspólne spędzanie czasu.

4. Gra w karty – to dobra rozrywka o każdej porze roku

Można wybrać tradycyjne gry karciane takie jak makao czy wojna, ułożyć pasjansa lub skorzystać z innych form karcianych jak uno. Możliwości jest wiele, wybierzmy tą najbardziej atrakcyjną dla naszego seniora. Karty są lekkie i małe dzięki czemu możemy zabrać je wszędzie z sobą i zagrać podczas pikniku w parku. Wpływają na jego koncentrację oraz logiczne myślenie.

5. Układanie klocków – to świetny sposób spędzania wolnej chwili

Aktywność zalecana szczególnie dla osób cierpiących na demencję. Klocki często wykorzystywane są w terapii. Układanki pobudzają pracę mózgu, poprawiają pamięć i zdolność logicznego myślenia. Dodatkowo uczą cierpliwości i skupienia. Układanie klocków ćwiczy chwytność palców i precyzję ruchów, która w wieku starszym często jest zaburzona. Przy tym wszystkim dostarcza rozrywkę. Przy wyborze klocków należy pamiętać, aby dostosować je do stanu seniora.

6. Zielnik – połączenie edukacji z aktywnym spędzaniem czasu na świeżym powietrzu

Zielnik to zbiór wysuszonych roślin opisanych w zeszycie. To doskonały sposób, żeby dowiedzieć się, jak rozpoznawać poszczególne rośliny. Najpierw wraz z seniorem podczas spaceru zbieramy rośliny, aby następnie zasuszyć je i opisać. To zajęcie łączy w sobie aktywność fizyczną i intelektualną. Nie musimy znać się na roślinach, aby je opisać – od tego mamy Internet. Wspólne zbieranie, a następnie opisywanie pogłębi relacje z podopiecznym i będzie ciekawym tematem do rozmowy.

7. Rysowanie – to kreatywny sposób spędzania czasu

W dzisiejszym świecie mamy wiele możliwości tej aktywności. Jeśli nasz senior jest utalentowanym artystą to mamy szczęście. W takim przypadku wystarczy zapewnić mu kartkę papieru i kredki/farbki. Nie każdy jest jednak uzdolniony plastycznie. Sprawdzą się wtedy kolorowanki.

W sklepach znajdziemy duży wybór: od najprostszych do najtrudniejszych – które po kolorowaniu wyglądają niemal jak obraz. Znajdą się również takie przeznaczone dla osób starszych. Ponadto malowanki wykorzystywane są w terapii, mają ogromny wpływ na samopoczucie człowieka. Do właściwości kolorowanek zalicza się: wyciszenie, polepszenie nastroju, zredukowanie lęków oraz poprawa pamięci. Zajęcia artystyczne to świetny przykład ergoterapii - terapii zajęciowej, która poprawia kondycję pacjenta dzięki wykonywaniu czynności ruchowych i umysłowych.

8. Łamigłówki – okres starczy jest powiązany z obniżeniem sprawności intelektualnej

Łamigłówki łączą z sobą rozrywkę z polepszeniem percepcji. Powinniśmy zachować urozmaicenie: jednego dnia wybierzmy łamigłówki matematyczne, drugiego językowe, a trzeciego jeszcze inne. Nie zanudzimy wtedy naszego seniora. Na rynku znajdziemy sporo różnorodnych książeczek z wieloma ćwiczeniami. Poziom trudności należy dostosować do stanu seniora.

9. Robienie kolaży – to pobudzające kreatywność, łatwe zajęcie

Kolaż to stworzenie kompozycji z różnych materiałów. Możemy go stworzyć z czegośkolwiek: gazety, naklejek, czy też bardziej osobisty ze zdjęć. Wybrane materiały łączymy ze sobą i przyklejamy na kartkę papieru. Może mieć dowolny kształt i przedstawiać co tylko chcemy. Ciekawym rozwiązaniem są kolaże tematyczne przedstawiające konkretne rzeczy. Możemy stworzyć kolaż: o Kaszubach, ulubionych potrawach czy naszym mieście. W ten sposób ujrzymy jak dany temat postrzega nasz senior. To bardzo ciekawa aktywność, która wpłynie na skupienie i polepszenie samopoczucia. Warto ją wypróbować, o ile stan podopiecznego na to pozwoli.

10. Spacer – świetny sposób na spędzenie czasu wolnego aktywnie

Spacer jest dobry o każdej porze roku. Nawet w zimę warto wyjść na chwilę z domu, chociażby do sklepu i rozruszać kości. Aktywność fizyczna sprzyja również poprawie humoru, redukuje problemy ze snem, pozytywnie wpływa na naszą pamięć, a także obniża poziom cholesterolu oraz spala kalorie.



*Żdrowych i Wesółych Świąt Wielkanocnych
Pogody ducha i rodzinnego szczęścia*

Życzą Państwu

*Pracownicy i Zarząd
Miejskich Wodociągów
sp. z o.o. w Chojnicach*



Chojnickie Centrum Kultury

Chojnice dla Ukrainy

24 lutego 2022 roku budynek Chojnickiego Centrum Kultury rozświetlił się w barwach flagi ukraińskiej. Ten symboliczny gest zapoczątkował szereg działań kulturalnych, skoncentrowanych wokół pomocy potrzebującym. Odbył się koncert „Chojnice dla Ukrainy”, który wpisał się w akcję charytatywną na rzecz uchodźców wojennych. 17 marca na scenie wystąpiły zespoły „Pierwiastek z Trzech” i „ADuo” oraz Oskar Kucmann. Zaprezentowali się muzycy i aktorzy ChCK: z poetyckim repertuarem zaśpiewała Weronika Kowalska, Janusz Łangowski i Patryk Nita; ukraińskie wiersze przeczytali Beata Czapiewska, Roman Guzelak, Łukasz Sajnaj i Grzegorz Szlanga. Koncert poprowadził Wojciech Chylewski, a wszystko odbyło się przy wsparciu lokalnych władz samorządowych. Podczas koncertu odbyła się zbiórka pieniędzy na zakup niezbędnych rzeczy dla uchodźców z Ukrainy. 29 marca o godz. 12:00 w kinie ChCK wyświetlona została bajka z ukraińskim dubbingiem pt. „Uprowadzona księżniczka”. W przygotowaniu na kwiecień dwie kolejne animacje „Luca” (13 kwietnia) oraz „Ron Usterka” (26 kwietnia). 2 kwietnia w Kościele Gimnazjalnym odbył się koncert Akademickiego Chóru Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, podczas którego zorganizowano zbiórkę na rzecz uchodźców zza naszej wschodniej granicy. W każdą środę sala teatralna wypełnia się najmłodszymi gośćmi z Ukrainy. W godzinach od 15:00 do 18:00 odbywają się gry i zabawy dla dzieci w wykonaniu zespołu „Kreatywnych Animacji”. Propozycje dostosowane są do różnych grup wiekowych. Zapraszamy ukraińskie rodziny do integracji na wesoło!



„Chojnice dla Ukrainy”, foto: J. Urbański

Teatralnie nie tylko przez TYDZIEŃ

Pod hasłem „Teatr jest dla wszystkich” odbył się w ChCK Tydzień z Teatrem, pełen warsztatów oraz spektakli. Pierwszym, rozpoczynającym wydarzenie, był spektakl pt. „Sen Alicji” w wykonaniu najmłodszej grupy teatralnej ChCK, w reżyserii Adriany Zakrzewskiej. Przemyślany scenariusz, dobra gra aktorska i cudowne dekoracje przesądziły o sukcesie widowiska, który pełna sala widzów nagrodziła



Premiera spektaklu „Sen Alicji” w reżyserii Adriany Zakrzewskiej. Foto: D.Frymark

owacjami na stojąco. Kolejne odsłony „Snu Alicji” planowane są 10 kwietnia. W ChCK zaprezentowano także spektakl „Czego dusza zapagnie”, na którym po raz kolejny sala wypełniła się po brzegi. Podobnie jak na spektaklach dla dzieci, które odbywały się w godzinach przedpołudniowych 31.03 i 1.04. Na scenie, dla chojnickich uczniów, zaprezentował się Narodowy Teatr Edukacji z Wrocławia przedstawiając „Piękną i bestię”, „Opowieść Wigilijną” oraz „Naszego Mikołajka”. Chętne osoby mogły zapisać się na warsztaty aktorskie i reżyserskie, które poprowadzili Daria Kwiatkowska, Adriana Zakrzewska, Sebastian Mrówczyński, Piotr Rutkowski oraz Łukasz Sajnaj i Grzegorz Szlanga- inicjatorzy wydarzenia. Na wszystkie spotkania zebrano komplet uczestników. To była udana tygodniowa uczta teatralna! Natomiast już 7 kwietnia do ChCK przyjadą warszawscy aktorzy ze spektaklem, pt. „Najśłodszy owoc”. Dwie godziny mądrej zabawy zagwarantują Państwu znani z wielu filmów i seriali aktorzy młodego pokolenia, w spektaklu wyreżyserowanym przez Dariusza Taraszkiewicza. Będzie okazja do podziwiania talentu aktorskiego m.in. Edyty Herbuś, Alicji Kwiatkowskiej, czy Pawła Okraski.

Kora- muzyczne wspomnienia

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na muzyczno-teatralną ucztę podczas której będzie można usłyszeć największe przeboje Kory i Manamu. Bałtycki Teatr Dramatyczny zawita do Chojnic 21 kwietnia i o godz.18:00 pokaże spektakl „Kora. Falowanie i spadanie”. Widowisko oparte na dorobku muzycznym „Mannamu” będzie okazją do obejrzenia interesującej historii z życia artystki, w którym najważniejsze były miłość i muzyka. Spektakl wyreżyserowała Alina Moś-Kerger, a w tytułowej roli wystąpi dobrze znana chojnickiej publiczności Żanetta Gruszczyńska-Ogonowska. Bilety w cenie 50 zł do nabycia w kasie ChCK i przez internet.

Wystawa z okazji Święta Wojsk Inżynierskich

12 kwietnia w godzinach od 10.00 do 16.00 w Chojnickim Centrum Kultury rozpoczną się obchody Dnia Saperów. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Miasta Chojnice wraz ze Stowarzyszeniem Saperów Polskich i Stowarzyszeniem Saperów Marynarki Wojennej RP. Udostępnione dla zwiedzających będą wystawy zdjęć z misji wojskowych oraz sprzętu i uzbrojenia na wyposażeniu wojska i policji. Podczas wydarzenia swoje stoiska będą miały: 34 batalion radiotechniczny, Komenda Powiatowa Policji z Chojnic, Państwowa Straż Pożarna, Służba Więzienna, WКУ Człuchów, Szkoła Techniczna BZDZ w Chojnicach, Akademickie Liceum Ogólnokształcące Pomerania, Stowarzyszenie Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego „CIS” Męcikał. Corocznym organizatorem wydarzenia jest Zespół Szkół nr 2 w Chojnicach. Wstęp wolny.

„100-lecie żeglarstwa chojnickiego”- konkurs rozstrzygnięty

Chojnicki Klub Żeglarski z okazji setnych obchodów istnienia zorganizował wraz z ChCK konkurs plastyczny, na który wpłynęło 338 prac. Komisja składająca się z przedstawicieli ChCK, Gminnego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Podziemia i Chojnickiego Centrum Kultury wyłoniła zwycięzców, którzy 3 kwietnia o godz.12:00 na scenie ChCK otrzymają dyplomy i nagrody. Udostępniona zostanie wystawa wyróżnionych prac autorstwa adeptów sztuki i miłośników żeglarstwa. Zwycięzcom gratulujemy!

Siódemka łączy Pokolenia

28 kwietnia o godzinie 17:00 w Chojnickim Centrum Kultury odbędzie się festiwal muzyczny „Siódemka łączy pokolenia”, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Przyjaciół Siódemki działające przy ZS 7 w Chojnicach. Na scenie ChCK zaprezentują się duety składające się z uczniów i nauczycieli, rodziców oraz absolwentów szkoły. Bilety w cenie 10 zł można nabyć w szkole. Dochód z ich sprzedaży będzie przeznaczony na potrzeby nowych uczniów szkoły, którzy przyjechali z Ukrainy.

Ewa Kerplik



Przedstawienie Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina. Foto: I. Rogowska



PROWIZJA

0%

KREDYT

4,95%

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHOJNICACH

Chojnice: ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 10,13 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowych kosztów) 4800 zł, całkowita kwota do zapłaty 5054,59 zł, oprocentowanie stałe 4,95 %, całkowity koszt kredytu 5254,59 zł, w tym: (provizja 0 zł, odsetki 130,59 zł, ubezpieczenie 40 zł), 11 rat po 410,88 zł i ostatnia rata w kwocie 410,91 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 01.03.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu. W przypadku braku konta ROR Bank pobiera 1,50% prowizji od udzielenia kredytu.



Opętany przez Grunwald

Śnisz, żeby zostać rycerzem i walczyć pod Grunwaldem? Nic prostszego, załóż sobie bractwo! I szafa gra!

8 marca w Chojnickim Centrum Kultury otwarto wystawę z okazji 15-lecia Bractwa Rycerskiego Herbu „Tur” w Chojnicach. Założycielem był Bogdan Kuffel, do dziś Starszy Bractwa, który z łezką w oku opowiadał, jak i dlaczego się to zaczęło.

Od zucha do starszaka

Kto dotąd tego nie wiedział, teraz usłyszał, że Bogdan Kuffel o Grunwaldzie marzył od dziecka, takie fatum, jak to określił. Jako zuch jeszcze brał udział w inscenizacji grunwaldzkiej bitwy w Małych Swornegach, a na 600-lecie zameldował się – już jako rycerz – pod Grunwaldem. Grunwaldu w jego życiu było aż nadto – mieszkał jakiś czas przy ul. Grunwaldzkiej, syn urodził mu się 15 lipca, a córka została poczęta... na grunwaldzkich polach (nie, nie pojechał tam specjalnie w prokreacyjnym celu, tylko pracował wtedy w grunwaldzkim muzeum jako jego szef). No i chcąc ten Grunwald mieć wpisany w curriculum vitae, za namową Tadeusza Książka w końcu założył w Chojnicach rycerskie bractwo. Właśnie ma ono 15 lat.

- Byłem na pięciu grunwaldzkich inscenizacjach – wspominał założyciel Bractwa. – W 2014 r. nie pojechałem, bo dopadła

mnie choroba. Ale w Chojnicach od 15 lat odtwarzamy oblężenie Chojnic w wojnie trzynastoletniej, co prawda w 1454 r. dostaliśmy na niej niezłe bęcki, ale w 1466 r. się odkuliśmy.

Na uroczystości przyjechał pierwszy ciężkozbrojny rycerz Aleksander Libera, którego babcia, dowiedziawszy się o jego rycerskiej przygodzie, drżała, że jej wnuka w tych zabawach ubiją... Ale jest cały i zdrowy!

Hełmy i hakownice

Pasje Bogdana Kuffla (rozliczne) chwalił dyrektor ChCK Radosław Krajewicz, dziękując mu za przybliżanie historii i edukowanie młodego pokolenia, a jeden z członków Bractwa – Piotr Dyląg zapewniał, że nikt tak jak Bogdan Kuffel nie wkłada serca w to przedsięwzięcie.

Na wystawie można było obejrzeć nie tylko fotki pokazujące dzieje Bractwa, ale także rycerskie stroje, akty pasowania (także biskupa Wiesława Śmigła!), hełmy, miecze, tarcze, pieczęci, również bombardę o wdzięcznym imieniu Mareczek (od posła Marka Biernackiego) i hakownicę Arseniusz (wiadomo, od kogo).

Były plansze ilustracyjne, gadżety, a nawet to, co pozwala rycerzom przetrwać w czasie wolnym...

Tekst i fot. Maria Eichler



Bogdan Kuffel oprowadza po wystawie

Ukraino, jesteśmy z Tobą!

Kristina chodzi do siódmej klasy w Szkole Podstawowej nr 5 w Chojnicach. Wie, że każdy człowiek ma prawo do wolności i do bezpieczeństwa. Wie, że w jej ojczyźnie, którą jest Ukraina, to prawo zostało ludziom odebrane.

2 marca na Starym Rynku w Chojnicach młodzi ludzie ze szkół podstawowych i najbliższego centrum położonych szkół średnich protestowali przeciwko wojnie w Ukrainie. Happening z inicjatywy dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 zgromadził wielu młodych, którzy przynieśli ze sobą antywojenne plakaty, niebiesko-białe flagi Ukrainy, mieli przypięte wstążeczki w tych kolorach, założyli kurtki i czapeczki albo szaliki w takich barwach. Na Starym Rynku rozbrzmiewały „Mury” Jacka Kaczmarskiego, które jakoś nie chcą się zestarzeć...

Dobro zwycięży

Każdy mógł zabrać głos w imieniu społeczności swojej szkoły. Cyryl Drażkowski, uczeń LO im. Filomatów Chojnickich zauważył, że z całego zła na tym świecie najgorsza jest wojna, ale o dziwo, wciąż nie traci na popularności... A powoduje, że można utracić wiarę w system, ludzi u władzy, wielką politykę. Jedyna nadzieja jest taka, że może jednak kiedyś dobro zwycięży. Jego koleżanka z Technikum im. Stefana Bieszka tak jak Marian Turski wołała, żeby nie być obojętnym, nie zamykać oczu na to,

co dzieje się dookoła. Marianna Gibowska, ósmoklasistka z SP nr 3 z podziwem mówiła o heroicznej walce Ukraińców i o tym, że ten kraj jest teraz tarczą całego kontynentu. Poinformowała, że społeczność jej szkoły pomaga ofiarom wojny, a dary przekazuje do firmy „Meblik”, skąd jadą do miejsca przeznaczenia. – *Ukraino, jesteśmy z Tobą* – zakończyła.

Oliwia Kiedrowicz z SP nr 1 podkreśliła, jak ważne są teraz solidarność i wsparcie dla Ukrainy, która broni całej Europy.

– *Ukraino, nie jesteś sama!* – zapewniła. Te same akcenty znalazły się w wystąpieniu uczennicy z SP nr 7, która zaapelowała, by zakończyć tę wojnę i nie niszczyć świata.

Nie ma dobrej wojny

Głos zabrał także Łukasz Masiak z rady rodziców w SP nr 3, który cytował Beniamina Franklina, że nigdy nie było dobrej wojny ani złego pokoju i podkreślał, że mieszkańcy Chojnic dobrze wiedzą, jakim złem jest wojenna zawierucha. – *Mroź nas doniesienia mediów* – mówił. – *Śmierć dzieci, o których mowa... Np. kilkuletniej Poliny...*

Poprosił, by minutą ciszy uczcić tę tragedię.

Na koniec Kristina nieco drżącym głosem zaśpiewała hymn Ukrainy. Po niej zabrzmiał hymn Polski, śpiewany już wspólnie. Wojna wciąż trwa. Ukraina walczy.

Tekst i fot. Maria Eichler



Każdy mógł samodzielnie zrobić plakat na protest...



ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- ☑ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych - 17%
- ☑ Dopłaty do fotowoltaiki - rządowy program „Mój Prąd 2021”
- ☑ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ☑ Przedsiębiorco! Nie płać za drożący prąd!



INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE
 PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

ZAPRASZAMY

ul. Dworcowa 19
 89-650 Czersk
www.spr-polska.eu
 tel. 731 954 610



Rok Titiusa z wykładami. Także o jezuitach

Ten rok upłynie pod znakiem Johana Titiusa, urodzonego w Chojnicach uczonego. Z tej okazji będzie można uczestniczyć w cyklu wykładów z różnych dyscyplin. Był już z archeologii, a pod koniec lutego – z historii.

W sali obrad ratusza wygłosił go prof. Jacek Knopek, chojniczanin, obecnie pracownik Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jak anonsował inicjator cyklu dr Przemysław Zientkowski, jego wykład o jezuitach naturalną koleją rzeczy wpisuje się w obchody 400-lecia szkoły przy Nowym Mieście, jezuickiego kolegium.

Jak podkreślał prof. Knopek, jezuita byli elitarną formacją Kościoła, to oni wykształcili ok. 20 proc. duchowieństwa. Bywali kapelanami, spowiednikami vipów, liczono się z nimi, a oni mogli realnie wpływać na decyzje możnych tego świata. Paradoksalnie ta wyjątkowa pozycja chyba im zaszkodziła, skoro oskarżenia wobec nich i nagonka doprowadziły do kasaty zakonu.

Luterańskie Chojnice. Raczej trudne

Gdy jezuita pojawili się w Chojnicach, to czekały tu na nich schody. Metaforyczne, rzecz jasna. – *Miasto było luterańskie raczej i trudne* – wyjaśniał prof. Knopek. – *A poza tym utrzymanie Towarzystwa Jezusowego to była kosztowna sprawa, a tu krezusów nie było zbyt wielu.*

Jednak wziął to na siebie Jan Doręgowski, który sprowadził ich najpierw do Doręgowic, gdzie dał im izbę, wikt i opierunek. Stamtąd zaczęli przenosić się do Chojnic. Drewnianą kaplicę, jaką zbudowali w Doręgowicach, załadowali na sanie i po zamrzniętym jeziorze przetransportowali na miejsce, gdzie dziś znajduje się kościół gimnazjalny. Prof. Knopek uważa, że miejsce wówczas nie należało do zbyt okazałych, choć kiedyś był tu dwór krzyżacki.

Kto był u nas?

Niemniej jezuita wnieśli do Chojnic powiew Europy i świata, jako że

wszechstronnie wykształceni i pochodzący z różnych miejsc na mapie byli orędownikami wartości kulturowych i cywilizacyjnych. Nauczał więc w Chojnicach Kacper Niesiecki, znakomity znawca szlacheckich herbów i twórca herbarza, był w mieście Wespazjan Lanckoroński, biskup kamieniecki, którego Sienkiewicz sportretował w „Panu Wołodyjowskim”. – *Ale miasto miało charakter ewangelicki i nie udało się zbyt wielu rodowitych chojniczan wykształcić na wybitnych obywateli* – ubolewał prof. Knopek.

Chlubne wyjątki to Jan Franciszek Haki, tajny sekretarz Jana III Sobieskiego czy Józef Tuchołka.

Tekst i fot. Maria Eichler



Prof. Jacek Knopek tym razem o jezuitach

Wojna już tu była

Wciąż jest tematem dnia. Przypomina też wydarzenia sprzed lat 80. Tamta wojna była oczywiście inna od tej, którą oglądamy na ekranach telewizorów, z przerażeniem patrząc na dramat Ukrainy.

Od tego czasu znacznie udoskonalono metody zabijania. Technika poszła do przodu, pewnie i strategia prowadzenia wojny też. Nie zmieniło się tylko to, że nadal na wojnie giną ludzie. O nich mówił 14 marca na spotkaniu Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Bramie Człuchowskiej dr Dawid Kobiółka, archeolog, który wraz z zespołem badał i bada nadal chojnicką Dolinę Śmierci.

Obrączka, zegarek, guzik

Jako dzieciak zjeżdżał na sankach w Dolinie, nie wiedząc o tym, że zatrzymuje się tuż na grobach zabitych tu ludzi. Teraz wydobywa ich szczątki, zbiera świadectwa związane z ich życiem, przywraca ich z prochu, błota i spalenizny. Każda kosteczka na sicie to jakiś człowiek. Każda obrączka, zegarek, medalik czy guzik to jakieś życie. Wyobrażacie sobie, że w trzech jamach grobowych naukowcy z zespołu dr. Kobiółki znaleźli prawie tonę ludzkich kości? To ostatnie odkrycie jest szczególnie tragiczne, bo dotyczy wydarzeń ze stycznia 1945 r., kiedy Niemcy – w pośpiechu, bez szczegółowej rewizji prowadzonych na śmierć – zamordowali tu kilkuset aresztowanych i przetrzymywanych w Bydgoszczy Polaków prowadzonych w konwoju najprawdopodobniej do Gdańska, do którego jednak nie dotarli. Strzałem z bliskiej odległości z broni krótkiej zabito tu – zdaniem dr. Kobiółki – ok. 400 więźniów.

Wśród nich była na przykład 26-letnia kurierka AK Irena Szydłowska z Grudziądza. Rozpoznana po obrączce z grawerem – z inicjałem męża i datą ślubu. Była też Anna Stołowska, aresztowana za udzielanie pomocy akowcom, razem z mężem i trójką dzieci. Po nich wszystkich zaginął

ślad. Cudem przeżył syn skierowany na roboty przymusowe w Bydgoszczy.

Rozstrzelani i spaleni

– *Ziemia musiała tu być dosłownie prześiakięta krwią* – mówi dr Kobiółka. – *To była rzeź. Mimo pośpiechu Niemcy byli pedantyczni. Nie chcieli zostawiać śladów. Ofiary zbrodni z 1945 zostały spalone, ale nie starczyło już chyba czasu na to, żeby pochować je głęboko pod ziemią, tak żeby nikt ich nie znalazł. Po wojnie świadkowie opowiadali, że szczątki były widoczne... Nikt jednak wtedy nie zarządził sumiennych poszukiwań, ekshumacje były częstkowe. – *Trzeba się było pewnie martwić o żywych, a nie o martwych* – podsumowuje dr Kobiółka.*

I zaprasza. Na 11 listopada razem z Muzeum Historyczno-Etnograficznym archeolodzy przygotowują wystawę o ludziach, którzy zginęli w Dolinie Śmierci, ale na początku wojny, w 1939 r.

Tekst i fot. Maria Eichler



Dawid Kobiółka prezentuje wyniki badań w Dolinie Śmierci

TWÓJ NOWY ADRES W CHOJNICACH

OSIEDLE
NOWE
GRUNOWO

☎ **502 400 292**

✉ **biuro@toha.pl**

🌐 **www.toha.pl**

📘 **@ToHaChojnice**



ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ ul. Wyszyńskiego 10, Chojnice



To nie jest krótki dystans. To maraton

Tak Sławomir Badurka określa to, co teraz dzieje się między Polakami a Ukraińcami. Pomoc dla sąsiadów nie potrwa tydzień czy dwa. Nikt nie wie, jak długo.

Kilkoro chojniczan skrzyknęło się i w ciągu dziesięciu dni przywiozło do naszego miasta oraz ułokowało w rodzinach 260 osób z Ukrainy. Zaczęło się od jednego busa, potem włączyli się strażacy i ochotnicy z Charzyków – można było zabrać więcej osób. – *To był dla mnie szok* – mówi Badurka. – *Ludzie naprawdę chcą pomagać!*

Tego, co przeżył na granicy polsko-ukraińskiej, nie da się zapomnieć. Z kolegami myśleli o sobie, że są twardzielami, a tu kompletna rozsyпка i łzy w oczach. – *Poryceliśmy się po prostu* – wzdycha.

Jak ugościć?

Ale wie, że trzeba zacisnąć zęby i z głową robić swoje. Ma nawet rady dla tych, którzy chcą Ukraińców przyjąć do swojego domu. Jakże? – *Angażujcie swoich sąsiadów i znajomych w akcje pomocowe, typu zrobienie drobnych zakupów czy zapłacenie za jakiś wydatek. Traktujcie przybyszów jako gości, ale dawajcie im zadania do wykonania – np. gotowanie obiadu czy sprzątanie... Dajcie im poczucie bezpieczeństwa i nie bójcie się ich! To są Słowianie, uciekają przed wojną! W waszych domach dostają rodzinne ciepło, tak bardzo im potrzebne! Rozmawiajcie z nimi nawet o pierdołach,*

byle nie o wojnie. Oni reagują na syreny, nawet na bicie kościelnych dzwonów... Jeśli nie możecie dać im schronienia, to może potrafiacie zagospodarować ich czas wolny?

Znaleźli dla nich domy, teraz szukają pracy. To dopiero początek. Teraz przywozili ludzi z walizkami, ale widzieli i takich, którzy mieli jedną reklamówkę. Oni u nas zaczną od zera. Dlatego Badurka apeluje, chcesz pomóc, masz lokum, dzwoń – tel. 512 047 262.

Informacje i konsultacje

W Urzędzie Miejskim czynny jest punkt informacyjny dla Ukraińców. W wydziale spraw obywatelskich mogą załatwić nr PESEL, który umożliwi im pobieranie zasiłków w MOPS. Bezpłatnie mogą zrobić zdjęcia w zakładzie fotograficznym Marka Hackerta.

Dla przybyszów otwarte są magazyny – w SP nr 5 – z odzieżą, środkami czystości, a w MOPS – z żywnością. W akcję pomocową włączył się też Bank Żywności. W SP nr 1 ruszyła nauka j. polskiego dla chętnych, jest tam też punkt opieki nad dziećmi i centrum spotkań adaptacyjnych prowadzone przez stowarzyszenie „Julian”. A 28 marca przy Eksperymentarium powstał punkt konsultacyjny obsługiwany przez Ukrainki i świadczący pomoc w załatwianiu formalności oraz oferujący wsparcie psychologiczne.

Tekst i fot. Maria Eichler

Sen Alicji na scenie Chojnickiego Centrum Kultury

Tuż przed Międzynarodowym Dniem Teatru, bo 24 marca obejrzelśmy najnowszą premierę dziecięcej sekcji Chojnickiego Studia Rapsodycznego, którą prowadzi Adriana Zakrzewska. Jej „Sen Alicji” zachwycił młodych widzów.

W hallu zakwitły różowe flamingi, częstowano magicznymi ciasteczkami i równie magicznym napojem. Aktorzy z Chojnickiego Studia Rapsodycznego pytali maluchy o ich marzenia. Może po zjedzeniu magicznego ciasteczka się spełnią? Tym razem nawet wejście do sali teatralnej przeżyło metamorfozę, oj, nie tak łatwo było się tam dostać, choć zapraszali reżyserka spektaklu „Sen Alicji” – Adriana Zakrzewska i Grzegorz Szlanga (konsultacje reżyserskie), oboje w odłotowych kreacjach, jakby wybierali się na bal przebierańców... A więc trzeba było się pochylić i przecisnąć przez dość wąski otwór. Tak jak byśmy wchodzili do króliczej nory...

Czarodziejski świat

Zaś na scenie Alicja goniła białego królika i przeżywała najbardziej fantastyczne przygody, spotykając podczas swojej wędrówki niezwykle stworzenia, konwersując z nimi, kłócąc się i przekomarzając. – *Kim jestem* – chce się dowiedzieć. I gdzie jest. Czy to jawa, czy sen?

Przedstawienie grane przez dziecięcych aktorów (Marta Chmara – główna rola, Amelia Rybacka, Cyprian Podolski, Julia Stanisławska, Marta Andrejczuk, Matylda Hamerska, Michalina Garus, Lilianna Gappa, Róża Stolp) i jednego „wypożyczonego” dorosłego (Łukasz Sajnaj) ma swój oniryczny rytm, pulsuje muzyką (dźwięk Sławomir Stencel) i kolorami. Zmieniające się światła (Jakub Wojtala) budują klimat niecodzienności miejsca i czasu, a potęgują go scenograficzne fajerwerki i bajeczne stroje oraz gadzety zaprojektowane przez Danutę Wolińską (brawo!!!!). Młodzi aktorzy nadspodziewanie dobrze czują się na scenie, a reżyserce udało się wykreować baśniową opowieść nie tylko dla najmłodszych.

Dzieciaki na widowni chłoną, czasem wybuchają śmiechem, jest jednak skupienie, jest uwaga. I po raz kolejny okazuje się, że to, co nierealne i fantastyczne u Lewisa Carrolla w jego „Alicji w Krainie Czarów”, nadal zachwyca i nadal budzi żywą reakcję.

Jeden dzień to za mało

Miłośnicy teatru z ChCK nie poprzestali tylko na premierze. Zafundowali szereg innych atrakcji – warsztaty dla dzieci i nauczycieli, próbę otwartą, ćwiczenia z emisji głosu przy mikrofonie, spektakle Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia. I to wszystko w ciągu tygodnia!

Tekst i fot. Maria Eichler



Od lewej Tomasz Włoch, Robert Harmaciński, Sławomir Badurka i Bartek Just – to oni m.in. ruszyli na granicę, by ratować uciekających przed wojną



Jedna ze scen spektaklu „Sen Alicji”







1/2 litra piwa zawiera 25 gramów czystego alkoholu etylowego. Sprzedaż alkoholu osobom do lat 18 jest przestępstwem.



SKLEP MONOPOLOWY „ŹRÓDEŁKO”

Sprawdź nasze promocje

Dworcowa 26 - Bytowska 106

CIEKAWY SMAKI - SZEROKI WYBÓR - ATRAKCYJNE CENY





Różowa skrzyneczka i strategia

Dobra wiadomość jest taka, że mamy Młodzieżową Radę Miejską! A jak słuchacie Fisz Emade, to wiecie, że młodzież jest przyszłością narodu. I żeby nie było, to nie jest gryząca ironia!

Do tej pory doświadczenia z młodzieżówką były raczej kiepskie. Jako czysto fasadowe ciało z niezwykle prędkością popadała w uwiad. Nic nie mogła, nic od niej nie zależało, więc jako paprotka usychała, prawie śmiercią naturalną. Jak będzie tym razem?

Mają logo

4 marca na pierwszej sesji MRM wybyry na przewodniczącą wygrała Małgorzata Szmaglińska z LO im. Filomatów Chojnic. Przypuszczam, że będzie sprawna i operatywną szefową tego ciała. Gra, śpiewa, nie jest jej obcy wolontariat, współpraca ze stowarzyszeniami, chciałaby się skupić na kulturze i jest zdania, że trzeba pomagać rodzinom z Ukrainy. Jako wiceprzewodniczący pracować będą Kinga Szumacher z LO Filomatów i Damian Klonowski z II LO, a sekretarzem będzie Wiktoria Kroplewska z II LO.

Młodzi radni zatwierdzili logo, którym będą firmować swoje oficjalne pisma. Wybrali też opiekuna, będzie to dobrze im znana i związana z Fundacją Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej Żaneta Jasińska.

Na pierwszej sesji powołano też trzy zespoły robocze: ds. mediów i promocji, ds. kultury i ds. sportu. Pierwszy wniosek chyba najbardziej zaskoczył dyrektora ChCK Radosława Krajewicza, bo młodzi radni chcieli w tej instytucji umieścić „Różową skrzyneczkę” (miejsce na podpaski i kubeczki menstruacyjne), aby zapobiegać miesięczkowemu wykluczeniu i dostarczać bezpłatnie środki higieny intymnej dla tych dziewczyn, które tego potrzebują. O dziwo, dezyderat został zrealizowany w błyskawicznym tempie.

Pół godziny na burzę mózgów

23 marca Młodzieżowa Rada Miejska zajęła się strategią rozwoju miasta do 2030 roku. Po wprowadzeniu dr. Bartłomieja Kołsuta trzy – losowo dobrane – grupy miały 30 minut na to, by uzgodnić swoje pomysły do strategii.

Co więc chodzi po głowie młodym ludziom? Marzą m.in. o szybkiej kolei, która zawiezie do Trójmiasta, o strefie odpoczynku na starówce, o świetlicy dla dojeżdżających uczniów, hali sportowej (!), trasie dla ekstremalnych rowerowych eskapad, automatach do oddawania butelek, zwiększeniu liczby autobusowych połączeń w sezonie letnim (np. do Charzyków), darmowych toaletach w miejscach publicznych, zacieśnieniu współpracy między Chojnicami i Człuchowem.

Tekst i fot. Maria Eichler

Żeglarze świętują stulecie Chojnickiego Klubu Żeglarskiego

22 marca przy grobie Ottona Weilanda i jego żony Róży na cmentarzu parafialnym w Chojnicach spotkali się żeglarze i miłośnicy tego sportu. Data nieprzypadkowa, bo to sto lat ruchu żeglarskiego w Charzykowach, jednocześnie żeglarstwa śródlądowego w Polsce.

Gdy w Charzykowach powstawał pierwszy w Polsce klub żeglarski, niewielu było amatorów tej dyscypliny. Bo niewielu w ogóle wiedziało, co to jest. Ale nie Weiland, który złapał tego bakcyła podczas podróży po krajach zachodnich, gdy uczył się kuśnierskiego fachu. To wtedy zafascynowały go żagle i sztuka szkulnicza.

Żagle i bojery

Urodzony w 1887 r. w Chojnicach, po powrocie z wojaży zaczął intensywnie rozwijać żeglarską pasję, zarażając nią znajomych i przyjaciół. Ten sport był raczej dla majątnych, bo łódka kosztowała немало. Ale kupcy czy urzędnicy szybko złapali wiatr w żagle. Weiland był prezesem pierwszego w Polsce klubu żeglarskiego w latach 1923 – 1937, w którym to klubie zresztą zrodziła się inicjatywa powołania organizacji ogólnopolskiej. Co też się stało, a kuśnierz i szkulnik z Chojnic był przed wojną wiceprezesem Polskiego Związku Żeglarskiego.

Weiland nie poprzestał na konstruowaniu łódek. Inny jego wynalazek to bojer. Sędzia żeglarski i szkoleniowiec do czasu

swojej śmierci w 1966 r. wychował kilka pokoleń żeglarzy. W Charzykowach przed siedzibą ChKŻ jest obelisk z tablicą na jego cześć.

Po renowacji

A 22 marca komandor ChKŻ Krzysztof Pestka przy jego grobie wyczytał nazwiska żeglarzy, którzy odeszli na wieczną wartę. Klub objął patronat nad grobowcem małżeństwa Weilandów i można było zobaczyć, jak wygląda to miejsce po renowacji. Prace trwają, cierniowa korona zdobiąca płytę jest jeszcze rekonstruowana przez rzeźbiarza Jarosława Urbańskiego. Pojawi się też tablica informacyjna o zasłużonym żeglarzu. Uroczystość, ze sztandarem klubu i z żeglarzami w galowych strojach, z wybijaniem szklanek, zgromadziła tych, którym żeglarstwo jest bliskie. – *Dziękuję wam za ten gest – mówił wójt Zbigniew Szczepański.* A Krzysztof Pestka zachęcał, by Ottona odwiedzać i by o nim nie zapominać... Wierszem uczciła tę chwilę Bernadeta Korzeniewska.

O żeglarzach będzie głośno przez cały rok, bo świętowanie dopiero się zaczęło. LGR „Morenka” ustami szefowej Grażyny Wera-Malatyńskiej zapowiada unikatowy album i równie niecodzienny film o historii żeglarstwa. A sami żeglarze też mają w zanadrzu co najmniej kilka niespodzianek...

Tekst i fot. Maria Eichler



Uroczystość przy grobie Ottona Weilanda. Przemawia komandor Krzysztof Pestka

➤ **Kamienie dekoracyjne**

➤ **Kora, ziemia ogrodowa**

➤ **NAJTAŃSZA
Kostka brukowa**

➤ **Obrzeża ekobord**



www.TRANSMARchojnice.eu

CHOJNICE
ul. Ludowa 28

TRANSMAR

52 397 12 51





Święta Wielkanocne


PROGRAM 2023
KLUB RADNYCH
ARSENIUSZA FINSTERA

*Zdrowych i Pogodnych
Świąt Wielkanocnych*

*Zdrowia, uśmiechu i radości
przy wielkanocnym stole*

życzą

**Radni Klubu Radnych
Arseniusza Finstera „PROGRAM 2023”**

*Renata Dąbrowska, Andrzej Gąsiorowski, Kazimierz Jaruszewski,
Janina Kosiedowska, Stanisław Kowalik, Bogan Kuffel, Agnieszka
Lewińska, Sebastian Matthes, Iwona Skocka, Antoni Szlanga.*

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ

UBEZPIECZENIA

wszystkie
**TOWARZYSTWA
UBEZPIECZENIOWE**
w 1 miejscu!

Odwiedź nas:

 **Partner Unilink S.A.**
ul. Młodzieżowa 35/ 17 9 (I piętro, BLASZAK)
89-600 Chojnice

 **785 196 525**

Z nami
ubezpieczysz

 **SAMOCHÓD**

 **PODRÓŻE**

 **ZDROWIE I ŻYCIE**

 **FIRMY**

 **MIESZKANIA I DOMY**

 **MAJĄTEK ROLNY**



Dokonania Roku 2020 i 2021 za nami

Już nie w cieniu covidu, ale wojny w Ukrainie dowiedzieliśmy się, kogo dostrzegła kapituła nagrody **Dokonania Roku w powiecie chojnickim**. 4 marca nie zabrakło skandalu (?) i ściskającego serce wzruszenia. Poza tym gala przypominała tę w „normalnych” czasach, które nie wiadomo, czy kiedykolwiek wróca.

Hitem popołudnia był filmik nakręcony przez pracowników firmy MTB, którzy pojechali na granicę, żeby zawieźć dary dla Ukraińców i uratować kilkoro z nich. Prosty, poruszający, ludzki, z nieśmiertelną piosenką „Imagine” Lennona, jak pamiętacie, traktuje ona o tym, że inny świat jest możliwy (w domyśle – bez nienawiści i bez wojen). Właśnie doświadczamy, jak kruche są nasze o tym wyobrażenia... A filmik był oczywiście poza wszelką konkursową konkurencją, jako znak czasów.

O Ukrainie słyszeliśmy też kilkakrotnie ze sceny, o tym, że nie jesteśmy jako społeczność obojętni, że chcemy pomagać. I pomagamy. Wielu z obecnych przypięło sobie niebiesko-żółte wstążeczki.

Wejście smoka

Skandal? Był, i owszem. Zaraz na początku. W kategorii kultura nominację do nagrody zdobył Dominik Gostomski, reżyser musicalu „Kto wymyślił naszą miłość”. Trofeum nie dostał, ale wbrew przyjętym zasadom, że mikrofon na scenie prowadzący udostępniają tylko zwycięzcy, tym razem obecny dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kamieniu Krajeńskim dorwał się do głosu i...najpierw upomniał się o nagrody indywidualne dla czterdziestki młodziutkich artystów, bo przecież na nie zasłużyli, a nawet ich nikt na scenę nie poprosił...Więc sam to zadysponował. I kontynuował, że w Chojnicach kultura leży. Że jakaś pandemia kulturalna trwa od 15 chyba lat. Więc on pozwolił sobie przyjść na galę w dresach, adekwatnie do stanu wyżej wymienionej dziedziny. Nie, nie ma pretensji do Chojnickiego Centrum Kultury, ale WYŻEJ. Wyraził nadzieję, że pan burmistrz weźmie sobie do serca jego słowa.

Jak się domyślicie, powiało grozą. Bo gala to gala, a i e, i tego typu klimaty, a tu nagle jakby słoń wszedł do składu porcelany. Prowadzącym – Romanowi Guzelakowi i Mariuszowi Paluchowi odebrało mowę. Ale języka w gębie (pardon, w buzi) nie zapomniał burmistrz Arseniusz Finster, który co prawda nie wtargnął od razu na scenę, ale gdy tylko się na niej znalazł, oznajmił, że jest mu niesłychanie przykro, że on się pod biurkiem nie chowa, że każdy może do niego przyjść, jak ma jakiś problem, że tyle milionów wydaliśmy na Chojnickie Centrum Kultury, a tu taka niewdzięczność, a Grzegorz Szlanga i Łukasz Sajnaj (wicedyrektorzy ChCK) to pewnie są bardzo smutni z powodu takiej krytyki...

Po tym incydencie cała reszta poszła po

bożemu. A więc – w kategorii kultura nagrodę zdobyły ex aequo podróżniczka Dominika Knitter z Brus i śpiewające siostry Adriana Owczarczyk i Paulina Szymlek z Leśna.

Od rowerów po perły

Za najciekawszą inicjatywę społeczną kapituła uznała działalność Chojnickiego Towarzystwa Miłośników Roweru. – *To frajda, że chcieliście mimo pandemii jeździć z nami na rowerze* – mówił Andrzej Beger, zakręcony fan jednoślada.

Impreza Roku to nagrody dla czterech przedsięwzięć – Auro Fest Festiwalu, gali na 30-lecie targowiska przy Młodzieżowej, 95-lecia ChKS „Kolejarz” i Borowiackiej Dyszki ze Śliwic.

W sporcie triumfował brązowy medalista paraolimpiady z Tokio – kulomiot Lech Stoltman. Do uśmiechniętego sportowca na wózkę pofatygowali się na górę członkowie kapituły. A ten dziękował, że chojniczanie trzymają za niego kciuki.

W kategorii nauka i edukacja nagroda przypadła Dawidowi Kobiałce, szefowi zespołu archeologów prowadzących badania w Dolinie Śmierci. W jego imieniu nagrodę odebrał jeden z członków ekipy Daniel Nita, który zapewnił, że jeszcze nie powiedzieli ostatniego słowa...

W dziedzinie gospodarki nagrodzono: Park Handlowy Chojnice przy ul. Strzeleckiej, budynek usługowo-mieszkalny w Charzykowach Wojciecha Libery, firmę rodzinną Theus, Klinikę z Krojant, firmę Kamal z Pawłowa, firmę MG Mecen z Chojnic i Srebrny Dom ze Swornegaci.

Na tytuł Filantropa Roku zasłużyli: Krzysztof Sutowski (Regalux), który zainicjował zbiórkę na karetkę dla szpitala, Olaf Hamerski z SP nr 7, który wszystkie swoje oszczędności i prezenty przekazał na leczenie chorego Aleksa z Chojnic, firma MTB, która podarowała jeden ze swoich modułów dla szpitala, by możliwe było oddzielenie covidowych pacjentów, Gabriela i Eugeniusz Słomińscy, którzy od lat wspomagają rozmaite organizacje pozarządowe i dzięki którym gmina Chojnice wzbogaciła się o prawie 100 mln zł (!!!!).

Wymyślono także nową kategorię – Perły Gospodarki, dla tych, którzy w biznesie są już długo i z sukcesami. Za takich potentatów uznano: Klinikę Rehabilitacyjną w Krojantach, Zakład Produkcji Materiałów Budowlanych Kazimierza Gintera, Zakłady Mięsne Skiba, Zibi Steel Kowalstwo Artystyczne z Brus, Zakład Ogólnobudowlany Józefa Urbaniaka.

Galę uświetniły występy Adrian Owczarczyk i Pauliny Szymlek oraz utalentowanego chłopaka z Zamartego, ucznia II LO Oskara Kucmanna. Zatańczyli prawdziwi mistrzowie – z Akademii Tańca Piętro Wyżej.

Nie było ani szampana, ani ośmiorniczek. Ale na koniec poleciał Freddie Mercury i była okazja do wspólnego zdjęcia.

Tekst i fot. Maria Eichler

Pospolite ruszenie dla Ukrainy

Jedni jeżdżą pomagać na granicę, inni zbierają pieniądze, przynoszą dary. Wielu z nas w różny sposób reaguje na wojnę w Ukrainie. I na cierpienie cywilnej ludności.

Symboliczne gesty też się liczą. Takim był 17 marca koncert „Dla Ukrainy” w Chojnickim Centrum Kultury. Bez biletów, z wejściówkami, ale za grosik do puszki. Ten grosik organizatorzy określili jako nie mniej niż 20 zł. Całość przeznaczona na bieżące potrzeby związane z przybyszami z Ukrainy w naszym mieście.

Po polsku i ukraińsku

Temperatura koncertu rosła z każdą sekundą, a osiągnęła apogeum podczas występu Julii Stoltmann i Moniki Wardyn, znanych choćby z Kwietniowych Spotkań z Poezją, teraz studiujących w bydgoskiej Akademii Muzycznej. Dziewczyny z ogromną wrażliwością dobrały repertuar na ten koncert, zaczynając od najnowszej piosenki Sanah i Igora Herbuta pt. „Mamo tyś płakała”, a potem były „Chwile” z repertuaru Kuby Badacha, „Partyzant” Dżemu i żebyśmy już zupełnie nie utonęli we łzach i grozie wojny – „Zielono mi” Jana Ptaszyna Wróblewskiego ze słowami Osieckiej. Cudownym głosem obydwu wokalistek towarzyszył fortepianowy akompaniament, a grała Monika Wardyn. Było zjawiskowo!

Mocno zabrzmiała „Arahja” wyśpiewana brawurowo przez Oskara Kucmanna, ten stary kawałek Kultu brzmi nadzwyczaj aktualnie przez cały czas. Nie zabrakło muzycznych gwiazd Chojnickiego Centrum Kultury – olśniewającej wokalistki Weroniki Kowalskiej i jej kolegów – Janusza Łangowskiego (trąbka) oraz Patryka Nity (fortepian). Na koniec wystąpił Pierwiastek Z Trzech, czyli Paulina Szymlek i Adriana Owczarczyk, utalentowane siostry z Leśna, które dały się poznać także w programie The Voice od Poland. Rozkołysały i rozluźniły publiczność, a ich melodyjne i ciekawe tekstowo piosenki wpadały w ucho.

Koncert poprowadził Wojciech Chylewski, rozpoczęli go recytacją po ukraińsku i po polsku wiersza Tarasa Szewczenki Roman Guzelak i Grzegorz Szlanga, a po drodze utwory tego wybitnego poety interpretowali też Beata Czapiewska i Łukasz Sajnaj. Dlaczego Szewczenko? Bo Chojnice przyjaźnią się z Korsuniem Szewczenkowskim, z którego na koniec obejrzelśmy nagranie z przemową przedstawiciela władz tego miasta. Dziękował za pomoc, chwalił za solidarność i wyrażał nadzieję, że wojenny koszmar szybko się skończy. O tym samym mówił ze sceny szef stowarzyszenia Partnerstwo Miast Edward Pietrzyk, który apelował o serce dla Ukrainy i o to, żeby być razem.

Śniadanie z sercem

19 marca w Canpolu pod Człuchowem na Śniadaniu dla Ukrainy udało się uzbierać

ok. 62 tys. zł – z licytacji i sprzedaży rozmaitych drobiazgów na kiermaszu. To Sabat Szefowych wymyślił tę akcję, a ludzie dobrej woli zdecydowali o jej sukcesie.

Pomysł był Marii Danuty Kordykiewicz, szefowej Sabatu, a realizacji podjęła się Iza Odejewska wraz z członkiniami Sabatu, organizacji pozarządowej, której bliskie są idee pomocy bliźniemu w potrzebie, niezależnie od koloru skóry, wyznania, narodowości czy orientacji seksualnej. – *Od kilku tygodni mamy wojnę* – mówiła łamiącym się głosem Iza Odejewska. – *Oglądamy w telewizji przemoc, która zabija i niszczy. Ale jest siła, która może się z nią zmierzyć. To miłość, która nas dzisiaj tutaj sprowadziła.*

Potem wraz z Adamem Bondarenką zachęciła do licytowania przekazanych na Śniadanie dla Ukrainy dzieł i przedmiotów. A były to dwa serduszka z inskrypcją Pomorze dla Ukrainy i Człuchów dla Ukrainy, obrazy i plakaty oraz fotografie m.in. Leszka Szurkowskiego, Juliusza Dziamskiego, Wiesława Wałkuskiego, Grzegorza Marszałka, Janusza Zygmarskiego, Krzysztofa Ogłuszki i Anny Eichler. Do tego dobre książki, m.in. Olgi Tokarczuk czy Anne Applebaum i Szymona Hołowni, wszystko z autografami i dedykacją. Także Konstytucja RP z wpisami niepokornych sędziów. Haftowany przez Danusie Kordykiewicz obrus, jeszcze niedokończony, także budził żywe emocje licytujących. Ale mogli się też skusić na magiczne anioły Małgorzaty Staszczuk, wielkiego misia z pluszu, monetę WOŚP, koszulkę sportową zawodnika jednego z gdańskich klubów, kosze ze specjalnymi, ręcznie robione chusty i maskotki. Były też niecodzienne zupełnie propozycje, jak tygodniowa akcja reklamowa w Radiu Weekend czy obsługa imprezy okolicznościowej przez Darka Żuchowicza, dziennikarza tej stacji.

Licytacje były zażarte, a w podnoszeniu stawki przodowali samorządowcy (chyba ich gabinety utonął w obrazach!!!) i przedsiębiorcy. Były nieformalne ugody i łaskawe przyzwolenie na to, żeby konkurent zdobył wymarzoną rzecz, ale były też przepychanki o...maskotki, bo ktoś nie chciał kotka, a ktoś inny tygrysa...Atmosfera żartobliwej rywalizacji towarzyszyła wszystkim do końca imprezy.

A jej gwiazdami byli obdarzeni cudownymi głosami Liza i Jarek, którzy uciekli z Białorusi do Kijowa, a stamtąd do Polski. Och, niejednemu zakręciła się łza, gdy ich słuchał...

– *Od dawna brakowało mi dumy z tego, że jestem Polką, że jestem kobietą* – podsumowała na koniec Iza Odejewska. – *Dziś mam dla nas wszystkich szacunek, jesteśmy najpiękniejszą organizacją pozarządową na świecie. Dziękuję dziewczynom, dziękuję za patronat panu staroście i dziękuję wszystkim, którzy tu do nas przyjechali.*

Pieniądze zostały przekazane staroście Aleksandrowi Gappie z intencją zakupu środków medycznych, które pojadą do Ukrainy. Tekst i fot. Maria Eichler



Za nagrodę dziękuje Adriana Owczarczyk, obok jej siostra Paulina, z lewej mama Dominiki Knitter



Ruch na kiermaszu w Canpolu...



Przytulanka królik
0+
Effiki

99,99

Mięka silikonowa lampka LED królik
3+
Rabbit & Friends

69,99



Origami 3D
8+
Alexander

od 19,99

Polecamy rowerki biegowe i trójkołowe



Pistolet na wodę
3+

21,99



Jajo czekoladowe
3+
Psi Patrol

24,99



Autko z klockami
6-36 M
Clementoni

69,99



Fru Blu Kosiarka na bańki mydlane

3+
TM Toys

49,99



Enchantimals Króliczkowóz
4+
Mattel

99,99



Mega bańka
3+
Epee

29,99



Śmigusówka mała
3+

2,69

Śmigusówka duża
3+

4,99



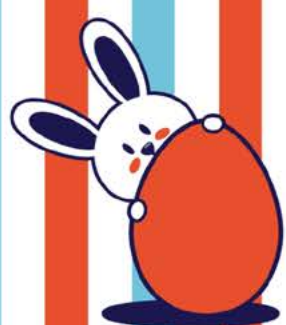
Pluszowe króliki
0+

Bukowski

64,99



ul. Stary Rynek 22, Chojnice
www.reslerjunior.pl



NASZE ZESTAWY WIELKANOCNE



od 16,99 zł

RESLER

• DOM HANDLOWY •

POLECAMY



KIELBASA BIAŁA "MASARNIA BRUSY GIERSEWSCY"

Wspaniały smak dzięki wysokiej zawartości mięsa oraz starannie dobranym przyprawom. Najlepszy wybór na święta!



ŻUREK FIRMOWY "WIEJSKI STÓŁ DR MARYNIAK"

Produkt przygotowany według rodzinnej receptury, na zakwasie i tylko z naturalnych składników. Obowiązkowo na wielkanocnym stole!



POLECAMY NASZE NOWOŚCI:

- babka pistacjowa
- babka z kremem pistacjowym
- babka z sokiem wiśniowym



PROMOCJA



MAJONEZ Z KAPARAMI I MANGO "NIEBO W GĘBIE"

Prawdziwy smakołyk dla wielbicieli majonezu, delikatny i lekki, a jednak charakterny. Wyśmienity dodatek do jaj, sałat kanapek i wędlin.

100% EKOLOGICZNE PIECZYWO "JUCHOWO FARM"

W Juchowo Farm dbają o każdy etap powstawania bio pieczywa, dlatego możemy zaświadczyć o jego jakości, wartościach odżywczych i wspaniałym smaku. To chleb z własnoręcznie zmielonej mąki z ziaren zbóż, które sami zasiałi i zebrali. Dla smaku - dla zdrowia!



MISTRZOWSKIE WĘDLINY "PRODUKCJA WĘDLIN REGIONALNYCH U MĄDREGO"

Zaprosz do stołu tradycyjny smak prawdziwej swojskiej kielbasy, przekazywany z pokolenia na pokolenie.



BOGATY WYBÓR WIELKANOCNYCH SŁODYCZY



Kinder Maxi Mix wielkanocny zestaw czekoladek z maskotką

30,99 zł
~~34,99 zł~~

Anthon Berg czekoladki buteleczki z alkoholem 125 g

12,99 zł
~~22,99 zł~~

Praliny Lindt Lindor na wagę 100 g

8,99 zł
~~12,99 zł~~

4 - 10 kwietnia

Dallmayr Prodomo kawa mielona 500 g

18,99 zł
~~25,99 zł~~

11 - 16 kwietnia

Jacobs Cronat Gold kawa rozpuszczalna 200 g

19,99 zł
~~24,99 zł~~

Dallmayr Crema d'Oro kawa ziarnista 1 kg

39,99 zł
~~45,99 zł~~

Costa Coffee kawa ziarnista i mielona 200 g

7,99 zł
~~12,99 zł~~

Oferta handlowa ważna w dniach 4-16.04.2022 r. lub do wyczerpania zapasów.

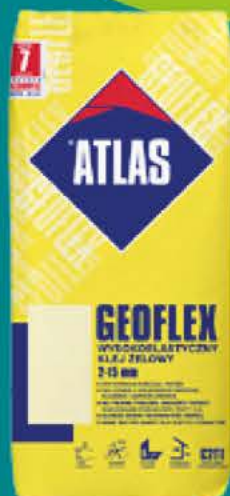
OZDOBY WIELKANOCNE



DOM HANDLOWY RESLER Chojnice, ul. Młyńska 7



DOBRA
cena



39⁹⁰
zł/opak.

25
kg

GEOFLEX
żelowy wysokoelastyczny
klej do płytek, opak. 25 kg
(1,60 zł/kg)



18⁹⁹
zł/opak.

25
kg

**SEMPRE
TESOROMONT
TU-200**
zaprawa klejowa do
klejenia styropianu
i zatapiania siatki,
opak. 25 kg (0,76 zł/kg)



57⁹⁰
zł/opak.

10
litrów

SEMPRE BIANCA
farba lateksowa do wnętrz,
10 l (5,79 zł/l)



Wesołych Świąt Wielkanocnych!

**ILOŚĆ
OGRANICZONA**



10⁹⁹
zł/szt.

**TUJA
SZMARAGD**
wys. 50-70 cm



OSŁONA BALKONOWA

1. wym. 3x0,75 m, poliester, aluminiowe oczka, ze sznurem 12 m - **39,90 zł**
2. osłonka bambusowa, wym. 100x300 cm - **44,90 zł**

od 39⁹⁰
zł/szt.



619
zł/szt.



**FOTEL BUJANY
COCOON
Z TECHNORATANU**
szary/antracyt

769
zł/szt.

**FOTEL BUJANY
COCOON XL**
czekolada/brąz



Wypoczynek w ogrodzie

579
zł/szt.



HUŚTAWKA LUNA

huśtawka ogrodowa z daszkiem,
przeznaczona do użytku przez 3 osoby,
obciążenie 210 kg,
szerokość całkowita 110 cm,
długość całkowita 170 cm

1149
zł/szt.



HUŚTAWKA MILANO

huśtawka ogrodowa z daszkiem,
przeznaczona do użytku przez
3 osoby, posiada rozkładane
siedzisko, obciążenie 300 kg,
szerokość siedziska 50 cm,
długość siedziska 170 cm

859
zł/szt.

**FOTEL
WISZĄCY
TITUS**
wenge



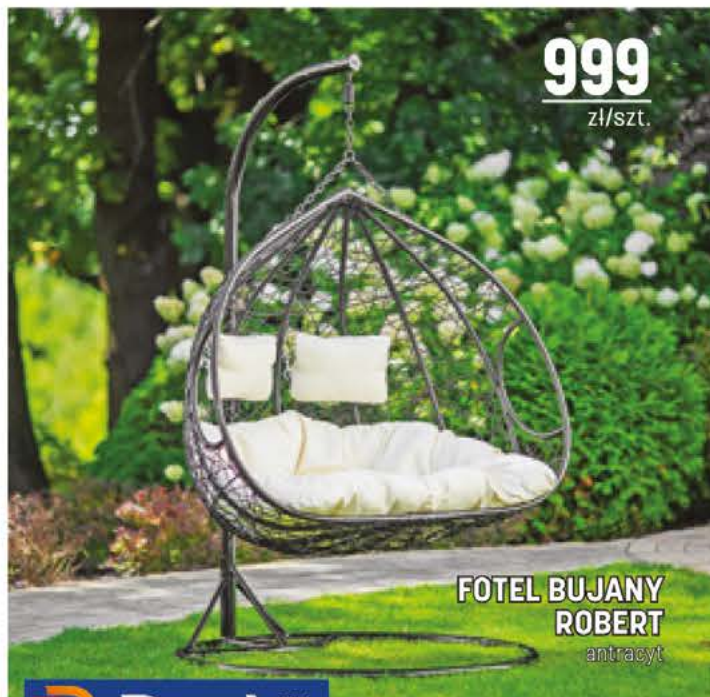
1449
zł/szt.



HUŚTAWKA RAVENNA

huśtawka ogrodowa z daszkiem,
przeznaczona do użytku przez
4 osoby, posiada rozkładane
siedzisko, obciążenie 350 kg,
głębokość 209 cm,
szerokość 132 cm,
wysokość 171 cm

999
zł/szt.



**FOTEL BUJANY
ROBERT**
antracyt

Duet II



**ZESTAW MEBLI CORFU FIESTA
KOLOR CAPPUCINO**

faktura powierzchni imitująca rattan, skład zestawu:
2 fotele, 2 dwuosobowe sofy, duży prostokątny stół

1419
zł/zest.

*Pełnych radości i spokoju
Świąt Wielkiej Nocy
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności*

*Życzą Państwu
Pracownicy, Zarząd i Rada Nadzorcza
ZGM Sp. z o.o. Chojnice*



*Zdrowych i Wesółych
Świąt Wielkanocnych*



życzy

Agencja Ochrony „Gryf”



WNĘTRZE

Natalia Janowska

projektant wnętrz

nataliajanowska.wnetrze@onet.pl

https://www.instagram.com/wnetrze_nj/

kom. +48 882 192 933

*Z okazji Świąt Wielkanocnych,
niosących nadzieję i odrodzenie życia,
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia.*

*Niech ten radosny, świąteczny czas,
spędzony bez pośpiechu, troski i zmartwień,
w zdrowiu, radości i ciepłej, rodzinnej atmosferze
będzie dla wszystkich Państwa
źródłem nadziei, siły oraz wiary.*

Życzę

Przewodniczący Rady Miejskiej

Antoni Szlanga

Burmistrz Chojnic

Arseniusz Finster



Radosnych Świąt



**Zmartwychwstały powiedział do uczniów „Pokój Wam”!
Tego pokoju potrzeba nam nie tylko na zbliżające się Święta
Wielkanocne, ale również na kolejne dni i lata.
Patrząc na to, co dzieje się za naszą wschodnią granicą,
radość Zmartwychwstania idzie w parze ze smutkiem.
Wszystkim mieszkańcom powiatu chojnickiego, gościom,
szczególnie tym przybyłym z Ukrainy, spokojnych,
zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
w rodzinnym gronie oraz spojrzenia z optymizmem
w przyszłość i wiary w lepsze jutro.**

**Przewodniczący
Rady Powiatu Chojnickiego**

Robert Skórczewski

Starosta Chojnicki

Marek Szczepański





Kilka słów o inwestycjach miejskich i sytuacji obywateli Ukrainy w Chojnicach

Szanowni Państwo, zachęcam do zapoznania się z krótkim raportem z realizacji inwestycji miejskich, a także do podsumowania sytuacji uchodźców z Ukrainy na terenie miasta Chojnice.

Mówiąc o inwestycjach, warto zaznaczyć, że w tej kadencji jest najwięcej inwestycji realizowanych w ciągu ostatnich 23 lat. Pomimo pandemii spowodowanej koronawirusem oraz trwającej w Ukrainie wojny, inwestujemy w tym roku w miasto ok. 90 mln zł, z czego 1/3 pochodzi ze źródeł unijnych, ok. 1/4 ze źródeł rządowych, a pozostałe środki, to środki własne miasta.

W tym roku zakończymy program budowy instalacji, które poprawią sytuację związaną z bilansem wód deszczowych - zbiorniki retencyjne i urządzenia, które tę wodę oczyszczają oraz separatory i rurociągi, które montujemy w ulicach, np. na Osiedlu Kolejarskim. To jest największy program wód deszczowych realizowany w województwie pomorskim. Będziemy retencjonować ok. 80 tys. m³ wody deszczowej w 4 zbiornikach, które z czasem staną się miejscem rekreacji dla mieszkańców. Przed nami kolejna perspektywa unijna i kolejny program poprawy bilansu wód deszczowych, który chcemy realizować. Przygotowujemy się do niego i projektujemy go.

Drugą dużą inwestycją, która zakończy się do czerwca przyszłego roku, to budowa integracyjnego węzła transportowego. Dworzec autobusowy już funkcjonuje. Obecnie z jednym parkingiem, ale będziemy budować drugi na ok. 50 samochodów. W tej chwili trwają prace w budynku głównym dworca kolejowego. Za kwotę 27 mln zł odrestaurujemy kolejny piękny zabytek z 1871 roku, który zyska nowe funkcje i dzięki temu nasz węzeł będzie węzłem w pełni integracyjnym, ponieważ zostawienie samochodu na monitorowanym parkingu, przesiadka z autobusu do pociągu, to będzie kwestia zaledwie kilku minut.

Kolejna rzecz, to zakończyliśmy budowę ulic m.in. Czeresniowej i Winogronowej, co pokazało, że można skomunikować nasz szpital w zupełnie inny sposób. Obecnie projektujemy łącznicę Derdowskiego - Igielska do Strzeleckiej i łącznicę Kościarską do Gdańskiej. Za kilka tygodni kończymy modernizację odcinka od ul. Gdańskiej do Tucholskiej do wiaduktu. Zakończyliśmy prace na drogach osiedlowych, które były remontowane na skutek budowy deszczówek i te, które były budowane od zera. Ważną wiadomością jest również ta, że Zarząd Dróg Wojewódzkich

złożył do pana wojewody wniosek o udzielenie pozwolenia na budowę zachodniego obejścia. To inwestycja, do której my jako miasto mamy dołożyć tylko 9 mln zł, a zyskujemy przeszło 47 mln zł zewnętrznego finansowania, to jest finansowanie rządowe i z samorządu województwa pomorskiego. Zachodnie obejście zmieni oblicze Chojnic i ma być budowane w latach 2023-2025.

Projektujemy również odcinek drogi nr 212 od Metalowca do Wolności. Tam brakuje ścieżek rowerowych, które połączą Charzykowy z nowym osiedlem Metalowiec.

W dniu 24 marca nastąpiło otwarcie ofert na budowę miejskiego żłobka, który powstanie na terenie pomiędzy boiskiem Modrak, a Schroniskiem dla Nieletnich. Miasto otrzymało na tę inwestycję 7,7 mln zł z rządowego programu Polski Ład.

Zakończyliśmy ostatecznie modernizację Modraka. W związku z tym obiekt uzyskał certyfikat FIFA Quality PRO. Z tego co mówią trenerzy, to są dumni z boiska twierdząc, że mamy najlepsze boisko ze sztuczną trawą w regionie. Niebawem skończymy również budowę źródła ciepła na stadionie Chojniczanki.

Dotychczas wszystkie inwestycje miejskie realizowane są zgodnie z harmonogramami, dzięki czemu żadna z nich nie jest zagrożona.

Natomiast w kwestii pobytu uchodźców z Ukrainy, to na chwilę obecną w mieście przebywa ich ok. 800 i w 90% są to kobiety i dzieci. 667 osób znajduje się w mieszkaniach prywatnych, 91 osób jest w hotelach (dom gościnny Pod Wieżą, hotel Olimp, hotel Sukiennice), a 20 osób jest w obiektach miasta (hostel i mieszkanie służbowe przy Szkole Podstawowej nr 8). Dotychczas wydanych zostało ok. 330 numerów PESEL. Nasi goście z Ukrainy odbierają już świadczenia 300 zł i 500+. Duża grupa podejmuje także pracę. Aby pomóc w integracji osób z Ukrainy, rozpoczęliśmy organizację kursów języka polskiego dla dzieci i dorosłych. Jeżeli chodzi o system oświatowy, to część dzieci uczęszcza już do chojnickich szkół. Natomiast druga część dzieci chce dokończyć edukację w Ukrainie w sposób zdalny. W takim przypadku pomagamy w organizacji sprzętu, który tę naukę umożliwi.

Z inicjatywy wolontariuszy, których liderem jest pan Dawid Sikorski powstaje stowarzyszenie niosące pomoc osobom z Ukrainy. To również z ich inicjatywy w budynku starego szpitala na czwartym piętrze otwarto „Parasolkę”, świetlicę dla ukraińskich dzieci w wieku 3-7 lat. Jeżeli ktoś

chciałby wesprzeć to miejsce i przekazać zabawki, krzeselka, bloki rysunkowe, kredki, czy też pisaki, to gorąco do tego namawiam. Właściciel obiektu również chcąc pomóc zrezygnował z pobrania czynszu przez okres trzech miesięcy.

Ponadto cały czas płynie wsparcie z naszego miasta partnerskiego Emsdetten w Niemczech. Do tej pory nasi przyjaciele przekazali blisko 200 tys. zł na konto miasta Chojnice ze zbiórki prowadzonej na rzecz wsparcia uchodźców i mieszkańców Korsunia Szewczenkowskiego. Nasi przyjaciele z Niemiec zaproponowali nam również relokację 50 osób do Dortmundu.

Miasto otrzymało już pierwszą kwotę z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 404 tys. zł. To są pieniądze (40 zł na dzień), które będą wypłacane rodzinom, które przyjeły do siebie osoby z Ukrainy i się nimi opiekują. Natomiast w przypadku hoteli, jeśli finansowanie nie będzie satysfakcjonujące, ze względu na zmniejszenie dofinansowania przez wojewodę, to nie zamierzam zabierać osób z dobrych miejsc i lokować ich np. na sali gimnastycznej, tylko szukamy rozwiązań. Jednym z nich jest sfinansowanie cateringu w kwocie 22 zł na osobę z rezerwy budżetowej miasta na reagowanie kryzysowe.

Tak naprawdę nie wiemy ile osób z Ukrainy będzie chciało u nas zostać, a ile będzie chciało wrócić do siebie i kiedy w ogóle będzie to możliwe. Jest dużo niewiadomych i dlatego musimy skupić się na tu i teraz z myślą, że ten proces może być długotrwały.

Na zakończenie pragnę podziękować wszystkim mieszkańcom za Wasze otwarte serca, życzliwość i pomoc, którą niesiecie naszym sąsiadom każdego dnia. Za przekazywanie darów, zapewnienie im dachu nad głową, pożywienia, umożliwienie podjęcia pracy, ale i dobre słowa, które są im potrzebne w tym trudnym czasie. Dzięki Wam wiele osób już się „usamodzieliło”, ale są jeszcze tacy, którzy tego wsparcia potrzebują, dlatego nie przestawajmy pomagać i pamiętać, że przekazywane dobro powraca.

I na koniec jeszcze informacja z ostatniej chwili, która przybyła do nas wraz z delegacją z partnerskiego miasta Emsdetten. Otóż Rada Miasta Emsdetten podjęła uchwałę o udzieleniu pomocy miastu Chojnice skierowanej do gości z Ukrainy w wysokości 100 tys. euro. To niesamowita hojność!

Dziękujemy!

Spokojnych

Świąt Wielkanocnych

spędzonych z najbliższymi w zaciszach swoich domów,
Klientom, Kontrahentom oraz Pracownikom

życzy zarząd firmy

URBANIAK
INWESTYCJE

Bartosz Bluma

Na wschodzie bez zmian...

Wojna na Ukrainie trwa już ponad miesiąc. Nie mija szok i niedowierzanie, że w XXI wieku możliwy jest konflikt zbrojny sercu Europy. Jeszcze większy szok wywołują obrazy bestialskich mordów dokonywanych na ludności ukraińskiej przez „zdziczałych” rosyjskich zwyrodnialców, bo na miano żołnierzy moim zdaniem nie zasługują. W połowie marca pojawiła się prośba Rycerzy Kolumba o pomoc, jako wolontariusz na granicy. Szybko podjąłem decyzję o wyjeździe. Motywacją była chęć pomocy i doświadczenie tego, o czym wiedziliśmy z mediów już od kilku tygodni, tak kilka dni później trafiłem wspólnie z kolegami na przejście graniczne w Budomierzu, pomagając osobom, które oczekiwały na transport z granicy do konkretnych miejsc w Polsce i Europie. Dzięki wolontariuszom, w tym. m. in. Rycerzom Kolumba służącym na Ukrainie, uchodźcy mieli czas na odpoczynek i pożywienie się, często po kilku dniach ucieczki z terenów objętych działaniami wojennymi. To co rzucało się najbardziej w oczy to ogromne zmęczenie, lęk i ból po stracie lub konieczności pozostawienia najbliższych członków rodziny na terenie Ukrainy. Porażający był widok kobiet z kilkuletnimi dziećmi przekraczającymi granice w godzinach nocnych, kiedy te dzieci najnormalniej w świecie powinny spać i odpoczywać. Budującą była obecność ogromnej liczby wolontariuszy, którzy pomagali na granicy. Wśród nich byli mieszkańcy przygranicznych gmin (często urzędnicy wysokiego szczebla), tłumacze i osoby z całej Polski pomagające przy rozdawaniu żywności i środków pierwszej potrzeby. Ponadto strażacy z Polski, Francji, Niemiec. Wszyscy przybyli tam po to, by pomóc Ukraińcom, którzy tej pomocy potrzebują. Nie da się „odzobaczyć” tego co się widziało. Te obrazy pozostaną ze mną na zawsze.

Tymczasem w Chojnicach

W ostatnich tygodniach przyspieszyły prace nad Strategią rozwoju miasta Chojnice do roku 2030. W końcu, po wielu miesiącach prac i warsztatów pojawił się projekt, który trafił do konsultacji społecznych. Sam projekt wymaga jeszcze dopracowania i poprawienia błędów. Z mojego

punktu widzenia za dużo w nim pewnych uproszczeń i uogólnień, które utrudniają skuteczne określenie priorytetowych obszarów do realizacji. Nie trzeba strategii by wiedzieć, że Chojnice mają ogromne problemy komunikacyjne. Niewydolny układ drogowy, w połączeniu z bardzo nieefektywnym systemem transportu publicznego to jedno z wyzwań. O ile diagnoza jest słuszną, to zbyt mało, w przedstawionym projekcie, informacji o działaniach, jakie należy podjąć, by te problemy rozwiązać. Budowa nowych łącznic tylko połowicznie jest w stanie pomóc. Od wielu lat podkreślam, że konieczny jest „RESET” transportu publicznego w mieście. Bez nowej siatki połączeń, zwiększeniu częstotliwości i skróceniu czasu przejazdów z miejsca początkowego do docelowego, nie uda się tego celu zrealizować. Wraca w tym miejscu postulat darmowych przejazdów dla mieszkańców. W dobie wysokiej inflacji i rosnących kosztów paliwa, moim zdaniem, takie zmiany można by zrealizować łatwiej niż kiedykolwiek. Od 1 kwietnia br. takie rozwiązanie wprowadzone zostało w Starachowicach – mieście o podobnej wielkości do Chojnic. U nas, zgodnie z ostatnimi zapowiedziami burmistrza, można będzie liczyć co najwyżej na wzrost cen biletów...

Drugą osią strategii są walory przyrodnicze naszego regionu. Znow nie trzeba być Einsteinem by dostrzec, że to jeden z argumentów, który przyciąga do Chojnic tak wielu turystów. Wielokrotnie podkreślałem już, że widzę w Chojnicach potencjał do rozwoju aktywnej turystyki tzw. „weekendowej”. Przyjeżdża się np. pociągami, korzysta się szerokiej oferty dróg rowerowych czy np. możliwości organizacji spływów kajakowych. Jeden nocleg gdzieś w regionie a potem możliwość komfortowego powrotu np. pociągami do rodzinnych miast. Pytanie - czy tylko ja taki potencjał dostrzegam?

Kończąc i mając jednocześnie na uwadze, że przed nami Wielkanoc, pragnę Państwu złożyć najszczerze życzenia wszelkiego błogosławieństwa od Zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Wielkanocnych!

ZDANIEM OPOZYCJI

Leszek Redzimski

Zdaliśmy pierwszy egzamin

Od pięciu tygodni pomagamy dzielnie uchodźcom z Ukrainy. Polskie społeczeństwo spisało się na medal i pod swój dach przyjęło ogromne rzesze Ukraińców. Szacuje się, że przybyło ich do Polski ponad 2 mln 300 tys. Pomagamy im w różny sposób. Na uznanie zasługują wszystkie formy pomocy. Robimy to na miarę naszych możliwości, a nawet czasami przekraczamy je w wymiarze osobistym. Sporo przedsiębiorców okazało ogromne serce dla uchodźców – szacun Panie i Panowie!

Teraz jednak zaczyna się taki moment, gdy zaczyna się powoli kończyć euforia pomagania. Przychodzi niełatwa codzienność. Jestem ogromnie wdzięczny koleżeństwu, przyjaciółom i rodzinie, którzy uczestniczyli razem ze mną w wielu działaniach pomocowych. Wkrótce dla nas wszystkich będzie trudniejszy czas, gdy euforia zacznie wygasać. Praktycznie już są tego symptomy. Patrząc socjologicznie jest to trudniejszy czas niż dotąd. Teraz jednak możemy jeszcze bardziej pomnożyć naszą dobroć, bo będzie nas mniej. Takie są prawda – ponadnarodowe, gdy spada fala współczucia dla pokrzywdzonych przez los. Wraca skrzecząca (niejednokrotnie) rzeczywistość. Pokażmy, tak jak w ciągu ostatniego miesiąca, że nadal możemy zadziwić świat i samych siebie naszą ogromną życzliwością dla ukraińskich uchodźców.

Bardzo zbudowała mnie również postawa uczniów w mojej szkole. Począwszy od oddziału przedszkolnego aż po uczniów najstarszych klas, którzy także stanęli na wysokości zadania. Stali się opiekuńczy, pomocni i nie zagłaskali uczniów - uchodźców na śmierć. Pięknie starają się, aby normalnie funkcjonowali w naszej szkolnej rzeczywistości. Potrzebna jest im chociaż namiastka stałości. Są to również większe wyzwania dla moich współpracowników. Razem staramy się stawić na normalność i za to jestem im wdzięczny.

Sępy pomocy

Smutno mi to pisać, ale jak zwykle przy takich okazjach pojawia się żerowanie. Przez kilka tygodni zastanawiałem się czy o tym wspominać. Jednak jest to wykorzystywanie naszych uczuć i ofiarności, stąd nie chcę tego zostawić bez komentarza.

Została zorganizowana zbiórka pieniędzy na portalu zrzutka.pl dla mieszkańców Korsunia Szewczenkowskiego - miasta partnerskiego Chojnic. Udało się zebrać ponad 11 400 zł dzięki ofiarności 86 osób i chwała im za okazane serce.

Przyjrzyjmy się jednak temu portalowi, który ponoć „nie pobiera żadnych opłat od organizatora zbiórki ani wpłacających”. Bardzo ciekawy jest dalszy zapis skierowany do nas - „pomóż nam pokryć m. in. prowizję operatora płatności”. W domyśle pobierana ona jest z naszej wpłaty, chyba że dorzucimy opłatę przy wpłacie 50 zł – 10zł, 70 zł -12 zł, 100 zł – 15 zł i od 200 w górę 10%! Płacimy online bezpośrednio po przekierowaniu płatności na większość ogólnopolskich banków. Mój nie pobiera żadnej opłaty, więc jestem zdziwiony. Klikalem na inne i prowizja była identyczna, więc nie związana z bankami.

Najpopularniejszy chyba zrzutowy portal „siewpomaga.pl” pobiera ponoć 6 % za obsługę, a w przypadku akcji skierowanych na Ukrainę miał zrezygnować z tej opłaty.

Tak na marginesie są jeszcze lepsze „orły”. Jest taki portal „dobryklik.pl” (córka „dobrazbiorka.pl”), gdzie trzeba kliknąć w jeden z wielu kafelków zakrywających zdjęcie osoby, na którą organizowana jest kwota. Kiedy pierwszy raz tam wszedłem, aby wspomóc małego cierpiącego wojownika, myślałem, że moje kliknięcie jest warte 10 groszy (od sponsorów reklamowanych na stronie). Tymczasem okazało się, że jest to kwota za odsłonięcie całego zdjęcia. Zgadnijcie ile jest kafelków? 225 i dopiero za kliknięcie we wszystkie przez pojedynczych internautów jest 10 groszy. Praktycznie więc jeden klik jest wart 0.04 grosza! Dla porównania kiedyś pajacyk.pl i polskieserce.pl dostawało 5-10 groszy za kliknięcie. Portal pomocowy pierwsza klasa ;)

Mam nadzieję, że pasożyty nie są w stanie obedrzeć nas z ludzkich odruchów wobec uchodźców. Oczywiście jestem świadom, że wśród przybyszów z Ukrainy jest grupa cwaniaków. Szacuję, że stanowią oni niewielką liczbę w stosunku do wszystkich naszych wschodnich przybyszów. Zresztą w każdej nacji emigrantów jest do ok. 20 % takich, za których wstydzą się rodacy. Chyba nie muszę nikomu przypominać niemieckiego dowcipu „jedź do Polski – twój samochód już tam jest”, co nie było wysane z palca, niestety.

Pomyślmy, że jesteśmy na miejscu Ukraińców – musimy uciekać z objętej wojną Polski do obcego kraju i musimy się tam odnaleźć. Nie jest łatwo, co nie?

Wierzę jednak, że taki scenariusz nas nie spotka, więc potraktujmy to jako empatyczne ćwiczenie. Po nim łatwiej będzie nam zrozumieć dziwne niekiedy zachowanie nielicznych uchodźców z Ukrainy i nadal będziemy im pomagać w różnych wymiarach.



TUREX
Świat Żaluzji i Rolet



BRAMY ROLETY ŻALUZJE PLISY

Firmowy Salon Sprzedaży
Klawkowo k. Chojnic ul. Gdańska 3, tel. /fax 52 39 777 48
kom: 602 113 018, e-mail: biuro@turexchojnice.eu

SALON MEBLOWY
2000m²
EKSPOZYCJI



JARPOL meble
kuchnie & wnętrza



MEBLE NA WYMIAR



STUDIO KUCHENNE

CHOJNICE, UL. SUBISŁAWA 19

Śladami inscenizacji historycznych w regionie



Wiesława Gołuńska
nauczycielka historii, regionalistka

Kawaleria polska od wojny polsko-bolszewickiej po szarżę pod Krojantami

Wrześniowe wydarzenie 1939 roku spod Krojant wpisało się w historię ziemi chojnickiej i w dzieje oręża polskiego. Siedemnaście razy m.in. z udziałem Polskiego Klubu Kawaleryjskiego przedstawiono na Polu Szarży w pobliżu Krojant widowisko historyczno-militarne pt. „Szarża pod Krojantami”. Tradycyjnie już, spektakl odbywa się w pierwszą niedzielę września. Roczna przerwa w 2017 roku była spowodowana nawałnicą (12 VIII 2017). Historyczne Pole Szarży jest miejscem spotkań grup rekonstrukcyjnych. 5 września 2010 roku oprócz widowiska historyczno-militarnego – szarży 18 pułku ułanów – zrekonstruowano fragment szarży pod Arcelinem w 1920 r., by w ten sposób uczcić przypadającą w 2010 roku 90 rocznicę zwycięskiej wojny polsko-bolszewickiej. Pod Arcelinem zwycięska szarża Pierwszego Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego rozbiła oddziały bolszewików, skutecznie blokując ich działania w regionie oraz uniemożliwiając dalszy marsz w kierunku Warszawy.

Wojna polsko-bolszewicka toczyła się pomiędzy odrodzoną Rzeczpospolitą a Rosją Radziecką, dążącą do podboju państw europejskich i przekształcenia ich w republiki radzieckie zgodnie z celami politycznymi rosyjskiej partii bolszewików. Trwała w latach 1919–1920, a jej najważniejszymi epizodami militarnymi były:



Józef Piłsudski (postać wg rekonstrukcji bitwy pod Krojantami, rys. W. Gołuńska).

wyprawa kijowska, bitwa warszawska, kontruderzenie znad Wieprza, bitwa pod Komarowem i wreszcie bitwa nad Niemnem. Decydującą o zwycięstwie Polaków w całej wojnie była zwycięska dla Polaków bitwa warszawska (15 sierpnia 1920 roku) zwyczajowo nazywana Cudem nad Wisłą.

W wojnie polsko-bolszewickiej wziął udział 18 pułk ułanów. Po okrążeniu przez Armię Czerwoną w lipcu 1920, przeszedł na Łotwę. Powrócił do Polski przez Lipawę, Gdańsk i wziął udział w drugiej fazie bitwy nad Niemnem.

Porównanie wizerunkiem ukazuje podobieństwo odtworzonej postaci Józefa Piłsudskiego z wizerunkiem Marszałka na obrazie Wojciecha Kossaka. 5 września 2010 roku oprócz widowiska historyczno-militarnego – szarży 18 pułku ułanów – zrekonstruowano fragment szarży pod Arcelinem w 1920 r. (rysunek z lewej)



„Józef Piłsudski na Kasztance” – obraz olejny autorstwa polskiego malarza batalisty Wojciecha Kossaka. Obraz przedstawia Piłsudskiego na jego własnej kłacz Kasztance. Naczelnik ubrany jest w popielaty mundur i czapkę wojskową. Dzieło powstało w 1928, za życia Piłsudskiego. Konny portret Marszałka został skradziony w 1997 w Krakowie. Odnaleziono go w jednej z warszawskich galerii sztuki. „Józef Piłsudski na Kasztance” jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych obrazów Wojciecha Kossaka.

Przedstawiona przez Wojciecha Kossaka scena nie była zwyczajnym wyobrażeniem autora. Marszałek wraz ze swoim wiernym koniem pozował malarzowi w 1927 roku. Koń został przedstawiony bardzo wiernie. Obraz powstał po wydarzeniach z maja 1926 roku (zamach majowy), zatem nietrudno doszukiwać się w tym dziele sposobu poprawienia wizerunku Marszałka. Fakt, że sam Józef Piłsudski pozował do tego obrazu świadczy, iż również jemu zależało na jak najlepszym efekcie końcowym.

Trudno powiedzieć jaką dokładnie scenę chciał przedstawić Kossak, gdyż w owym czasie z oczywistych przyczyn Marszałek Piłsudski nie pojawiał się w otoczeniu żołnierzy na polu bitwy. Prawdopodobnie artysta tworząc towarzyszący portretowi krajobraz nawiązywał do wydarzeń z wojny polsko-bolszewickiej, w której najbardziej wspiął się Józef Piłsudski, jednakże już bez udziału Kasztanki. Zgodnie z tym możemy mówić o portrecie imaginacyjnym.

(tekst, rys. Wiesława Gołuńska)

Arcelin – wieś w Polsce w województwie mazowieckim, w powiecie płońskim.



Deutschen Volksliste – kto Polak, kto Niemiec, a kto swój?

Posłużę się wyświechtanym przykładem „dziadka w Wehrmachcie”. Tego najbardziej znanego „trupca z szafy” w 2005 roku wyciągnął Donaldowi Tuszkowi podczas kampanii wyborczej późniejszy prezydent Lech Kaczyński – Jacek Kurski. Działo się to przed II turą wyborów i czy tym stwierdzeniem zapewnił zwycięstwo swojemu pryncypałowi? Może. Ale jedno jest pewne. Dla osiągnięcia doraźnych celów politycznych nie zawahał się nagiąć prawdy historycznej. Zastanówmy się zatem w tym dwuczęściowym (cz. II za miesiąc) artykule, jak to z tymi „dziadkami z Wehrmachtu” było.

Historyk raczej nie powinien w pracy, nawet o charakterze popularnonaukowym, zawierać własnych ocen. Mimo to na jedną taką ocenę, wobec tego, co zrobił Jacek Kurski, sobie pozwolę. Ile mianowicie trzeba mieć złej woli, mimo znajomości historii (bo w to nie wątpię, że ją ma), o której się mówi, by ją przeinaczać? By szargać pamięć ludzi, dzięki którym Jacek Kurski dzisiaj dostаточно żyje, a jego życie w minimalnym nawet stopniu nie jest zagrożone, w porównaniu do tych, których pamięć szarga? I robi to człowiek, który urodził się w Gdańsku, tu kończył liceum i studia, tu prowadził swoją działalność zawodową i polityczną (do pewnego momentu, by potem przenieść się na szczyble centralne władzy i polityki). No więc wygłaszam tę ocenę – DUŻO.

Ordnung muß sein

Abstrahuję od tego, że punktem wyjścia było przywołanie krewnego znanego współczesnego polityka. Kluczem, poza medialną nośnością tego faktu, było to, że dotyczy to Pomorza. Czyli terenów, na których mieszkamy, a więc w tym i Chojnic. Niemiecka napaść 1 września 1939 roku spowodowała ogólnie znane następstwa – okupację, konfiskaty polskiego mienia, wywózki na roboty, eksterminację na różne sposoby Polaków i nie tylko, oraz... konieczność codziennego życia w nowych warunkach. Generalnie cel niemieckiej polityki był jeden: Polaków jako naród ostatecznie wyeliminować, ale w trakcie tego procesu maksymalnie wykorzystać ich dla potrzeb niemieckiego państwa. Stąd i podejmowane wobec nas działania miały różny charakter. Punktem wyjścia był m. in. podział mieszkańców podbitych ziem na odpowiednie kategorie. Ci, którzy „podpadli” wcześniej swoją działalnością antyniemiecką – byli do likwidacji. Ci, którzy mogli stanowić zagrożenie, jako lokalni przywódcy, ze względu na swoją pozycję społeczną – do likwidacji. Ci, którzy podpadli niemieckim sąsiadom, zanim wybuchła wojna, w ramach odwetu – do likwidacji. Ale z jednej strony zlikwidować wszystkich od razu było niemożliwe. Po drugie, kto by budował tysiącletnią III Rzeszę? Poza tym część mieszkańców Polski to była ludność, którą naziści traktowali jednak jako mniej lub bardziej „swoich”, którzy znaleźli się przez pewien czas pod rządami państwa polskiego. Coś z nimi trzeba było zrobić. Oczywiście w niemieckim stylu. I tak ostatecznie dobrnęliśmy do głównego tematu artykułu – *Deutsche Volksliste (DVL)*, czyli niemieckiej listy narodowościowej.

Powalczy my ze stereotypami

Najpierw trochę stereotypów. **Volksdeutsche** kojarzą się nam z okupacją, zdrajcami, kolaborantami, tymi którzy „poszli do Niemców” i powiedzieli, że czują się Niemcami, są Niemcami i za takich chcą być uznawani. I podpisali stosowny papier, zostając „prawdziwym” Niemcem. Otóż - nie do końca tak. Po pierwsze sam termin. **Volksdeutsche** – pol. *etniczni Niemcy*. Tak w 1938 roku w jednym ze swoich memorandumów Hitler nazwał osoby, które są „ludźmi niemieckojęzycznymi, mającymi niemieckie korzenie, jednak nieposiadającymi niemieckiego obywatelstwa”. Osoby te zamieszkiwały poza granicami Niemiec według stanu granic na koniec 1937 roku. Po Anschlussie Austrii termin ten rozciągnięto również na jej obszar. Volksdeutsche byli przeciwstawieniem

osób określanych jako *Reichsdeutscher* – czyli kogoś, kto zamieszkuje w Rzeszy. Żeby jeszcze bardziej rozprawić się ze stereotypem, że Volksdeutsche byli tylko od września 1939 roku do zakończenia wojny w maju 1945, dodam, że terminu tego użyto oficjalnie już w 1936 roku. Wtedy to Rudolf Hess, jeden z najbliższych współpracowników Hitlera, utworzył organizację o nazwie *SS-Hauptamt Volksdeutsche Mittelstelle* (Główny Urząd Kolonizacyjny dla Niemców etnicznych w ramach SS), której oficjalnym zadaniem była konsolidacja volksdeutów mieszkających poza granicami III Rzeszy.

To prostujemy stereotypy dalej. A więc po drugie **folksdojcz** (spolszczono bardzo szybko pisownię tego słowa) to ogólnie osoba wpisana na DVL. I dopiero tu pojawia się nam podział na tych „lepszych” i „gorszych” folksdojczów. W zasadzie tu już by się mogło pojawić i po trzecie. Mianowicie *Deutsche Volksliste* została wprowadzona dopiero 4 marca 1941 roku zarządzeniem o *Niemieckiej Liście Narodowościowej i niemieckim obywatelstwie na wcielonych terenach wschodnich (Verordnung über die Deutsche Volksliste und die deutsche Staatsangehörigkeit in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. März 1941)*. Podpisali je Wilhelm Frick (minister spraw wewnętrznych Rzeszy), Rudolf Hess (zastępca Hitlera) i Heinrich Himmler (RKF). Dlaczego podpisał to Himmler i co znaczy ten tajemniczy skrót? Jak pisałem wcześniej, politykę eksterminacji według kryteriów narodowych i rasowych (Herren Volk – naród panów – i rasa aryjska rasą panów) naziści opracowali już dużo wcześniej. Światem ostatecznie mieli rządzić ci „najlepsi”. Zresztą w Mein Kampf Hitler wyłożył to aż nadto jasno. Zaczęto ją wdrażać od pierwszych dni wojny. W październiku 1939 roku Heinrich Himmler został mianowany Komisarzem Rzeszy ds. Umocnienia Niemczyzny (Reichskommissar für die Festigung des deutschen Volkstums, w skrócie: RKF) i uzyskał zwierzchność nad realizacją polityki narodowościowej. Stąd też i jego podpis pod zarządzeniem o DVL.

To teraz po czwarte. Nikt folkslisty nie podpisywał! Dokładnie tak! To znowu kolejny mit, który wymaga wyjaśnienia. Zaczniemy od tego, żeby od razu od najważniejszego – to **decyzją niemieckiego urzędnika przydzielano poszczególne osoby do jednej z czterech grup folkslisty**. Natomiast urzędnik dokonywał tego na podstawie szczegółowej ankiety, która i tu UWAGA! – wypełniał zainteresowany z własnej woli (ci „niedobrzy” folksdojczowie) lub przymuszony groźbą (ci „dobrzy” folksdojczowie). I stąd prawdopodobnie ten stereotyp, że „folkslistę się podpisywało”.

Dzielimy Volksdeutów

Można powiedzieć, że z kilkoma stereotypami w kwestii Volksdeutów już się rozprawiliśmy. Warto w końcu dowiedzieć się, **jakie były kategorie narodowościowe i kto gdzie trafiał**. Jeszcze raz przypominając – na podstawie ankiety robił to niemiecki urzędnik. I również dla przypomnienia: wpisywane osoby na DVL nie miały wcześniej niemieckiego obywatelstwa. Kategoria I – **Volksdeutscher**. Taka osoba musiała w ankiecie wykazać, że posiada narodowość niemiecką, jest aktywna politycznie i mieszkając poza III Rzeszą, aktywnie na jej rzecz do 1939 roku działała. Te osoby tworzyły tzw. Reichlistę. Kategoria II – **Deutschstämmige**. Taka osoba przyznawała się do narodowości niemieckiej, posługiwała się na co dzień językiem niemieckim, kultywowała kulturę niemiecką, ale politycznie była bierna, nigdzie się nie udzielała. Kategoria III – **Eingedeutschte**. To Górnoślązacy, Kaszubi, Mazurzy, autochtoniczni mieszkańcy tych regionów. Niemcy uznali, że zostali częściowo spolonizowani, ale bardziej pod przymusem niż z własnej woli. Do tej grupy mogli trafić też Polacy niemieckiego pochodzenia lub osoby pozostające w związkach małżeńskich z Niemcami. I ostatnia kategoria IV – **Rückgedeutschte**. To spolonizowani Niemcy, którzy czynnie współpracowali w okresie międzywojennym z władzami polskimi bądź działali w polskich organizacjach społeczno-politycznych. „Prawdziwi” Niemcy zwali ich

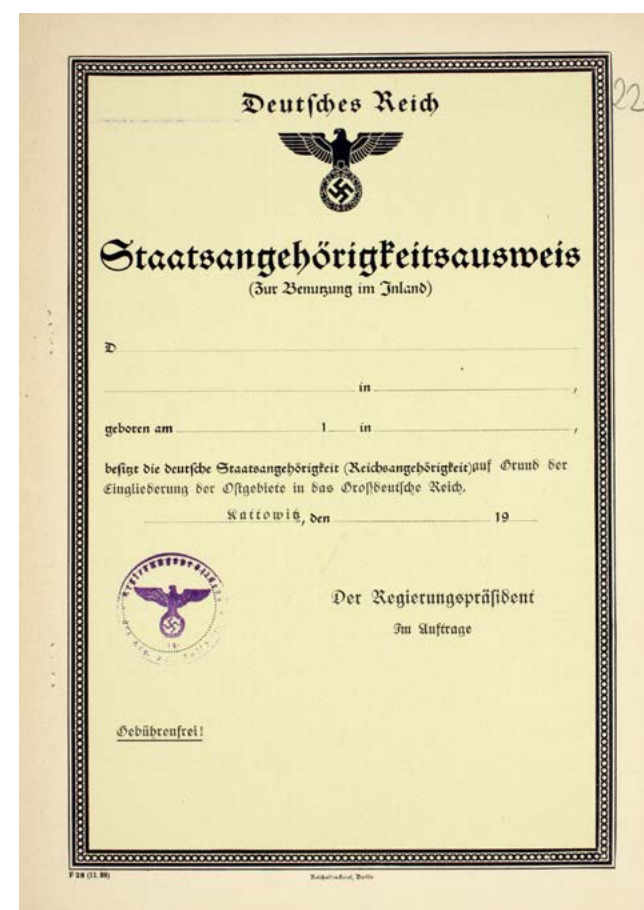
renegatami. Tu także mogli trafić Polacy, którzy w wyniku pomiarów antropometrycznych (m.in. czaszki) i innych badań zostali uznani za „wartościowych rasowo”.

Jak łatwo domyślić się, przynależność do grupy wiązała się z przysługującymi prawami i obowiązkami. Osoby z I i II grupy otrzymywały z automatu obywatelstwo III Rzeszy i praktycznie pełnię praw obywatelskich i majątkowych. Jednak rozróżnienie było. Nawet logicznie patrząc, po co tworzyć dwie grupy, jeśli nie będzie między nimi różnic? Ci z I mogli np. wstąpić do NSDAP bez żadnych ograniczeń. Ci z II – ich wnioski były rozpatrywane jako indywidualna decyzja, a jej wynik nie zawsze był pozytywny. Grupa IV była dość specyficzna. Kto do niej trafił, nie otrzymywał obywatelstwa Rzeszy.

Z punktu widzenia „dziadka w Wehrmachcie” grupa III jest dla nas najbardziej interesująca. Ale o tym i kilku innych rzeczach – za miesiąc.



Odznaka noszona przez folksdojczów
(źródło: domena publiczna)



Druk potwierdzający nadanie obywatelstwa niemieckiego z Katowic (źródło: domena publiczna)



Kilka uwag o założycielach spółki wydawniczej „Gazeta Chojnicka” w 1912 roku

W bieżącym roku mija 110. rocznica powstania spółki wydawniczej „Gazeta Chojnicka”. Spółkę tę utworzyło osiem osób w celu działalności narodowej służącej publikacji i dystrybucji polskiego pisma, szczególnie na terenie ziem chojnickiej i zaborczej. Mieszkańcy tego terenu od wieków poddawani byli silnym wpływom niemieckim. Postępy germanizacji szczególnie widoczne były w okresie zaboru pruskiego. Na początku XX wieku wielu Polaków skutecznie jednak krzewiło różnorodne przejawy ducha narodowego i pielęgnowało ojczystą kulturę, mimo szykan i życia w politycznym zniewoleniu. A pamiętać należy, iż Chojnice należały w początkach minionego stulecia do najbardziej zniemczonych ośrodków miejskich Prus Zachodnich. W tej edycji „Chojniczani” wrócimy zatem do wydarzeń i postaci sprzed I wojny światowej.

Krzewiciele polskości

„Gazeta Chojnicka”, docierająca do wielu zakątków Pomorza (szczególnie Kaszub), miała być propagandowym instrumentem oporu wobec zaborcy i służyła ideowej konsolidacji czytelników w duchu patriotycznym (w winiecie pisma zamieszczano hasła: *Spólna moc tylko zdoła nas ocalić!* i *My tu wszyscy jedną bracią*). Ze współczesnej perspektywy treści pojawiające się na łamach tego periodyku mogą wydawać się bardzo radykalne i zdecydowanie antyniemieckie. Należy jednak pamiętać, że na tym terenie polski patriotyzm musiał być przed ponad stu laty utożsamiany z postawą wroga polityce pruskiej. Niektóre artykuły publikowane w „Gazecie...” (np. „Krecia robota” w numerze 110 z 1919 roku) odczytujemy dziś jako zachętę do bezwzględniego przeciwstawiania się Niemcom – w miarę dostępnych środków. Niekiedy przedstawiciele władzy pruskiej ukazywani byli w sposób karykaturalny. Profil ideowy pisma był zatem bardzo przejrzysty i niezmienny, a redakcja zabiegała o utrzymanie polskiego stanu posiadania na Pomorzu.



„Gazeta Chojnicka”, trafnie nazwana współcześnie przez Kazimierza Ostrowskiego *przewodniczką ku niepodległości*, ukazywała się w latach 1912-1914 i w 1919 roku (po wybuchu wojny zaborca zawiesił wydawanie pisma). Jej redaktorami byli Stanisław Owsianowski i Edmund Rekowski. Pierwsze numery pisma drukowano w Pelplinie, jednak kolejne już we własnej drukarni przy ul. Gimnazjalnej 2 w Chojnicach. Pośród akcjonariuszy odnotować możemy aż sześć osób związanych z południem Kaszub - z Zaborami. Największe zasługi dla utworzenia spółki (11 marca 1912 roku) i powstania „Gazety...” położył **ks. Feliks Bolt**.



ks. Feliks Bolt (domena publiczna)

Kapłan ten nie pochodził z tego terenu (urodził się na Kociewiu – w Barłóżnie k. Starogardu Gd.), jednak jego więzi z ziemią zaborczą były silne i trwałe (patronuje jednej z ulic w Brusach). Ten zasłużony działacz endecji na Pomorzu, parlamentarzysta w II Rzeczypospolitej miał już wcześniej doświadczenia wydawnicze, należał bowiem do akcjonariuszy – współzałożycieli spółki „Pielgrzym” w Pelplinie (1903). Ksiądz Bolt był ekspertem ds. zakładania spółek handlowych, niektórzy nazywali go nawet „ojcem kupiectwa na Pomorzu” (owoce tej jego działalności dostrzegalne były również w Brusach, gdzie sprawował duszpasterską posługę). Zamęczony został przez Niemców w 1940 roku w Stutthofie.



ks. Piotr Dunajski (wikipedia)

Drugim duchownym w gronie założycieli „Gazety Chojnickiej” był **ks. Piotr Dunajski**, proboszcz lipuski, kawaler Orderu Polonia Restituta. Podobnie jak Feliks Bolt był parlamentarzystą – jednakże jeszcze w schyłkowym okresie zaboru pruskiego (pełnił m. in. szaczną funkcję posła – sekretarza Koła Polskiego w Berlinie). Żywo interesował się ruchem regionalnym; uczestniczył w zebraniu założycielskim Towarzystwa Młodokaszubów w Gdańsku w 1912 roku. Jemu i jego współpracownikowi Lipusz zawdzięcza swoje piękne miejsce w polskim ruchu narodowym, rozwój gospodarczy i obecność w granicach Rzeczypospolitej od 1920 roku. Współcześnie patronuje jednej z lipuskich ulic.

Z Zaborami związany był również **Kazimierz Sikorski**, brat Stanisława Sikorskiego z Wielkich Chelmów - uważanego za najzamożniejszego ziemianina na Kaszubach. K. Sikorski zamieszkał w Chojnicach, a do swojego zaborczego majątku w Antoniewie przyjeżdżał jedynie na lato. Cały swój majątek, szacowany przez niektórych nawet na milion marek (w tym Antoniewo), zapisał na rzecz Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich (TPN). Pomimo zdecydowanego sprzeciwu rodziny i władz pruskich, wola Kazimierza Sikorskiego – największego darczyńcy młodzieży pomorskiej w okresie zaboru – została – choć niekompletnie – wykonana. Z pomocy stypendialnej TPN skorzystało kilkuset (niektórzy historycy mówią o kilku tysiącach) młodych Pomorzan, wśród nich m. in. syn gbur z Czarnowa, Jan Karnowski (jako student teologii i prawa).

Akcjonariuszem spółki „Gazeta Chojnicka” był także **Edmund Sikorski** – ziemianin z Leśna, właściciel wielkiego gospodarstwa (ok. 1300 hektarów). A pamiętać trzeba, że jeszcze w 1890 roku w powiecie chojnickim spośród 79 znaczących majątków ziemskich tylko 15 było własnością Polaków (głównie w okolicach Brus). E. Sikorski należał do grona działaczy narodowych na Zaborach – był delegatem powiatu chojnickiego na Polski Sejm Dzielnicy w Poznaniu, w grudniu 1918 roku. Po wprowadzeniu polskiej administracji został zastępcą wójta w rodzinnym Leśnie. W akcie notarialnym dotyczącym rejestracji spółki wydawniczej wymieniany jest, tak jak Władysław Wolszlegier i Józef Chrzanowski, jako „właściciel dóbr rycerskich”. Tym nieco zapomnianym dziś mianem określano wówczas ziemian (w licznych dokumentach).

Mniejsze zasługi na niwie pracy narodowej położył **Stefan Przewoski** – od lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia dyrektor Banku Ludowego w Brusach. Był on – bratankiem Piotra Przewoskiego, w którego budynku (hotel z restauracją) bank miał swoją siedzibę. Kierowana przez niego

instytucja finansowa dzięki udzielaniu kredytów okolicznym chłopom ułatwiała im unowocześnianie gospodarstw i, w określonym stopniu, zabezpieczała przed bankructwem oraz przejmowaniem ziemi przez Niemców. S. Przewoski angażował się także w działalność kulturalną i społeczną; był inicjatorem (wspólnie z Alfonsem Kobylńskim i Leonardem Przewoskim) kółka śpiewaczego męskiego w Brusach w 1911 roku. Jak podaje prof. Józef Borzyszkowski w *Historii Brus i okolicy* „chór ten na zjeździe Związku Kół Śpiewaczych w Czersku w 1913 roku uzyskał I nagrodę”. S. Przewoski zmarł przedwcześnie, u progu niepodległości w 1920 roku.

Zamieszkaniem z ziemią zaborczą związany był natomiast wspomniany już **Józef Chrzanowski** – rządcą majątku Anny i Stanisława Sikorskich w Wielkich Chelmach. Dzięki wsparciu finansowemu swojego pracodawcy (S. Sikorskiego) oraz innego zamożnego i wpływowego ziemianina Leona Janty - Połczyńskiego z Wysokiej (późniejszego ministra i senatora) wykupił z rąk niemieckich w 1909 roku majątek Zbeniny. Józef Chrzanowski, podobnie jak kolejny współzałożyciel „Gazety...” Kazimierz Karasiewicz, pochodził z Wielkopolski.

Związani z regionem

Pośród ośmiu akcjonariuszy spółki wydawniczej z 1912 roku aż sześciu (75 proc.) łączyły więzi z ziemią zaborczą. Związki te kształtowały się na różnych płaszczyznach (miejsce urodzenia, zamieszkania, działalności), jednak miały trwałe charakter. Warto jednakże wspomnieć na koniec naszych krótkich rozważań na łamach „Chojniczani” jeszcze o dwóch pozostałych współtwórcach „Gazety Chojnickiej”.

Tak jak księdzu Dunajskiemu praca w parlamencie Rzeszy Niemieckiej nie była obca **Władysławowi Wolszlegierowi**. Ten ziemianin z Szendfeldu (obecnych Niezłuchowic), zasłużony działacz niepodległościowy wielokrotnie, nierzadko wspólnie z bratem ks. Antonim (także posłem), występował podczas burzliwych wieców patriotycznych kończących się często ingerencją policji. Piętnował metody germanizacji ludności pomorskiej i postępującą grabież ziem należących do Polaków – został za to pozbawiony stanowiska wójta Szendfeldu.

Wielkopolskie korzenie łączyły natomiast **Kazimierza Karasiewicza** z Józefem Chrzanowskim. K. Karasiewicz był znakomitym lekarzem, doktorem medycyny, który większość swego pracowitego życia związał z Tucholą. Aktywnie działał w miejskim i powiatowym samorządzie, był regionalistą i działaczem społecznym; przed końcem I wojny światowej należał do konspiracji przygotowującej w Borach Tucholskich powstanie zbrojne. Zasłynął jako założyciel organizacji gospodarczych dla chłopów polskich w celu ich obrony przed pruskim uciskiem.

Publicyści „Gazety Chojnickiej” i akcjonariusze spółki wydawniczej pozostawili trwałe ślady w podtrzymywaniu ducha narodowego i zdecydowanie występowali przeciw polityce zaborcy wymierzonej w żywioł polski na Pomorzu (to pismo katolicko – polskie miało bowiem oddziaływać na zachodnie powiaty Prus Zachodnich i sąsiedniego Pomorza). Ich postawa może dziś wydawać się nazbyt radykalna i wroga wobec Niemców, ale wówczas takie działania były ze wszech miar uzasadnione. Warto przypomnieć ich zasługi, szczególnie, iż od daty wydania pierwszego numeru czasopisma minęło już 110 lat.



Nr 1 „Gazety Chojnickiej” ukazał 2 kwietnia 1912 r.
Redakcja i drukarnia mieściła się przy ul. Gimnazjalnej 2.
(Źródło: www.historiachojnic.pl)

100 lat temu pisały o Chojnicach i pobliskich miejscowościach gazety pomorskie.

Słowo pomorskie, numer 79. Toruń, środa 5 kwietnia 1922

~ **Chojnice.** (Życie polityczne). Zdawałoby się, iż w Chojnicach do niedawna gnieździe prawie że niemieckim, w którym żywioł niemiecki stanowi dziś jeszcze poważną siłę narodowość polska będzie tworzyć jednolity obóz zgodnej pracy na polu społecznym i politycznym. Niestety tak się nie dzieje. Natworzyło się stronnictwo bez liku, które zamiast myśleć o całości, myślą jedynie o klasowych interesach i kłócą się między sobą. Ostatnio zawiązało się jeszcze jedno stronnictwo z inicjatywy p. W. które nosi nazwę „Mieszczańskie”, a które ma bronić rzekomo mieszczańskich interesów, dziwna rzecz, iż p. W. mieszkający od paru miesięcy w Chojnicach nie mógł pomieścić swojej figury w jednym z istniejących już na miejscu stronnictw, tylko tworzy znów coś niby nowego, co absolutnie niczym nowym nie jest. Na szczęście ludziom w Chojnicach przejadła się polityka stronnictw klasowych, co wykazało się w niedzielę 26 marca a następnie w czwartek 30 marca na zebraniu chadecji. W niedzielę ludzie światlejsi przeciwdziałali tworzeniu się nowego str., natomiast w czwartek gdzie przemawiali posłowie ks. Adamski i Nowicki, ludność solidaryzowała się z ich wywodami i z zapałem przyklaskiwała gdy mówcy dowodzili i wykazywali szkodliwość str. klasowych. Stronnictwa które cieszą się największą sympatią, to „Związek Ludowo-narodowy” i chadecja mające szerszy program społeczny i polityczny, a w dodatku obcą im jest nienawiść klasowa. Spodziewać się też można, iż w odpowiednim czasie te organizacje zyskają całkowite poparcie przez ludzi, którym naprawa stosunków w Polsce leży szczerze na sercu.

Gazeta Gdańska, numer 81. Gdańsk, piątek 7 kwietnia 1922

~ **Chojnice.** W niedzielę odbyło się tutaj zebranie samodzielnych kupców oraz delegatów okolicznych towarzystw kupieckich, zwołane w celu poczynienia: 1. Starania o uzyskanie bezpośredniego połączenia z poznańskim i 2. Starania o uzyskanie dla Chojnic filii P.K.K.P. (Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej). Do obydwóch punktów referował p. Dolata. Po dłuższej dyskusji i omówieniu sprawy postanowiono wysłać wnioski do ministerstwa kolei, dyrekcji kolejowej w Gdańsku, oraz do komisji sejmowej komunikacji za pośrednictwem posłów pomorskich. Uchwalono poczynić starania o dwa nocne pociągi: jeden nocny z Chojnic do Poznania i z Poznania do Chojnic, ponadto o lepsze połączenie kolejowe pociągów dziennych we wszystkich kierunkach odchodzących i przychodzących do miasta naszego. Do komisji, która ewentualnie pojechać będzie musiała do Warszawy wybrano: p. Szrajbera z Chojnic oraz kilku innych pozamiejscowych panów. Do komisji, celem uzyskania filii P.K.K.P. Wybrano pp. Stamma i Cabańskiego.

Gazeta Gdańska, numer 82. Gdańsk, sobota 8 kwietnia 1922

~ **Chojnice.** (Wielki ogień w Charzykowie). We wtorek około godziny 3 po poł. zaalarmowana została chojnicka straż ogniowa do Charzykowa. Palily się tam nad jeziorem położone a należące do rybaków budynki oraz składnice, należące do Vogta i Klemonta. Zanim straż tutejsza do Charzykowa przybyła, budynki te padły pastwą płomieni, tak że do akcji wcale nie przyszło. Straty w budynkach i materiale rybackim są znaczne i wynoszą 10 milionów marek. Również i mistrz rzeźnicki Nass poniósł znaczne szkody, gdyż płomień uszkodził mu znacznie łódzie i łódź żaglową na brzegu jeziora.

~ **Rytel, pow. chojnicki.** (Organista w opalach). Niezwykłego strachu najadł się – jak donosi „Dz. Choj.” – pewien organista, który wraz z robotnikami udał się do lasu w Spierewniku, nadleśnictwie Rytel, by wydobyć z ziemi pozostałe pienki. Zajęty pracą nie zauważył, że naraz z gęszczy wypadł dzik z ósmioma młodymi. Chciał się rzucić na Niego. Nasz organista, nie mając żadnej broni, w nogi. Świnia za nim. Robotnicy widząc to, i nie mając również broni, również dali drapaka. Organista zaczyna już tracić siły. Nareszcie napotkał drzewo. Z siłami młodzieniaszka wdrapał się na drzewo. Świnia atoli od dołu zaczęła

podgryzać drzewo. Organista w krzyk. Na szczęście jeden z robotników przytomniejszy, zdołał sprowadzić na czas kogoś ze strzelbą, który do rozbestwionego świni zaczął strzelać. Drzewo już się chwiało na wszystkie strony. Aczkolwiek jej nie zabił, jednak spłoszył i uratował organistę życie. Ile się jednak przez ten czas najadł strachu, można sobie wystawić.

Gazeta Gdańska, numer 84. Gdańsk, wtorek 11 kwietnia 1922

~ **Chojnice.** (Samobójstwo). Zatrudniona już od dłuższego czasu w tutejszej drogerii p. Mikulskiego jako gospodyni i ekspedientka panna Marta Tröger, popełniła samobójstwo. W ostatnich dniach zdradzała silne zdenerwowanie z przyczyn dotąd niewyjaśnionych. Wreszcie w nocy na czwartek w czasie nieobecności p. Mikulskiego, otrula się, ubrawszy się poprzednio w czystą zupełnie bieliznę i zawiesiwszy sobie fotografię ojca na szyi. Ponadto napisała listy do przyjaciółek, donosząc im, że sobie dobrowolnie odbiera życie. Co ją do tak rozpaczliwego kroku popchnęło, stwierdzić nie można. W każdym razie stwierdzono urzędowo, że z myślą tą nosiła się i ze zupełnym spokojem czyn wykonała.

Gazeta Gdańska, numer 91. Gdańsk, piątek 21 kwietnia 1922

~ **Czersk.** (Napad bandycki). W piątek ubiegłego tygodnia, zostało na drodze z Bielaw do Kwieków dwóch domokrażnych handlarzy ze Zduńskiej Woli, napadniętych i z ich gotówki przeszło sto tys. marek obrabowanych. Bandyci po dokonanej zbrodni i zbiegli niepoznani. Gazeta Gdańska, numer 94. Gdańsk, wtorek 25 kwietnia 1922

~ **Czersk.** Tutejsza policja państwowa przechwyciła sprawców napadu na drodze Bielaw do Kwieków, którzy w piątek 7 bm. dwóch handlarzy z Zduńskiej Woli napadli i obrabowali. Są nimi 20-letni robotnicy Aug. Połczyński z Kwieków i Józef Pokrzywiński z Bielaw. Z obrabowanej sumy, wynoszącej przeszło 100 000 mk. znaleziono przy bandytach jeszcze 40 500 mk. Bandyti zostali oddani do sądu pow. w Czersku.

Gazeta Gdańska, numer 97. Gdańsk, wtorek 28 kwietnia 1922

~ **Chojnice.** (Bezczelność pruska.) W nocy na sobotę zauważono w kilku domach w Chojnicach poprzydzielane następujące kolorowe afisze: „Polen! Bildet euch nich ein. Dass ihr Wespreussen ohne Blutvergiessen bekommt, oder deutsche sind als Unterdruckte viel grimmigere Feinde, als Hercen.” (Polacy nie wyobrażajcie sobie, iż Prusy zachodnie dostaniecie bez rozlewu krwi na stałe bez rozlewu krwi zatrzymanie. My Niemcy jako uciskani jesteśmy daleko zawziętszymi wrogami niż jako panowie). - Afisze te rozdawano też jako pisma ulotne, a jedno z nich przysłało anonimowo p. Hoffmanowi, redaktorowi „Dzien. Choj.” Polacy naturalnie zaraz po ukazaniu się tych hakatystycznych bibuł zarządzili ich konfiskatę i śledzą za winowajcami. - Owe afisze odn. pisma ulotne nowym są dowodem beczelności i zaciekłości pruskiej. Powinny one nareszcie otworzyć oczy tym, którzy wierzą jeszcze w lojalność Prusaków, a nawet z nimi się bratają. Jak świat światem nie będzie Prusak Polakowi bratem!

~ **Czersk.** (Konfiskata.) Policja państwowa przychwyciła w piątek, dnia 21 bm. dwóch pasarzy, którzy bezprawnie większą ilość masła i jaj na tutejszym targu tygodniowym zakupili. Są nimi: kupiec Józef Sieg z Bydgoszczy i wdowa Anna Przewoźna z Bydgoszczy. Masło i jaja zostały skonfiskowane i oddane na tutejsze wójtostwo.

~ **Czersk.** (Aresztowanie). Dnia 21 bm. został aresztowany i osadzony w tutejszych więzieniu śledczym nauczyciel Jan Buchholz z Mokrego, który jako optant zamierzał w najkrótszym czasie granice Polski opuścić. Buchholzowi czyni się zarzut, że sprzeniewierzył w spółce „Raiffeisena” około 100 000 mk., przez co dużo mniejszych gospodarzy poszkodowanych zostało.

Kompleksowe Usługi Księgowe

SOFINA
BIURO RACHUNKOWE

- Podatkowa księga przychodów i rozchodów
- Ryczałtowa ewidencja przychodów
- Pełna księgowość
- Obsługa kadrowo-płacowa
- Przygotowanie wniosków o zwrot VAT
- Rozliczenie PIT-36, PIT-37, PIT-28



www.sofina.pl

☎ 508 998 808

✉ biuro@sofina.pl





Корисні посилання для українців у повіті Хойніце

З початку широкомасштабного вторгнення російських військ в Україну, яке відбулось 24 лютого, в Польщі знайшли свій прихисток більше двох мільйонів чоловік. Повіт Хойніце теж став новим домом для багатьох родин із України. Влада та жителі повіту створили всі умови для комфортного проживання українців та їх адаптації до нормального життя й можливості повернення до навчання та роботи.

Спеціально для громадян України, які зараз перебувають в повіті Хойніце Поморського воєводства газета «Хойнічанін» підготувала добірку корисних посилань та контактів, які допоможуть краще адаптуватись та знайти важливу інформацію.

В мережі фейсбук була створена група «разом в Chojnicach i okolicach»: <https://www.facebook.com/groups/370959268003193>, де українські мешканці повіту зможуть відшукати інформацію про мовні польсько-українські курси; послуги, які надаються українцям в повіті безкоштовно, вакансії праці від роботодавців; інформацію про польсько-українські зустрічі та багато важливої інформації.

Сторінка міста Хойніце: <https://miastochojnice.pl> інформує про історію та життя міста Хойніце. Важливо, що вона має українську версію і дозволяє познайомитись із важливими питаннями, які можуть цікавити біженців із України. Радимо тут перейти до розділу під назвою «Допомога Україні – питання біженців». Там доступна інформація на українській мові про порядок подання заявки на номер PESEL, виплату 300

злотих для громадян України, реєстрацію біженців у приватних осіб, правову інформацію для громадян України, які шукають в'їзд та перебування в Польщі та багато інших питань.

Для пошуку роботи радимо нашим українським читачам звернутись на сторінку **Повітового відділу праці в Хойніце**: <https://chojnice.praca.gov.pl>. Сторінка також має українську версію. Якщо бажаєте відшукати роботу, то корисним буде розділ «Пропозиції роботи».

Повіт Хойніце – це місцевість, яка має давню історію та традиції, а також потужний туристичний потенціал. Про традиційні заходи, місця відпочинку, фестивалі, гастрономічні традиції та багато цікавого можна дізнатись на сторінці, присвяченій туристичному потенціалу повіту Хойніце за посиланням: <https://gminachojnice.pl/>.

Для того, щоб більше дізнатись про культурні події, які відбуваються в регіоні радимо зайти на сторінку Хойницького культурного центру, яка знаходиться за посиланням: <https://www.ckchojnice.pl>. Саме за його ініціативи впродовж березня 2022 року відбулось ряд заходів, розрахованих для українського населення, а це розважальні та розвиваючі заняття для дітей.

В наступних публікаціях продовжимо розпочате й надалі будемо знайомити наших українських читачів із корисними посиланнями, які дозволять більше дізнатись про повіт Хойніце та швидше адаптуватись.

Важлива інформація для громадян України

Для того, щоб українські громадяни могли швидше адаптуватись в повіті Хойніце, в публікації пропонуємо їм до прочитання кілька важливих тез, які будуть корисні для подальшого комфортного перебування в Польщі. Зокрема, вдалось зібрати інформацію про особливості ринку праці та умови за якими можна отримати кошти на дітей.

Ринок праці в повіті Хойніце

Одним із важливих питань, яке виникає в українців, які зараз перебувають в Польщі, є пошук праці. Проте варто розуміти, що різні регіони Польщі мають свою специфіку та особливості. В **Powiatowy Urząd Pracy w Chojnicach** розповіли про стан безробіття та особливості ринку праці. Станом на кінець лютого 2022 р. в повіті було зареєстровано близько 3260 безробітних осіб, це на 129 осіб менше (3,8%), порівняно з відповідним періодом минулого року.

У 2022 р. є дефіцит професій в будівництві, медицині та догляді, освіті та транспортно-експедиторській промисловості. Є потреба в молодих кадрах та спеціалістах, які можуть працювати у важких умовах. Найпоширеніші пропозиції роботи в січні-грудні 2021 р. помічник промислового робітника, м'ясник, пакувальник, фермер, помічник будівельника, продавець, офісний технік, працівник рибного виробництва, водій вантажівки, столяр, електрик, маляр-лакувальник, кухар. В 2021 р. у повіті Хойніце було зафіксовано найбільше вакансій у виробництві, сфері послуг та торгівлі.

Ви біженець з України? Ви шукаєте роботу? Звертайтеся до **Powiatowy Urząd Pracy w Chojnicach**.

Адреса: вул. Ліхновська 5. Контактний

телефон: 52 39 50 729. (із понеділка по п'ятницю о 9.00-13.00 можна отримати індивідуальну допомогу перекладача для громадян України, що не володіють польською мовою).

Як отримати допомогу на дитину 500+ для українців, які прибули в Польщу після 23 лютого 2022 р.?

Допомогу може отримати громадянин України який є батьком, мамою, опікуном чи тимчасовим опікуном дитини до 18 років. Для отримання допомоги потрібно звернутись в Інспекцію ZUS, там вам потрібно створити профіль PUE (свій особистий кабінет), після цього ви можете подати заяву на отримання допомоги або безпосередньо в ZUSi, або самостійно на сайті.

Необхідні документи: 1) PESEL; 2) паспорт; 3) PESEL дитини; 4) польський номер банківського рахунку; 5) польський номер телефону; 6) для опікунів та тимчасових опікунів документ, що підтверджує опікуновство.

Важливо! Про опікунів та тимчасових опікунів.

Для осіб, які прибули до Польщі із малолітніми дітьми, в якості опікунів та тимчасових опікунів необхідно звернутись до Польського суду з метою визнання та надання опікуновства над малолітньою особою. Документи на надання допомоги варто подавати за адресою.

ZUS Inspektorat w Chojnicach, вул. Лужицька, 20.

Окрім того, в м. Хойніце діє Консульський пункт для біженців з України, який працює з понеділка по п'ятницю, від 14.00 до 18.00 за адресою: вул. Юзефа Пілсудського, 30B.

Тетяна Яцечко-Блаженко, історик, журналіст та генеалог (м. Луцьк, Україна). Авторка та телеведуча 12 каналу, авторка блогів на «Волинські Новини», «Тернопільські Новини», «Еспресо Захід», «Фотографії старого Львова».

Tetiana Yatchko-Blazhenko, historyk, dziennikarka i genealog (Łuck, Ukraina). Autor i prezenter telewizyjny programu na Channel 12, autorka blogów na «Volyn News», «TeNews», «Espreso Zachód», «Fotografie starego Lwowa».

Цікаві факти з історії повіту Хойніце

Населені пункти повіту Хойніце Поморського воєводства мають давню та цікаву історію. Для того, щоб громадяни України, які проживають зараз в повіті більше дізнались про минуле повіту, ми підготували цікавий екскурс в історію.

Вперше повіт Хойніце був створений, як адміністративна одиниця у 1772 році, тобто 250 років тому.

Сьогодні розпочнемо історичну мандрівку повітом із його центру – міста Хойніце та інших населених пунктів і їх минушини. До речі, ви будете здивовані, але нам вдалось розшукати факт, який пов'язує Хойніце із постаттю відомого українця.

Знайомство із історією будь-якого населеного пункту розпочинається в першу чергу із його назви. Відомо, що назва міста Хойніце, за однією із версій походить від імені його першого мешканця і має кашубське походження, а інша версія говорить про походження від назви дерева – choiņa (укр.тсуга). Імовірно, місцеві мешканці можуть розказати більше і про інші версії походження назви.

Перша письмова згадка про місто Хойніце датується 1275 роком, вона пов'язана із постаттю князя Східної Померанії на ім'я Мстивой II (1220-1294), що походив із династії Собіславичів.

В деяких публікаціях натрапляємо на порівняння, що місто Хойніце – це ворота Кашубії. Варто сказати, що це регіон, який розташований на півночі Польщі. Він має свою мову, культура та ландшафт. В школах повіту Хойніце кашубська мова є обов'язковою для вивчення. До речі, кашубська мова, це не діалект, а окрема мова. У 2005-му році її було визнано однією із західнослов'янських мов. Зараз кашубською мовою розмовляє приблизно сто тисяч людей.

Повертаючись до історії центру повіту, варто сказати, що у XIV ст. в місті Хойніце були потужні міські стіни, які склались із двадцяти двох башт та чотирьох воріт, також місто було укріплене ровом та греблею. В ті часи Хойніце були одним із найбільше укріплених міст в регіоні. До речі, до наших часів із усього комплексу оборонних споруд дійшла Члуховська брама, яку можна побачити на власні очі. Вона зведена в оригінальному стилі поморської готики, прикрашена залізними ґратами. Довгий час брама виконувала роль арсеналу, в'язниці та церковної дзвіниці. Радимо туди вам завітати, адже зараз там розташований місцевий Історико-етнографічний музей. Дві інші брами, Млинська та Гданська у 1838 р. були розібрані, через брак коштів на їх

утримання та на придбання будівельних матеріалів.

У 1454 році поблизу міста Хойніце відбулась важлива подія, яка отримала в історії назву як «Битва під Хойніце». Це битва, що сталась під час Тринадцятирічної війни (1454-1466), яка велась між Коронаю Польською та Великим князівством Литовським із Тевтонським орденом за Східне Помор'я, війна закінчилась підписанням другого Торунського миру. Під час битви у 1454 році перемогу отримала армія Тевтонського ордену.

Історія міста Хойніце пов'язана із постаттю відомого українця Осипа Бурачинського (1877-1948). Він увійшов в історію, як видатний український галицький правник, громадський та політичний діяч, посол до Буковинського сейму, державний секретар судівництва Західноукраїнської Народної Республіки. З його біографії дізнаємось, що народився він 21 серпня 1877 р. у с. Криворівня, що зараз в складі Івано-Франківської області України. У міжвоєнний період він переїхав до Поморського воєводства, де був директором окружного суду у різних місцевостях. Помер і похований Осип Бурачинський у 1948 році в м. Хойніце.

Поблизу міста Хойніце розташоване мальовниче туристичне село Хажикови. Воно знаходиться на березі Хажиковського озера. Мальовнича місцина щорічно приваблює туристів із різних регіонів Польщі та сусідніх країн. До речі, саме в Хажикови у 1920 році була організована перша в Польщі регата за участю чотирьох вітрильників. З цього моменту Хажикови стало вітрильною столицею Польщі. Це привело до того, що тут, на березі озера було створено перший польський клуб вітрильного спорту. Клуб існує і сьогодні і діє під назвою Хойницький вітрильний клуб. З початку сезону весною, а це квітень-травень, перебуваючи в Хажикови не можна не помітити величезну кількість човнів, яхт і вітрильників.

На території повіту Хойніце розташоване місто Черськ. Перша письмова згадка якого сягає часів XIII ст. До 1381 р. Черськ входив до території впливу Тевтонського ордену. Окрасою міста є костел Святої Марії Магдалини, зведений на початку XX ст. У місті Бруси на території повіту розташований костел Всіх Святих, який датується XIX ст. Перебуваючи в Брусах обов'язково завітайте до Музею Хата Кашубська в Брусах. Там ви зможете більше дізнатись про історію та традиції кашубів.

В майбутніх дописах продовжимо знайомством із історією повіту Хойніце та його населеними пунктами.



Jarmark *Wielkanocny*

09.04.2022

SOBOTA

9:00-16:00

STARY RYNEK CHOJNICE

Zaprasza Promocja Regionu Chojnickiego



***STRZELANIA
INDYWIDUALNE,
IMPREZY STRZELECKIE ,
NAUKA STRZELANIA,
STRZELANIE Z ŁUKU***

***STRZELNICA SPORTOWO-BOJOWA
„NA PODLESIU”***

***ORGANIZUJEMY :
PRZYJĘCIA ,URODZINY
WIECZORY PANIEŃSKIE
I KAWALERSKIE,
IMPREZY FIRMOWE,
POLTER,GRIL ,OGNISKO***



***CHOJNICE UL. PODLESIE 27
TEL. 881 522 007***

Chojnicka Puzzlomania

W dniu 12 marca w świetlicy Zespołu Szkół nr 2 w Chojnicach, odbyły się III Chojnickie Mistrzostwa w Układaniu Puzzli na Czas – Chojnicka Puzzlomania. Honorowy patronat nad imprezą objął Burmistrz Miasta Chojnice dr Arseniusz Finster. Nagrodą główną były puchary dla reprezentantów zespołów ufundowane przez Urząd Miasta Chojnice, za co bardzo dziękujemy.

W szranki do układania 500 elementowych puzzli w dwuosobowych zespołach stawiało się 14 drużyn. Najmłodszym uczestnikiem był pięcioletni Mikołaj Lemańczyk. Górna granica była reprezentowana przez panią, stąd te dane pozostawimy do wiedzy organizatorów. - *Bardzo cieszyło nas to, że przekrój wieku jest tak szeroki, mówił pomysłodawca i organizator Puzzlomanii, Jacek Hałuszkiewicz. To miała być impreza dla rodzin i tak było. - Pierwsza Puzzlomania odbyła się cztery lata temu i była zorganizowana pierwotnie dla naszych uczniów a wyszła z tego impreza miejska. Tylko się cieszyć.*

Zawsze największą tajemnicą dla uczestników jest to, co będą układać. Organizator te dane obejmuje największą tajemnicą i mamy nadzieję, że była to miła niespodzianka dla uczestników. W tegorocznych rozgrywkach padł rekord czasowy Puzzlomanii za sprawą laureatek I miejsca z wynikiem 57 minut, Magdaleny Aszyk

i Pauliny Januszewskiej. Serdecznie gratulujemy laureatom zajętych miejsc i wszystkim uczestnikom wytrwałości i zaciętej walki. Dziękujemy burmistrzowi za patronat i chojnickim mediom za wsparcie medialne. Zapewniamy, że dalej będziemy kontynuować tę imprezę i serdecznie zapraszamy za rok.

Laureaci III Chojnickich Mistrzostw w Układaniu Puzzli Na Czas

I miejsce z czasem 57' (obecny rekord Chojnickiej Puzzlomanii)

Paulina Januszewska
Magdalena Aszyk

II miejsce z czasem 1h 11'

Karolina Loll
Dominika Loll

III miejsce z czasem 1h 19'

Monika Owczarska
Paulina Mrozek Gliszczyńska

Jury dodatkowo wyróżniło dwa kolejne zespoły

IV miejsce z czasem 1 h 21'

Emilia Kalita
Aleksandra Knop

V miejsce z czasem 1h 22'

Marcin Lemańczyk
Mikołaj Lemańczyk lat 5 – najmłodszy uczestnik imprezy

Jacek Hałuszkiewicz



Warsztaty gry logicznej Go

W czwartek, 17 marca, rozpoczęliśmy 2. cykl warsztatów słynnej dalekowschodniej gry logicznej o nazwie Go. Warsztaty obejmują w sumie 20 cotygodniowych spotkań, a odbywać się będą zawsze w czwartki o godz. 17:15 w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej przy ul. Strzeleckiej 31A w Sali Konferencyjnej na 1. piętrze.

Go (inne nazwy to koreański „baduk” oraz chińskie „weigi”) to nazwa słynnej japońskiej strategicznej gry logicznej o ogromnej liczbie kombinacji, znacznie przekraczającej np. szachy. Gry strategiczne, ze szczególnym uwzględnieniem Go, wspomagają znacząco rozwój zdolności matematycznych oraz myślenia logicznego poprzez wdrażanie w myślenie abstrakcyjne oraz umiejętność liczenia i przewidywania, naukę koncentracji umysłowej oraz twórczego skupienia na prawidłowym procesie myślenia. Równie ważna jest jednocześnie edukacja kulturalna, etyczna oraz estetyczna. Zajęcia, na które szczególnie mocno zapraszamy młodzież chojnickich szkół (przede wszystkim umysł ścisły) są otwarte dla wszystkich chętnych, w tym osób dorosłych. Zajęcia prowadzi trzykrotnie

wicemistrz Polski w GO, Włodzimierz Malinowski w asyście swojego syna, Marcina Malinowskiego.

Informacje dodatkowe można znaleźć na internetowej stronie organizatora cyklu, Chojnickiego Stowarzyszenia Aikido: www.aikido.chojnice.pl lub pod nr telefonu: 501-399-629 (Maciej Gostomski, Prezes CHSA). Informacja dodatkowa: Cykl Spotkań z Kulturą Japonii oraz Cykl Warsztatów Go współfinansowane są przez Burmistrza Miasta Chojnice, Wójta Gminy Chojnice oraz Zarząd Powiatu Chojnickiego, którzy udzielili nam dotacji celowych w ramach tzw. konkursu ofert na zadania publiczne 2022.



Tancerki z ChCK na dwóch festiwalach tańca

Tancerki na co dzień trenujące w Chojnickim Centrum Tańca w marcu wzięły udział w dwóch ogólnopolskich festiwalach tańca w Bojano oraz Mogilnie.

26 i 27 maja 2022 r. na hali sportowej w Bojanie koło Gdyni odbył się Festiwal Tańca pod nazwą „Moc Tańca”. Przez dwa dni dwa parkiety były wypełnione tancerkami z całej Polski, którzy prezentowali swoje umiejętności od rana do późnych godzin wieczornych! Z ChCK brały udział 24 tancerki, jedna duża formacja, mała formacja, trzy duety, i trzynastu solistek od 11 do 16 lat, które wytańczyły wiele finałów!

Festiwal najczęściej polegał na całkowitym wymieszaniu klas sportowych. Dlatego w niemal w każdej kategorii tańczyły tancerki z różnych klas tanecznych od E, D, C, B, A i S razem. Warto zauważyć że S to klasa międzynarodowa! W solo (lub duet) świetną formę zaprezentowała Martyna Krawczyk, Kornelia Ziółkowska, Lena Barczyńska, Amelia Pawlak, Julia Religa, Maria Buszek, Marika Paluch, Kinga Kitowska, Amelia Kobus, Maja Lenza, Jasmina Kloskowska i Oliwia Jelińska.

Wyniki poszczególnych finałów:

- Solo show dance 14-15 lat - II miejsce Kornelia Ziółkowska, III miejsce Amelia Pawlak;
- Duety jazz dance powyżej 15 lat - II miejsce Maja Lenz i Amelia Kobus;
- Duety jazz dance 14-15 lat – III miejsce Lena Barczyńska i Oliwia Jelińska, IV miejsce Julia Religa i Amelia Pawlak;
- Duety taniec współczesny 14-15 lat - IV miejsce Oliwia Jelińska i Lena Barczyńska;
- Solo inne formy do 15 lat – IV miejsce Amelia Pawlak;
- Małe formacje jazz 13-16 lat – IV miejsce Music Dance;
- Solo taniec współczesny 14-15 lat (do własnej muzyki) - V miejsce Lena Barczyńska, VIII miejsce Jasmina Kloskowska (ex aequo z inną tancerką), X Oliwia Jelińska;
- Formacje jazz dance 13-16 lat – V miejsce zespół Sigma;

- Solo jazz dance impro 14-15 lat (do muzyki organizatora) - VI miejsce Martyna Krawczyk;
- Solo jazz dance impro do 11 lat (do muzyki organizatora) – VI miejsce Marika Paluch;
- Solo jazz dance do 11 lat (do muzyki własnej) – VII miejsce Marika Paluch;
- Solo jazz dance do muzyki własnej 14-15 lat – VII miejsce Julia Religa, X miejsce Oliwia Jelińska;
- Solo jazz dance 12-13 lat (do muzyki własnej) – VII miejsce Maria Buszek;
- Solo jazz dance impro powyżej 15 lat (finał) – X miejsce Amelia Kobus;
- Solo jazz dance powyżej 15 lat (do muzyki własnej) – IX miejsce Kinga Kitowska, X miejsce Maja Lenz.

5 marca 2022 r. odbył się turniej United Dance Arena, który odbył się w hali w Mogilnie – turniej niezmiennie zachwyca wspólną oprawą, światłami i zdjęciami. Z ChCK tańczyły tylko 4 tancerki ale z pięknymi wynikami. W ścisłym finale solo jazz powyżej 17 lat VI miejsce zajęła Natalia Mosek, w solo modern finał V miejsce dla Leny Barczyńskiej i na podium z III miejscem znalazł się duet Lena Barczyńska i Oliwia Jelińska.

Gratulujemy pięknych wyników i ciekawej rozgrzewki przed sezonem z klasą S. Najwięcej tancerek klasy S na festiwalu było z zespołu Spin Rumia, który wytańczył Grand Prix pierwszego dnia Festiwalu „Moc Tańca”.

Instruktorem zawodniczek jest Monika Michalewicz.



Terminarz zebrań samorządów mieszkańców w 2022 r.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 1 Śródmieście
22.04.2022 r. godz. 17:00, Świetlica SMO nr 1 przy Placu Jagiellońskim 7.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 2 Bytowskie - Asnyka
25.04.2022 r. godz. 17:00, Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Tuwima 2.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 3 Słoneczne – Leśne
26.04.2022 r. godz. 17:00, Świetlica Osiedlowa, ul. Jabłoniowa 43.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 4 Hallera – Bursztynowe - Igły
21.04.2022 r. godz. 17:30, Restauracja „Słoneczna”, ul. Kościarska 5A.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 5 700-lecia - Kaszubskie
20.04.2022 r. godz. 17:00, Szkoła Podstawowa nr 5, ul. Wicka Rogali 18 (stołówka).

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 6 Małe Osady – Pawłówek
11.04.2022 r. godz. 17:00, Świetlica h K. Ginter, ul. Kolejowa 4.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 7 Budowlanych
27.04.2022 r. godz. 17:00, Restauracja Siódemka, ul. Subisława 7.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 8 im. Michała Drzymały
06.04.2022 r. godz. 17:00, Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Łanowa 11A.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 9 dzielnica Dworcowa
28.04.2022 r. godz. 17:00, Zespół Szkół nr 2, ul. Angowska 45.

Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 10 Kolejary – Prochowa
29.04.2022 r. godz. 17:00, Parafia Matki Boskiej Fatimskiej (salka przy Parafii).



XXI regionalny turniej szachowy „Bawmy się razem”

W sobotę 26 marca 2022r w Szkole Podstawowej Nr 8 odbył się XXI Regionalny Turniej Szachowy w formule szachów błyskawicznych pod hasłem „Bawmy się razem”.

Turniej odbywał się w dwóch grupach turniejowych. Turniej A – udział wzięli juniorzy w wieku powyżej 14 lat i dorośli szachiści, turniej B – w którym grali juniorzy w wieku do 14 lat. W obu grupach turniejowych rozgrywki odbywały się w systemie szwajcarskim na dystansie 9 rund, po 10 min. na partię dla zawodnika.

Wyniki są publikowane na stronach turniejowych http://chessarbiter.com/turnieje/2022/ti_1439/, http://chessarbiter.com/turnieje/2022/ti_1440/.

W zawodach udział wzięło 55 szachistów (w turnieju A zagrało 18 uczestników, natomiast w turnieju do lat 14 wzięło udział 37 dzieci w różnym wieku). Najmłodszy uczestnik z Chojnic, a było ich 9-ciu, mają po 6 lat i chodzą do Przedszkola Niepublicznego Wesole Przedszkolaki oraz Przedszkola Niepublicznego Jarzębinka. Dzieci dzielnie radziły sobie podczas zmagania na szachownicach. Dla niektórych był to pierwszy turniej. Młodzi szachiści mieli możliwość poznania zasad rozgrywania turniejów i zasady zachowania się podczas gry.

Zawody dały możliwość integracji środowiska szachowego i podniesienia umiejętności szachowych. Rywalizacja podczas sportowych zmagania przebiegała w atmosferze fair – play.

Turnieje zorganizowali działacze Uczniowskiego Klubu Sportowego „Ósemka” Chojnice: Marzena Osowicka, Paulina Malek, Ala Sarnowska, Karol Gierszewski, Dawid Megger i Grażyna Turzyńska. Podczas inauguracji obecna była pani Wicedyrektor SP 8 Renata Dyląg.

Nagrody rzeczowe i trofea sportowe ufundowane zostały dzięki grantom z Urzędu Miejskiego w Chojnicach oraz Starostwa Powiatowego, a także dzięki Waldemarowi Czapiewskiemu – wychowankowi UKS 8 Chojnice, szachiście, reprezentantowi klubu w wielu rozgrywkach szachowych również na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim, współorganizatorowi imprez organizowanych przez klub.

Tradycyjnie już klub stara się pomagać potrzebującym zbierając datki do puszek w trakcie imprez sportowych – tym razem uzbierana kwota 186,00 zł trafi do uchodźców ukraińskich przebywających w szkolnym mieszkaniu. Dokumentację fotograficzną sporządzili Marzena Osowicka i Dawid Megger.

Grażyna Turzyńska



Boxing Team Chojnice najlepszy z pomorskiego OZB

Eliminacje do OOM mają na celu rozwój i popularyzację pięściarstwa olimpijskiego, a także uzyskanie przez zawodników kwalifikacji do XXVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

W turnieju kwalifikacyjnym dla grupy dziewcząt z rocznika 2006-2007 w Ciechoćniku (9-13 marzec) zgłoszonych zostało 108 zawodniczek.

Z Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego awans uzyskało sześć dziewcząt, z czego aż trzy Wianessa Gruchała, Zuzanna Ligman i Marta Faryno z klubu Boxing Team Chojnice.

Turniej finałowy Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży odbędzie się na przełomie kwietnia i maja w Łomży.



Już wkrótce festiwal „EURO – SONG”

Dnia 11 maja (środa) o godz. 10.00 – w Chojnickim Centrum Kultury odbędzie się VIII Festiwal Piosenki Obcojęzycznej „EURO-SONG” – Chojnice 2022, w tym roku pod hasłem „Solidarni z Ukrainą”, którego organizatorem jest Szkoła Podstawowa nr 1 w Chojnicach a współorganizatorami: Chojnickie Centrum Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Chojnicach i Stowarzyszenie „Julian przy SP 1 w Chojnicach”.

Do udziału zapraszamy solistów, duety, zespoły wokalne i wokalnno - instrumentalne (oprócz chórów) w następujących

kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa- kl. I-III, szkoła podstawowa- kl. IV-VI, szkoła podstawowa - kl. VII, VIII oraz młodzież szkół średnich. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 8 maja 2022 r. na adres organizatora: Szkoła Podstawowa nr 1, ul. 31 Stycznia 21/23 89-600 Chojnice z dopiskiem Festiwal „Euro – Song”, lub drogą elektroniczną na adres koordynatora: michallesz@wp.pl. Dokładne informacje, regulamin przeglądu i karta zgłoszenia znajduje się również na stronie internetowej szkoły: sp1chojnice.szkołastrona.pl.



Święto liczby Pi w #Tech3Chojnice.

14 marca liczba Pi obchodzi swoje święto. Datę wybrano nieprzypadkowo - w Stanach Zjednoczonych zapisuje się ją jako 3.14, co stanowi jej przybliżoną wartość.

W Technikum nr 3 również obchodziliśmy to święto poprzez zorganizowanie konkursu matematycznego. Na uczestników czekały m.in. puzzle logiczne, tangramy, rozwiązywanie zagadki matematycznej, sudoku, matematyczne skojarzenia, ciekawostki na temat liczby pi, zapamiętanie jak największej cyfr po przecinku w rozwinięciu

liczby pi, zapisanie jak największej wyrazów rozpoczynających się na pi. Po zakończonym konkursie pani wicedyrektor wręczyła zwycięzcom dyplomy oraz nagrody.

Zwycięzcy:

I miejsce klasa III TC

II miejsce klasa II tg

III miejsce klasa III THT

Po wykonaniu pamiątkowego zdjęcia ze zwycięzcami oraz wszystkimi uczestnikami konkursu, uczniowie udali się na boisko szkolne, gdzie ustawili się do zdjęcia w kształcie liczby 3,14.



Zawody strzeleckie z okazji Dnia Kobiet

W dniu 12.03.2022 r. na strzelnicy sportowej w Chojnicach Klub strzelecki Chojnice zorganizował zawody strzeleckie z okazji Dnia Kobiet. W zawodach uczestniczyło 13 pań oraz 43 panów. Zawody rozegrano w konkurencji pistoletu centralnego zapłonu.

W klasyfikacji pań wygrała Nikola Skórczewska z Brus przed Joanną Foks z Kęsowa oraz Natalią Wiśniewską z Tucholi. Klasyfikacja męska przedstawia się następująco pierwsze miejsce zajął Artur Wilk z Lichnow wyprzedzając Grzegorza Sztuczkę oraz Daniela Knuta reprezentantów Człuchowa.





Zamek Królewski w Warszawie

Zwiedzanie, informacje i ciekawostki

Ci co obserwują Nasze Szlaki zapewne wiedzą, że pewnego zimowego dnia musieliśmy zjawić się w Warszawie bo dostaliśmy zaproszenie do programu Pokaż nam świat. Jednak zanim usiedliśmy przed kamerą i zaliczyliśmy debiut nagraniowy opowiadając o Lwowie, skorzystaliśmy z okazji i wyruszyliśmy do centrum Warszawy.

Spacerując bez planu po Starym Mieście w końcu stanęliśmy przed bramą Zamku Królewskiego. Spojrzałem na zziębniętą Marysię, która zaczynała zgrzytać zębami i plan momentalnie ukształtował się sam – No cóż, skoro już tutaj doszliśmy to wchodzimy.



Wiedziecie co jest dziwne? Sam nie wiedziałem czego się spodziewać po tym muzeum. Idąc do kasy zastanawiałem się, czy nie stracę majątku na bilety, pojęcia nie miałem co zobaczymy i ile trwa zwiedzanie. Ale wiecie co? Było mi już tak zimno, że najbardziej cieszyłem się z ciepła, które buchnęło nam w twarze po otwarciu drzwi prowadzących do kas.

Zakupiliśmy bilety, o dziwo w bardzo przystępnej cenie, i podreptaliśmy do komnat zamkowych. Co zobaczyliśmy, czego się dowiedzieliśmy i dlaczego warto zwiedzić Zamek Królewski w Warszawie? – o tym już za moment, ale najpierw obowiązkowa lekcja historii.

Początki zamku królewskiego w Warszawie

Rozpoczęło się niepozornie. Ot Bolesław II Mazowiecki wznosił sobie w miejscu gdzie dzisiaj przebiega trasa W-Z gród. Nie tam, żeby jakiś z pompą. Po prostu gród jak inne. Ziemno–drewniana konstrukcja i tyle. Dopiero gdy gród strażniczy przekształcono w siedzibę książąt mazowieckich, to delikatnie go postanowiono rozbudować wprowadzając stopniowo elementy ceglane. Przez kilka wieków prace remontowo-budowlane poruszały się w ślimaczym tempie, aż w końcu na tronie zasiadł Zygmunt III Waza. Król Zygmunt stwierdził pewnego razu, że ma już dość telepania się do Krakowa i zarządził przenosiny stolicy do Warszawy. Powodów tej decyzji było kilka, ale wszystkie związane z wygodą monarchy. Największy wpływ na tą decyzję miały wyprawy do Szwecji, które z racji piastowania urzędu Króla Szwecji musiał do czasu do czasu organizować. Skoro już zdecydowano się przenieść stolicę do Warszawy, no to trzeba było zorganizować siedzibę króla na miarę jego potęgi. Tak więc zaproszono w 1600 roku ekipy budowlane z Włoch, które przez następne lata budowały, adaptowały i remontowały stare pomieszczenia. Warownia rosła w oczach, a wnętrza stawały się coraz okazalsze. Powstawały reprezentacyjne bramy. Wznoszono miejsca kultury jak Operalia, gdzie wystawiano najpiękniejsze przedstawienia zabawiając szlachciców. Gromadzono ogromne ilości obrazów, rzeźb, tkanin zdobniczych i precjozów, które zachwycały przyjezdnych. Musiała to być wyjątkowo piękna rezydencja królewska w czasach swojej świetności.



Ach Ci Szwedzi...

Jednak, jak to zazwyczaj w polskich realiach bywa. W końcu wszystko trafił szlag. Ci sami Szwedzi, których królem jeszcze nie dawno był władca Polski wpadli z dłuższą, niezapowiedzianą wizytą. Jak to się skończyło każdy w zasadzie wie. Tak złodziejskiej kampanii wojennej to jeszcze Polska nie widziała.

Szwedzi rabowali praktycznie wszystko co im w łapy wpadło. Brali nie tylko kosztowności i dzieła sztuki. Byli tak nienasycony, że ładowali potężne marmurowe bloki na barki i spalali je do Gdańska. Tam ładowali wszystko na statki i przewozili dalej do Szwecji. Zaś tego co nie rozkradli, niszczyli i podpalali, tak by nie pozostał kamień na kamieniu.

Po zawieszeniu wojennej zamek przedstawiał obraz nędzy i rozpaczy. Pozrywane posadzki, rozkradzione kominki i ogołocone ściany. Jednak w końcu dalej to był zamek królewski. Dlatego też zarządzono szybką odbudowę i po kilku latach, kolejny król Jan Kazimierz mógł podejmować gości na salonach.



Niestety znowu w roku 1702 rezydencja znowu została zajęta przez Szwedów, którzy tym razem oprócz wywiezienia kosztowności, przebranzowali budynek i urządzili w nim szpital na 500 łóżek i stajnie. Mimo, że nie pozostali w nim długo bo tylko 2 lata, znowu trzeba było wszystko remontować. Jednak i tym razem się udało.

Co ciekawe w roku 1707 na mocy traktatu pokojowego między Augustem II, a Karolem XII do Warszawy weszły sprzymierzone oddziały rosyjskie, a w zamku zamieszkał sam Car Piotr I Wielki. Władcy tak spodobało się „nowe” wyposażenie komnat, że gdy wyjeżdżał po dwóch miesiącach razem z nim wyjeżdżały nagromadzone dzieła sztuki. No cóż – czym chata bogata.

Czasy największego rozkwitu Zamku Królewskiego w Warszawie

Największy rozkwit siedziby królów nadszedł razem z objęciem tronu przez ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ten, mimo że kraj już stał nad przepaścią, co chwile kąsany z każdej strony przez drapieżnych sąsiadów, postanowił wybudować rezydencję na miarę swojego urzędu. Zatrudnił najlepszych architektów, których zadaniem była gruntowna przebudowa zamczyska (powstało aż 11 projektów, ale żaden nie został zrealizowany). Zaś wystrojem zajęli się tak bardzo lubiani przez elekta artyści tworząc z zamku prawdziwe dzieło sztuki.



Czasy największej tragedii Zamku Królewskiego

Zniszczenia spowodowane przez Szwedów były niczym w porównaniu z tym co zgotowali Niemcy już w pierwszych dniach II wojny światowej. W roku 1939 zamek, na skutek bombardowania stanął w płomieniach. A gdy tylko opanowali Warszawę do akcji wkroczyli nazistowscy historycy, którzy rozpoczęli planową grabież dzieł sztuki. Z wykorzystaniem setek rąk, niewolniczo zmuszonych do pracy, rozbierali posiadłość na części pierwsze. Zdemontowane posadzki, sztukaterie, gzymsy, kominki i co tylko przedstawiało jakąś wartość wywożono hurtowo do Niemiec lub padało łupem niemieckich dygnitarzy. Jedynie niewielką część pozwolono zachować Muzeum Narodowemu w Warszawie. Po zamku nie miał zostać żaden ślad. 4 października 1939 Adolf Hitler podpisał rozkaz wysadzenia

obiektu w powietrze. Jednak odstąpiono od tego zamiaru, mimo że saperzy już ukończyli swoje prace, w obawie przed uszkodzeniem na skutek eksplozji pobliskiego mostu Kierbedzia. Niestety zadziałało przysłowie – co się odwlecze to nie uciecze. Zamek, jak zresztą większość zabudowy Warszawy, uległ całkowitemu zniszczeniu pomiędzy 8 a 13 września 1944 roku.

Odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie

Pomysł odbudowy gmachu pojawił się tuż po zakończeniu działań wojennych. Jednak jak pewnie się domyślacie na przeszkodzie stanęły finanse państwa, a w zasadzie ich brak. Dopiero 19 stycznia 1971 podjęto oficjalną decyzję o odbudowie zamku. Prace ruszyły z kopyta. Budowlańcy zachęceni pieśniami patriotycznymi dwoliłi się i troili i już w 1974 roku oddano do użytku zamek w stanie surowym. Pozostało „jedynie” wykończenie. W końcu nadszedł długo wyczekiwany czas i pierwsze sale przekazano do eksploatacji w 1977 roku. Kolejne zaś w 1984, kiedy to udostępniono zamek publiczności.

Dlaczego warto zwiedzić Zamek Królewski w Warszawie?

Dobra, wystarczy już suchych faktów i odpowiedzmy w końcu na pytanie dlaczego warto odwiedzić Zamek Królewski w Warszawie. Powodów jest kilka. Pierwszy, o którym muszę wspomnieć to ten, że jest tam ciepłutko :). Ale o tym już przecież wiecie. Dlatego nie zwlekając już podaję kolejne. Powodem drugim jest to, że zamek jest piękny. Aż dziw bierze, że to co mamy okazję zwiedzać jest w zasadzie tylko rekonstrukcją i to powstałą w czasach nie tak odległych. Czapki z głów przed budowniczymi tego cudowna, które dzięki ich wyteżonej pracy w roku 1980 zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Taki globus jak ten w Zamku Królewskim w Warszawie z pewnością przydałby się do planowania kolejnych podróży. Człowiek nie znający historii nie uwierzyłby, że mury które mamy okazję dzisiaj oglądać są w zasadzie młodsze niż niejedno blokowisko. Zresztą ciężko uwierzyć w to nawet osobom, które zajmują się historią na co dzień.

Niezwykłe wnętrza zamku

Powodem trzecim są piękne wnętrza. Muszę szczerze przyznać, że tak bogatego zamczyska to ze świecą szukać. Zawsze gdy oglądam takie muzea zastanawia mnie jedno. Jak to możliwe, że przez tyle wieków grabieży mamy jeszcze co pokazywać? I od razu nasuwa się kolejne pytanie, co by było gdyby ominęły nas te wszystkie niezapowiedziane wizyty sąsiedzkie? Gdzie byśmy wszystko mieścili, skoro jeszcze tego tyle pozostało? Na to już niestety nie uzyskamy odpowiedzi. Czwartym powodem zdecydowanie jest galeria obrazów. Nawet laik, a za takiego się uważam, chodzi od dzieła sztuki do kolejnego pełen zachwytu. Zresztą nie tylko mnie pochłonęły bez reszty arcydzieła światowej sławy mistrzów pędzla. Marysia jak zazwyczaj stała przed dziełem Rembrandta „Dziewczyna w ramie obrazu” i co rusz spoglądała na mnie z niepokojem, czy postać nie wyjdzie z płótna. Coś genialnego, a to dopiero początek. Obraz Rembrandta „Dziewczyna w ramie obrazu” to

jedna z wielu ciekawostek Zamku Królewskiego w Warszawie obrazów, rzeźb i ceramiki jest tyle, że obejrzenie wszystkiego dokładnie zajęło by spokojnie kilka tygodni. O ile nie więcej. Całe szczęście można fotografować wszystko jak popadnie i dzięki temu mogłem w domu podziwiać precyzję wykonania najdrobniejszych elementów.

Niezwykłe insygnia królewskie

Piątym bardzo ważnym powodem dla którego warto zobaczyć to muzeum są oryginalne insygnia królewskie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Miecz Orderu Świętego Stanisława, Łańcuch Orderu Orła Białego oraz berło z akwamarynu podczas II wojny światowej wywieziono z kraju i zdeponowano w banku w Ottawie, w Kanadzie. Do kraju powróciły w 1959 roku. Gdy ukończono prace na Zamku Królewskim natychmiast podjęto decyzję, by insygnia zostały właśnie tutaj wyeksponowane. Dzisiaj można je oglądać w Kaplicy Małej, w której to też znajduje się urna z sercem Tadeusza Kościuszki. Tutaj już zakończę wyliczankę. Jednak nie oznacza to, że powodów dla których warto zwiedzić Zamek Królewski w Warszawie jest tylko 5. Podejrzewam, że 500 000 zwiedzających rocznie ten przybytek, mogło by podać co najmniej 500 000 powodów więcej. Dlatego zachęcam szczególnie tych, którzy jeszcze nie byli we wnętrzach tej wspaniałej rezydencji do wizyty. Odkrywajcie skarby nagromadzone w zamkowych komnatach na własną rękę. Nasze Szlaki zdecydowanie polecają!

Ciekawostki z Zamkiem Królewskim w Warszawie związane

- Jednym z ważniejszych historycznie wydarzeń które miały miejsce na zamku, było jego otwarcie. To właśnie wtedy okazano królowi Rzeczypospolitej w Sali Senatorskiej Zamku, wziętego do niewoli cara Wasyla Szuskiego i jego braci.
- W roku 1806 i 1807 na zamku przebywał cesarz Napoleon Bonaparte.
- W roku 1994 hrabina Karolina Lanckorońska przekazała muzeum 37 obrazów. Najcenniejsze z nich to dzieła Rembrandta – Uczony przy pulpicie i Dziewczyna w ramie obrazu.
- W grudniu 2018 w depozyt Zamku Królewskiego złożone zostały skrzypce Stradivarius . Instrument powstał w roku 1685 i na dzień dzisiejszy to jedyne tego typu skrzypce w powojennej Polsce.
- W ostatnich latach niski poziom wody w Wiśle dostarcza wielu odkryć archeologicznych. Okazuje się, że wiele barek, którymi Szwedzi transportowali zagrabione mienie szły na dno i dzięki temu, można je dzisiaj odzyskać.
- Odbudowa zamku została w dużej mierze sfinansowana dzięki datkom społeczeństwa. W ciągu 3 lat zebrano około 420 milionów złotych i 400 tysięcy dolarów.
- Piękne haftowane orły w sali tronowej zostały w roku 1939 osobiście zerwane przez Hansa Franka, który następnie rozdał je swoim oficerom. Po wojnie trwały intensywne poszukiwania oryginałów. Udało się znaleźć jeden w Stanach Zjednoczonych u rodziny Bieńkowskich. Posłużył on do stworzenia wiernej kopii pozostałych 85.



EUROSTANDARD
Salon Łazienek www.eurostandard.biz

EXCELLENT
STUDIO



cena promocyjna

SERIA 201

Kabina półokrągła

80x80

1299zł

cena katalogowa 1525zł

90x90

1349zł

cena katalogowa 1585zł



cena promocyjna

SERIA 900

Parawan nawannowy

z uchwytem

749zł

cena katalogowa 880zł

bez uchwyty

649zł

cena katalogowa 765zł



cena promocyjna

GLAD

Bateria umywalkowa

niska

269zł

cena katalogowa 315zł

wysoka

369zł

cena katalogowa 435zł



cena promocyjna

ODYSS

Miska+deska
wolnoopadająca

899zł

cena katalogowa 1055zł



cena promocyjna

SENSE

Brodzik

80x80

469zł

cena katalogowa 550zł

90x90

499zł

cena katalogowa 590zł

Kołnierz bezrantowy,
kryte mocowania,
wypinana deska
wolnoopadająca typu SLIM,
łatwa w utrzymaniu czystości.

cena promocyjna

AQUARIA

Wanna pod zabudowę

140x70

1039zł

cena katalogowa 1225zł

150x70

1079zł

cena katalogowa 1270zł

160x70

1149zł

cena katalogowa 1350zł

170x75

1179zł

cena katalogowa 1390zł



cena promocyjna

CORI

Umywalka nablatowa

38cm

389zł

cena katalogowa 460zł

51cm

399zł

cena katalogowa 470zł



**Pełna gama produktów
marki Excellent
do Twojej łazienki**

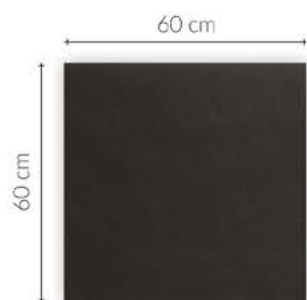
Topole 20 k/Chojnic

🌐 📱 📷 eurostandard.biz



OUTLET
Strefa Niskich Cen

EUROSTANDARD
Salon Łazienek www.eurostandard.biz



MOKA
GAT II

cena **39,00zł** m²



HYGGE DARK GREY
GAT I

cena **69,00zł** m²



LEZA GREY
GAT I

cena **119,00zł** m²



MOONRISE DARK
GAT I

cena **89,00zł** m²



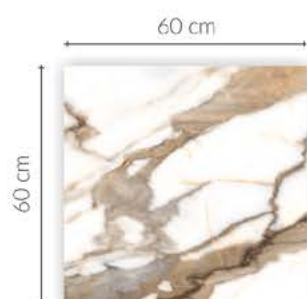
ECO WOOD HONEY
GAT II

cena **59,00zł** m²



ALPINA WOOD LIGHT GREY
GAT I

cena **89,00zł** m²



MARMORE BEIGE
GAT I

cena **99,00zł** m²



GRANITO GRIGIO
GAT II

cena **89,00zł** m²

FOTEL MILORD

w stylu skandynawskim typu uszak, tapicerowany miękką tkaniną welur, pikowany, nogi drewniane bukowe, szer. 73 cm, wys. 99 cm, gł. 76 cm, wys. siedziska 47 cm; dostępny w kolorach: szary, beż, czarny, granat, butelkowa zieleń



649
zł/szt.

od **49⁹⁰**
zł/szt.



ROLETA MINI ZEBRA Z-750 NATURE KREM

rozmiar: 35,0x150 cm - **49,90** zł, 42,5x150 cm - **64,90** zł,
57,0x150 cm - **73,90** zł, 61,5x150 cm - **77,90** zł,
72,5x150 cm - **85,90** zł, 80,0x150 cm - **89,90** zł,
97,0x150 cm - **117** zł



od **63⁹⁰**
zł/szt.

KARNISZ POJEDYNCZY VERDI

czarny mat; dł.: 160 cm - **63,90** zł,
200 cm - **77,90** zł, 240 cm - **81,90** zł

63⁹⁰
zł/szt.



ZASŁONA GOTOWA NA PRZEŁOTKACH

rozmiar: 140x250 cm;
1. Morena, oliwka
2. Melanie, ciemny róż
3. Tess, biały+róż



53⁹⁰
zł/szt.



FIRANA GOTOWA DALIA

kolor biały, rozmiar: 140x250 cm

99⁹⁰
zł/szt.



KOC AKRYLOWY

rozmiar: 130x170 cm, kolory: różowy, jasny zielony



KOC ZOE Z EFEKTEM 3D

rozmiar: 150x200 cm

55⁹⁰
zł/szt.



KOC CINDY2

rozmiar: 170x210 cm, oliwka

od **16⁹⁰**
zł/szt.



POSZEWKA DEKORACYJNA

- ciemna oliwka, rozmiar: 40x40 cm - **16,90** zł
- pudrowy, rozmiar: 45x45 cm - **22,90** zł

od **24⁹⁰**
zł/szt.



CERAMIKA SIBEL

świecznik, 9x9x8 cm - **24,90** zł;
wazon, 14x7x16 cm - **45,90** zł;
wazon, 12x12x30 cm - **71,90** zł;
patera, 31x17x5 cm - **83,90** zł

od **23⁹⁰**
zł/szt.



CERAMIKA SENA

świecznik, 10x10x10 cm - **23,90** zł; wazon 12x12x30 cm - **66,90** zł; patera, 45x25x8 cm - **127** zł

Kuchenne AKCESORIA

2⁹⁹
zł/szt.



**PAPIER DO PIECZENIA BRĄZOWY
STELLA W ARKUSZACH**
10 szt. [0,30 zł/szt.]

8⁹⁹
zł/szt.



**PAPIER DO PIECZENIA BRĄZOWY
STELLA**



4⁹⁹
zł/opak.

FOREMKI NA MUFFINY KOLOROWE
45 szt. [0,11 zł/szt.]



5⁵⁵
zł/opak.

**FOREMKI PAPIEROWE DO
PIECZENIA EKOLOGICZNE STELLA**
4 szt. [1,39 zł/szt.]

3⁹⁹
zł/szt.



**FOLIA ALUMINIOWA STELLA
Z WYTŁOCZENIEM**
10 m.b.



od 2⁹⁹
zł/szt.

**ALTOM
DESIGN**

KOLEKCJA SCARLETT
kubki, filiżanki, talerze i akcesoria kuchenne



od 12⁹⁰
zł/szt.

KOLEKCJA WOODY - GARNKI, PATELNI, AKCESORIA



od 9⁹⁰
zł/szt.

PIECZENIE

forma, keksówka, tortownica do pieczenia; różne rodzaje



od 39⁹⁰
zł/szt.

FORMY DO BABKI GOTOWANEJ

- wym. 14,5x17,5 cm - **39,90** zł
- wym. 18,0x17,5 cm - **49,90** zł

19⁹⁰
zł/szt.



FORMA CHERRY NA BABKĘ
śr. 23 cm



od 1⁴⁹
zł/szt.

**FORMA NA MUFFINY
SILIKONOWA GERLACH**
- **39,90** zł
**WYKRAWACZKI METALOWE
DO CIASTEK**
- **1,49** zł

ROŚLINY NA WIELKANOCNYM STOLE

Wstęp

Święta wielkanocne przypadają na okres wiosenny, dzięki czemu wybór świeżych warzyw, owoców czy ziół jest jeszcze większy. W związku z tym warto zwrócić uwagę na rośliny, które pojawiając się na wielkanocnym stole wzbogacają świąteczne dania, m.in. w błonnik pokarmowy, witaminy, składniki mineralne czy polifenole.

Właściwości zdrowotne

Jedną z roślin, która niemal od razu kojarzy nam się z Wielkanocą jest rzeżucha. Bez wątpienia nie należy traktować jej wyłącznie jako ozdobę wielkanocnego stołu. Warto dodać rzeżuchę do serwowanych przez nas potraw, aby zwiększyć ich wartość odżywczą. Na wielkanocnym stole powinny pojawić się również kielki, świeże warzywa czy zioła.

Rzeżucha

Pieprzyc siewna (łac. *Lepidium sativum* L.) nazywana rzeżuchą jest rośliną pochodzącą z południowo-zachodniej Azji oraz północno-wschodniej Afryki. W Europie pojawiła się już w starożytności – jej właściwości były znane i cennione przez starożytnych Greków i Rzymian. W dawnych czasach wykorzystywano ją, m.in. w celu poprawy urody oraz jako środek wzmacniający. Wraz z upływem czasu odkryto również, że związki jakie zawiera rzeżucha mogą być pomocne w leczeniu rwy kulszowej, chorób wątroby, problemach z układem krążenia czy w przypadku przeziębień. Polecano ją także w przypadku szkorbutu oraz anemii.



Obecnie wiemy, że cenne właściwości rzeżuchy wynikają, m.in. z obecności witamin i składników mineralnych, takich jak:

- witamina C (ma korzystny wpływ na odporność, chroni organizm przed stresem oksydacyjnym, bierze udział w syntezie kolagenu);
- witamina K (jest niezbędna do prawidłowego przebiegu procesu krzepnięcia krwi);
- witamina E (zaliczana jest do silnych antyoksydantów);
- cynk (stanowi składnik ponad 300 enzymów, jako antyoksydant chroni organizm przed szkodliwym stresem oksydacyjnym);
- magnez (odgrywa ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu układu nerwowego oraz mięśni);

Ponadto rzeżucha jest źródłem seleniu, potasu, wapnia, żelaza, a także witamin z grupy B. Z właściwości prozdrowotnych rzeżuchy mogą bez problemu korzystać również osoby na diecie odchudzającej. Roślina ta zaliczana jest do produktów niskokalorycznych – garść (10g) dostarcza jedynie 3 kcal!

Szczypiorek

Szczypiorek to roślina, która dobrze komponuje się z jajkami (może być, np. składnikiem pasty jajecznej) przez co zajmuje ważne miejsce na wielkanocnym stole. Na uwagę zasługują nie tylko walory smakowe szczypiorku, ale także jego właściwości prozdrowotne. Jest to roślina z rodziny



Chojnice, ul. Kościuszki 1, tel. 52 515 65 03

czosnkowatych, która w stanie dzikim rośnie głównie na terenie Europy, Ameryki Północnej i Azji. Występuje również jako roślina uprawna – w Europie pierwsze uprawy szczypiorku pojawiły się już w XVI wieku. Dlaczego jest to roślina, która powinna znaleźć się na wielkanocnym stole?



Szczypiorek dostarcza składników, takich jak:

- witamina C;
- witamina E;
- wapń (jest jednym z podstawowych składników budulcowych kości i zębów);

- potas (odgrywa ważną rolę w funkcjonowaniu gospodarki wodno-elektrolitowej oraz kwasowo-zasadowej);

Podobnie jak rzeżucha, zaliczany jest do produktów niskokalorycznych dzięki czemu bez problemu może być włączony również do diety odchudzającej. Łyżka szczypiorku (5g) dostarcza jedynie 2 kcal!

Rzodkiewka

Rzodkiewka to kolejna roślina, na którą warto zwrócić uwagę przy komponowaniu wielkanocnego menu. Należy do warzyw krzyżowych, a jej właściwości prozdrowotne wykorzystywane są już od czasów starożytnych w leczeniu chorób żołądka, infekcji dróg moczowych, chorób układu krążenia, a także w stanach zapalnych wątroby. Zaliczana jest do warzyw o dużej zawartości wody (jej ilość kształtuje się na poziomie 95%). Nie oznacza to jednak, że jej wartość odżywcza jest niska. Rzodkiewka stanowi źródło



antyoksydantów, czyli związków, które chronią nas przed szkodliwym stresem oksydacyjnym. Ponadto wykazano, że: ma właściwości antynowotworowe (szczególnie jeśli chodzi o nowotwór prostaty, piersi, płuc, jelit, wątroby); działa antybakteryjnie i przeciwcukrzycowo (hamuje rozwój zarówno bakterii gram ujemnych, jak i gram dodatnich); wykazuje działanie przeciwcukrzycowe; Ze względu na dużą zawartość wody, jedna rzodkiewka (mająca około 15g) dostarcza tylko 3 kcal.

Zakończenie

Rzeżucha, szczypiorek czy rzodkiewka to nie jedyne rośliny, które powinny znaleźć się na wielkanocnym stole. Im więcej roślin pojawi się w świątecznych potrawach, tym więcej cennych składników dla naszego organizmu! Świeże warzywa, kielki czy zioła wzbogacają dania wielkanocne w polifenole, błonnik pokarmowy, witaminy oraz składniki mineralne. Dostarczają przy tym niewielkiej ilości kcal przez co mogą być spożywane również przez osoby na diecie odchudzającej.

Źródło:
verdeat.com

KUCHNIA



SKLEP RYBNY
WOJTAL

SKLEP RYBNY
MYŁOŚ

CZYNNY:
PON. - SOBOTA
9:00 - 17:00
DNI WOLNE:
10:00 - 17:00

CZYNNY:
PON. - PIĄTEK:
7:00 - 19:00
DNI WOLNE:
10:00 - 19:00

Tel. sklepu
885 529 000

Tel. sklepu
52 39 59 312
663 029 888



Salatka na roszponce z wędzonym pstrągiem, jajkiem i serem mozzarella w sosie musztardowym

Bardzo smaczna салатка, szybka w przygotowaniu, z dostępnych składników. Doskonała na spotkania w gronie rodziny bądź znajomych, może być także samodzielnym posiłkiem.

Składniki:

100 g. pstrąga wędzonego na zimno w plasterkach, 3 jajka ugotowane na twardo, 2 garście roszponki, 125 g. sera mozzarella mini, 7 pomidorków cherry, 2 łyżki posiekanego szczypiorku.

Sos:

2 łyżki musztardy stołowej, 2 łyżki oleju, 2 łyżki octu jabłkowego, po szczypcie soli, cukru i pieprzu.

Sposób przygotowania przepisu:

- składniki sosu umieszczam w słoiku;
- zamykam, potrząsam do połączenia składników, odstawiam;
- jajka obieram, kroję na cztery części, pomidorki i ser kroję na pół;
- roszponkę układam na talerzu, na roszponce rozkładam na przemian jajka, pomidorki, ser, kawałki pstrąga;
- Całość polewam sosem, posypuję posiekanym szczypiorkiem.



FILMY - ZDJĘCIA - DRONY

- Filmy promocyjne i reklamowe
- Sesje, fotorelacje, zdjęcia techniczne
- Inspekcje Dronem
- Video marketing
- Drony Sportowe



WWW.ART-SKY.PL
511-459-109



ARTSKY



ARTSKY VIDEO



ARTSKY.GO



REDAKCJA GAZETY



chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Kupi stare zdjęcia i widokówki

Poszukujemy starych zdjęć i widokówek przedstawiających miasto Chojnice i najbliższą okolicę.
Wycena i płatność w dniu transakcji. Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń: **601 533 588** lub napisz: redakcja@chojniczanin.pl. Skontaktujemy się niezwłocznie.
Możesz także przyjść osobiście, DT Libera, Stary Rynek 9, III p., czwartek, godz. 09:00 - 12:00.



VOBIS
PARTNER SKLEP KOMPUTEROWY



ul. Obrońców Chojnic 1
(MARKET KAUFAND)
89-600 Chojnice
PON - SOB 9:00 - 20:00

SPRZEDAŻ I SERWIS

KOMPUTERY

TELEFONY

KASY FISKALNE

Autoryzowany serwis Novitus



Sklep 662197754
Serwis 662197752



vobischojnice1@gmail.com

KUPIĘ STARE MONETY ORAZ BANKNOTY

Pojedyncze sztuki
jak i całe kolekcje

Tel. 669 956 976



Sprzedam mieszkanie własnościowe w Chojnicach.
Ulica Modra. tel. 519 097 872





KINO



DATA	GODZ.	TYTUŁ FILMU	CZAS	WIEK
1.04. PT.	16:30	ZA DUŻY NA BAJKI dubbing	1h 46min	7+
	19:00	UNCHARTED napisy	1h 57min	12+
2.04. SOB.	11:30	TO NIE WYPANDA dubbing	1h 40min	b/o
	14:00	CUD GUADALUPE lektor	1h 35min	12+
	16:30	ZA DUŻY NA BAJKI dubbing	1h 46min	7+
	19:00	UNCHARTED napisy	1h 57min	12+
3.04. ND.	14:00	CUD GUADALUPE lektor	1h 35min	12+
	16:30	ZA DUŻY NA BAJKI dubbing	1h 46min	7+
4.04. PON.	16:15	UNCHARTED napisy	1h 57min	12+
	19:00	DKF CYRANO napisy	2h 04min	15+
5 - 6.04. WT. - ŚR.	16:30	ZA DUŻY NA BAJKI dubbing	1h 46min	7+
	19:00	UNCHARTED napisy	1h 57min	12+
8 - 9.04. PT. - SOB.	16:00	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
	19:15	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A napisy PREMIERA	2h 22min	12+
10.04. ND.	13:30	TO NIE WYPANDA dubbing	1h 40min	12+
	16:00	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
	19:15	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A napisy PREMIERA	2h 22min	12+
11.04. PON.	16:00	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
	19:00	DKF SONATA	1h 58min	15+
12 - 13.04. WT. - ŚR.	16:00	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A napisy PREMIERA	2h 22min	12+
	19:15	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
15.04. PT.	16:00	ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA dubbing	1h 16min	b/o
	18:15	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
16.04. SOB.	15:00	ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA dubbing	1h 16min	b/o
	17:15	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
19 - 20.04. WT. - ŚR.	16:00	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A dubbing PREMIERA	2h 22min	12+
	19:15	FANTASTYCZNE ZWIERZETA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A napisy PREMIERA	2h 22min	12+
22.04. PT.	14:45	ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA dubbing	1h 16min	b/o
	17:00	MARZEC'68	2h 00min	15+
	19:45	PIES napisy	1h 41min	13+
23 - 24.04. SOB. - ND.	14:00	ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA dubbing	1h 16min	b/o
	16:15	MARZEC'68	2h 00min	15+
	19:00	PIES napisy	1h 41min	13+
25.04. PON.	12:30	MARZEC'68 KINO DLA SENIORA	2h 00min	15+
	17:00	ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA dubbing	1h 16min	b/o
	19:00	DKF PRZEŻYĆ napisy	1h 30min	15+
26 - 27.04. WT. - ŚR.	15:00	ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA dubbing	1h 16min	b/o
	17:00	PIES napisy	1h 41min	13+
	19:30	MARZEC'68	2h 00min	15+

CENY BILETÓW NA FILMY 2D:

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU:

NORMALNY -20 zł

ULGOWY -17 zł

DZIECKO PONIŻEJ 13 R.Ż. -16 zł

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI:

NORMALNY -22 zł

ULGOWY -19 zł

DZIECKO PONIŻEJ 13 R.Ż. -18 zł

KINO DLA SENIORA -14 zł

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY -15 zł



CHOJNICKIE
CENTRUM
KULTURY

KUP BILET PRZEZ INTERNET WWW.CKCHOJNICE.PL

KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU, ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA STRONIE WWW.CKCHOJNICE.PL



Krótkofalowcy sami nas nie obronią, ale...

Miesiąc temu, w tym miejscu zamiast o krótkofalarstwie pojawił się artykuł, a w zasadzie felieton, o naszym lokalnym lutowym blackoucie. Z konstatacją, że w zasadzie nie trzeba wielkiej armii, by nas unieruchomić. Wystarczy wyłączyć prąd i stajemy się bezradni. Smutne to, ale prawdziwe. Zdechnie wszystko, co napędzane prądem. A my będziemy bezradni jak dziecko we mgle.

Materiał o blackoucie, mówiąc krótko, wypchnął ten krótkofalarski, bo był bardziej aktualny. Tak naprawdę był na początku bardzo długi, liczył 7 stron A4, co w gazecie przekłada się na 3 duże strony. Z miejscem na dwa teksty po 2/3 strony było kruch, a co dopiero na taką „powieść”. Choć miesiąc wojny rosyjsko-ukraińskiej pokazał, że zawarte tam spostrzeżenia i analizy w większości były słuszne i są dalej – niestety – aktualne. Chociażby stwierdzenie, że Francja może się zachować w tym konflikcie tak samo jak wobec nas w 1939 roku. Jeżeli ktoś nie pamięta, to mieli gęby pełne obietnic i frazesów. A gdy przyszło co do czego, wypięli się na nas i zostawili samych wobec niemieckiej agresji. Gdyby wtedy, razem z Anglią, 3 września 1939 roku uderzyli na Niemców, to II wojny światowej by nie było! Dzisiaj podobnie. Firmy francuskie nie wycofują się z Rosji i zasilają tym samym dalej jej gospodarkę, a Macron mętnie tłumaczy, dlaczego nie chcą pomóc Ukrainie. Ot! – zabójczy. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, to jeśli artykuł 5 traktatu NATO nie zadziała, jesteśmy w czarnej d... Mam wątpliwości, czytając różne materiały prasowe, czy nasza armia ma wystarczające siły i środki do walki. Bo sami krótkofalowcy, współdziałając w sytuacji kryzysowej, rady nie dadzą. Mimo że mamy przykłady, gdy byliśmy lepsi od służb profesjonalnych w sytuacji katastrofy. Albo od przeciwnika, mimo że miał nad nami przewagę. Dzisiaj przykład pierwszy, wojenny. Drugi z czasów pokoju – za miesiąc.

II wojna światowa. Na ile to możliwe, ruch oporu walczy. Jest lato 1944 roku. Zbliża się powstanie warszawskie, chociaż nic

jeszcze tej narodowej pięknej katastrofy nie wieszczę. Katastrofy, o której sens i celowość w związku z poniesionymi ofiarami argumenty za i przeciw ścierają się do dzisiaj. A jednocześnie bezprzykładnej karty bohaterstwa Polaków. Często młodych, a nawet zbyt młodych dziewcząt i chłopców. Że do walki z Niemcami dojdzie – wszyscy są tego pewni. Że skończy się ich pokonaniem, również. Dzisiaj możemy powiedzieć – gdybyż wiedzieli, jak naiwne to były plany. Jak zostaną sami na placu boju, zdradzeni przez zachodnich sojuszników. Ale przygotowują się. Gromadzą broń i amunicję.

Od sierpnia 1942 roku w Komendzie Głównej AK, Oddziale VI (Biuro Informacji i Propagandy) działał referat radiowy. Struktura BIP była dość rozbudowana, więc nie zagłębiając się w precyzyjne wyjaśnianie, komu dokładnie podlegał referat radiowy. Ważne natomiast jest to, że do jego zadań należało m. in. konstruowanie i uruchamianie konspiracyjnych radiostacji. To za jego sprawą w trakcie samego tylko powstania warszawskiego działało pięć niezależnych rozgłośni radiowych Polskiego Państwa Podziemnego, w tym słynna „Błyskawica” oraz mniej znana „Burza”. O „Burzy” i innych radiostacjach (np. „Kalina”, „Kalina II”) można przeczytać raczej w specjalistycznej literaturze. O Błyskawicy już szerzej. Dlaczego o nich wspominam? To chyba proste – muszą mieć coś wspólnego z tematem głównym tego tekstu – związane są z obroną i krótkofalowcami. A więc do rzeczy.



Antoni Zębik i jego „Błyskawica”
1943 rok. Źródło: NAC

Porównania napaści Rosjan na Ukrainę do napaści Niemiec na Polskę i szerzej II wojny światowej już chyba do wszystkich dotarły. Putina porównują do Hitlera, a działania „zbrojne” armii rosyjskiej wobec

ludności cywilnej (Mariupol, Charków, wywózki ludności cywilnej nie wiadomo dokąd – ale przywodzące na myśl wywózki Polaków po 17 września 1939 roku) są określane jako jeszcze bardziej brutalnie niż nazistów.

W okupowanej Polsce karę śmierci można było ponieść w zasadzie za wszystko. Za konspirację, pomaganie Żydom, posiadanie odbiornika radiowego. A co dopiero radiostacji! Zaraz na początku wojny Gestapo przeprowadzało rewizje u krótkofalowców. Wielu z nich, narażając życie swoje i rodzin, oddało wiedzę i umiejętności na potrzeby walki z wrogiem. Błyskawicę skonstruował i zbudował Antoni Zębik. Krótkofalowiec z własnym znakiem SP1ZA był od roku 1938. Wojnę przeżył, po wojnie miał znak SP7LA. W Komendzie Głównej AK szefem referatu budowy sprzętu łączności radiowej był na początku 1943 roku (wtedy zaczynał budować „Błyskawicę”) Czesław Brodziak SP1QC (po wojnie SP5QC), kolejny krótkofalowiec w tym gronie. To on „namierzył” Zębika, mieszkającego wtedy w Częstochowie, jako potencjalnego wykonawcę „Błyskawicy”. Potem już w powstaniu warszawskim, najpierw doprowadzał do stanu używalności zawiłgoconą przez złe przechowywanie radiostację, a potem był przez cały czas jej pracy (8 VIII – 4 X 1944) członkiem zespołu obsługującego. Razem z nim „ratował” urządzenie i również był w zespole „Błyskawicy” inny krótkofalowiec Roman Kitzner SP1AF (po wojnie SP5AF).

Wspomniałem o radiostacji „Burza”. Była to pierwsza stacja nadająca w powstaniu warszawskim. „Błyskawica”, jak napisałem, wcześniej zamokła. Wymagała suszenia i naprawy niektórych podzespołów. Szczęście w nieszczęściu – powstańcy zdobyli zaraz na początku powstania Poczta Główną. Znalaziono tam sprzęt radiotechniczny. Część z niego użyto do naprawy „Błyskawicy”, a część do budowy prostego nadajnika fonicznego, bo naprawa „Błyskawicy” zanosila się na kilka dni. Ten nowy nadajnik zbudowano w jeden dzień, nazwano go „Burza”. Jego twórcą był radiotechnik o ps. „Rybka”. Nazywał się Włodzimierz Markowski. Urodził się w 1922 roku, ale zdążył przed wojną najpierw zostać nasłuchowcem (znak SPL 007). Kilka tygodni przed jej wybuchem otrzymał znak SP3WM, ale z oczywistych względów nawet nie zdążył licencji odebrać. Wykonany przez niego nadajnik

pracował samodzielnie od 3 do 7 sierpnia 1944 roku. Potem do 26 sierpnia służył do retransmitowania audycji „Błyskawicy”.

Oczywiście w tym wszystkim brali udział również nie-krótkofalowcy, jak np. Bolesław Drożdż, który pomagał Zębikowi przy budowie „Błyskawicy”. Ale mnie interesuje, co chyba oczywiste, w tym wszystkim, o czym piszę, rola krótkofalowców. O udziale krótkofalowców w II wojnie światowej można napisać jeszcze więcej. Może innym razem? Chciałem pokazać, że nasze hobby to nie tylko zabawa. To zdobywanie również wiedzy i umiejętności. Gdy trzeba, potrafimy jej użyć w różnych celach. Nawet tak ekstremalnych. Choć wszyscy chcemy, by nie było takiej potrzeby. Ukraińcy też nie chcieli. Ale jeden wariat wyrzucił nasz region świata do góry nogami.

Piotr Eichler, SP2LQP
email: sp2kfq@gmail.com



Włodzimierz Markowski, po wojnie SP5MW.
Na zdjęciu 3 sierpnia 2005 roku podczas przekazania repliki „Burzy” w Muzeum Powstania Warszawskiego. Źródło zdjęcia – <http://www.sppw1944.org/index.html?http://www.sppw1944.org/pamiec/repliki.html>

KRZYŻÓWKI

grosi na statku	mięśne ruloniki w sosie	efekciarz	klapouch		predyspozycja, smykałka	ważne w walce		model Fiata	mały kuzyn żarłacza		o łóżku bez szacunku	liche palto		prują fale	
								forma podatku							
odmiany w hodowli					robotnik z nitownicą						sms z fotką	ulega samoza-płonowi		w ręku aktora	
jedna z żon Dawida								wygoda, luksus							
ogród ze zwierzętami					rezerva na polu walki	Annan, stał na czele ONZ				na nim nawinięte nici					
							arkan	... John, muzyk brytyjski		obok gadów i ptaków					
po tłoczeniu oliwek	w rękawiczce		zrzesza nalcia-ry		szal	Bruce, aktor i mistrz kung-fu				miele nim krowa	łaki wysoko w Tatrach		sto ich w wieku		narzuta na tapczan
						pijak									
przywraca dawny blask		budowla w jeziorze							epide-mia						
						drapieżnik z cennym futrem						spod ciemnej gwiazdy			
stolica rejonu La Mancha		wielki huragan tropikalny							Dance-wicz, aktorka						

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

TWOJE UBEZPIECZENIA

501 481 877
52 397 90 70
twojeubezpieczenia7@gmail.com
www.ubezpieczeniachojnice.pl



Alicja Plata

Chojnice ul. Drzymały 10 (baza PKS)
89-620 CHOJNICE

Tanie OC,
ubezpieczenia majątkowe i na Życie.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

Wyszczególnione w rubryce imprezy są wydarzeniami planowanymi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany terminów dokonane przez organizatorów po ukazaniu się gazety.



04 kwietnia

W okresie od dnia 4 kwietnia 2022 r. do dnia 8 lipca 2022 r. przeprowadzona zostanie na terenie województwa pomorskiego kwalifikacja wojskowa. Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej wzywa się mężczyzn urodzonych w 2003 r.

05 kwietnia

Warsztaty Wielkanocne. Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach zaprasza na zajęcia edukacyjne nawiązujące tematycznie do treści i znaczenia zbliżających się Świąt Wielkanocnych. W tym wyjątkowym czasie warto wraz z dziećmi poznawać świąteczne tradycje i zwyczaje, pielęgnowane jeszcze niedawno w rodzinach, często znane z charakterystycznych, różnorodnych form, nieco zróżnicowanych w wielu regionach naszego kraju. Muzeum jest doskonałym miejscem, by wspólnie snuć opowieści o ich znaczeniu, wykonując np. samodzielnie pisanki.

W programie edukacyjnych spotkań muzealnych:

- Oklejanki (dzieci do lat 10) - ozdabianie jajek za pomocą kolorowych papierów, wstążek, itp. Wybierając tę technikę dzieci powinny pamiętać, że wszystkie materiały gwarantuje muzeum.

Czas trwania - ok. 45 min.

- Batik (dzieci powyżej lat 10) - na nieufarbowanym jaju, przy pomocy specjalnego narzędzia, roztopionym woskiem „pisze się” wzory kwiatowe i geometryczne. Uczestnicy warsztatów proszeni są o przyniesienie 2 szt. ugo-

09 kwietnia

Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich i Technikum im. St. Bieszka zaprasza uczniów klas ósmych oraz rodziców na „Drzwi otwarte” (godz. 9.00).

09 kwietnia

Na Starym Rynku, w godzinach od 9:00 do 16:00, odbędzie się coroczny Jarmark Wielkanocny, na którym będzie można kupić ręcznie wykonane ozdoby oraz spróbować lokalnych wyrobów. Trwa przyjmowanie zgłoszeń. Promocja Regionu Chojnickiego zaprasza do zaprezentowania swojej twórczości oraz wystawienia stoiska handlowego podczas tej imprezy z artykułami nawiązującymi do tradycji wielkanocnych. Wszelkie pytania prosimy kierować do Promocji Regionu Chojnickiego ul. Stary Rynek 4. 89-600 Chojnice, tel. 52 397 05 97, e-mail: promocja@chojnice.pl. Karta zgłoszeń oraz regulamin są do pobrania na stronie Promocji Regionu Chojnickiego.

09 kwietnia

Po 2 latach przerwy spowodowanej pandemią COVID-19, Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Aleksandra Mikołaja Mrówczyńskiego z parafią pw. Jadwigi Królowej w Chojnicach oraz 34. chojnickim batalionem radiotechnicznym organizuje obchody 12. rocznicy katastrofy w Smoleńsku. Zapraszamy na uroczystą mszę świętą o godzinie 16.00 do kościoła pw. św. Jadwigi Królowej przy ulicy Wiśniowej w Chojnicach. Po mszy świętej uroczystości przy tablicy upamiętniającej tragiczny lot do Smoleńska.

Straż Pożarna, Służba Więzienna, WКУ Człuchów, Szkoła Techniczna BZDZ w Chojnicach, Akademickie Liceum Ogólnokształcące Pomerania, Stowarzyszenie Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego „CIS” Męcikał.

16 kwietnia

Red Devils Futsal Club Chojnice zaprasza na mecz w ramach STATSCORE Futsal Ekstraklasa. O godz. 18:00 chojnicka drużyna będzie gościć FC Toruń.

21 kwietnia

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza 21 kwietnia o godz. 18:00 na muzyczny spektakl Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina opowiadający o życiu jednej z najbardziej znanych polskich piosenkarek - „Kora. Falowanie i spadanie.” Usłyszycie w nim największe przeboje Maanam i przeplyniecie przez oniryczny ocean zdarzeń z życia artystki, w którym najważniejsze było po prostu życie. I miłość. Bo według niej każda miłość zaczyna się od miłości i naprawdę nie sposób się z tym nie zgodzić. Chojnickie Centrum Kultury, godz. 18:00, bilety: 50 zł (do kupienia w kasie ChCK i przez internet)

21 kwietnia

W auli LO im. Filomatów Chojnickich odbędzie się jubileuszowy, piąty już, konkurs fotograficzny j. angielskiego „Dyktando o Pióro Filomatów”.

22 kwietnia

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza studentów i osoby

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.



chojniczanie.pl
redakcja@chojniczanie.pl

towanych jaj, pozostałe materiały plastyczne gwarantuje muzeum. Czas trwania - ok. 1.5 h.

- Lekcja muzealna „Polskie dziedzictwo kulturowe. Tradycje Świąt Wielkanocnych”, podczas której opowiemy o wielkanocnych tradycjach i obrzędach, nawiązujących do treści tych wyjątkowych Świąt. Czas trwania - ok. 45 min.

Terminy zajęć - 5 - 8. IV i 12 - 13. IV. Godziny: ustalane indywidualnie, miejsce: baszta Kurza Stopa. Cena - warsztaty 10 zł/os., lekcja muzealna - 8 zł/os. Max. ilość osób w grupie - 25. Dodatkowe informacje oraz zapisy pod numerem telefonu - 52 397 43 92, w. 24. www.chojnicemuzeum.pl Zapraszamy!

06-08 kwietnia

W Zespole Szkół w Chojnicach odbędą się XXIX Kwiecniowe Spotkania z Poezją (zapraszamy każdego dnia na godz. 17.00 do auli Zespołu Szkół, wejście od strony Pl. Kościelnego, wstęp bezpłatny). W ramach konkursu dla młodzieży 6-7.04 także imprezy towarzyszące z udziałem laureatów z lat ubiegłych. 8.04 gala wręczenia nagród oraz promocja tomiku poezji „Kuszenie Pegaza” z wierszami tegorocznych laureatów.

08 kwietnia

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza studentów i osoby zainteresowane na wykład Krystyny Łuczyckiej - „Współczesna kobieta”. (wykład z 11 marca), godz. 14.30, sala 209, PWSH „Pomerania” ul. Świętopełka 10.

09-10 kwietnia

Po 5-ciu miesiącach przerwy żeglarze w Charzykowach wracają do rywalizacji regatowej. Tradycyjnie sezon regatowy zaczynamy organizowanymi od wielu lat przez Ludowy Klub Sportowy Charzykowy Regatami Otwarcia Sezonu. W tym roku te regaty będą wyjątkowe, bo otwierają sezon rywalizacji w 100. rocznicę powstania pierwszego klubu żeglarskiego w odrodzonej Rzeczypospolitej - Klubu Żeglarskiego Chojnice. Do udziału w regatach zapraszamy zawodników klasy Optimist, grupy A i B, klasy Open Skiff, oraz 420 i L'Equipe.

10 kwietnia

Na placie Starego Rynku w Chojnicach odbędzie się rozpoczęcie sezonu Automobilklubu Chojnickiego, a co za tym idzie prezentacja zabytkowych pojazdów. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10:00.

12 kwietnia

W Chojnickim Centrum Kultury, w godzinach od 10.00 do 16.00, odbędzie się wystawa z okazji Święta Wojsk Inżynieryjnych. W ramach imprezy: wystawa zdjęć Zespołu Reporterskiego DORSZ (Combat Camera), wystawa Muzeum Ziemi Kaszubskiej i Sprzętów Militarnych z Goręczyna, Mobilna Wystawa „Wybrzeże 1939.pl”, ćwiczenia z firmą szkoleniową Smart Defence, wystawa broni i wyposażenia Chojnickiego Oddziału Ligi Obrony Kraju. Wystawy uzbrojenia, odznak, medali i wiele innych. Podczas imprezy swoje stoiska będą miały: 34 batalion radiotechniczny, Komenda Powiatowa Policji z Chojnic, Państwowa

zainteresowane na wykład Hanny Kołak - „Piesi, jednoślady-zasady korzystania i ruchu”. PWSH „Pomerania” ul. Świętopełka 10, godz. 12.00, sala 209.

24 kwietnia

Red Devils Futsal Club Chojnice zaprasza na mecz w ramach STATSCORE Futsal Ekstraklasa. O godzina 18:00 chojnicka drużyna będzie gościć GI Małpszy Futsal Leszno.

28 kwietnia

Serdecznie zapraszamy na Festiwal Muzyczny, organizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Siódemki, „Siódemka łączy pokolenia”, który odbędzie się o godz. 17:00 w Chojnickim Centrum Kultury. Występy wokalne duetów: uczniów, rodziców, nauczycieli, absolwentów naszej szkoły. Bilety w cenie 10 zł można nabyć w II sekretariacie. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na potrzeby nowych uczniów szkoły przybyłych do nas z Ukrainy.

29 kwietnia

W siedzibie uczelni PWSH „Pomerania” przy ul. Świętopełka 10 sala 209 odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH „Pomerania” w Chojnicach. Początek godz. 14.30.

30 kwietnia

Chojnicki klub żeglarski zaprasza nad Jezioro Charzykowskie na regaty „Regaty Konstytucyjne” w kl. Optimist Gr. A i B, Open Skiff, 420, L'Equipe w terminie 30.04-01.05.2022



REDAKCJA GAZETY



chojniczanie.pl
Gazeta LOKALNA

Kupi stare zdjęcia i widokówki

Poszukujemy starych zdjęć i widokówek przedstawiających miasto Chojnice i najbliższą okolicę. Wycena i płatność w dniu transakcji. Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń: **601 533 588** lub napisz: redakcja@chojniczanie.pl. Skontaktujemy się niezwłocznie. Możesz także przyjść osobiście, DT Libera, Stary Rynek 9, III p., czwartek, godz. 09:00 - 12:00.



chojniczanie.pl
MIESIĘCZNIK
SPOŁECZNO-HISTORYCZNY

Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. **601 533 588**

Wydawca:
Inpero.pl sp. z o.o.
Stary Rynek 9-10
89-600 Chojnice

inpero.pl
agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 prawa prasowego.

REDAKTOR NACZELNY

Jacek Klajna

Redakcja:

Dział reklamy:

naczelnny@chojniczanie.pl

redakcja@chojniczanie.pl

reklama@chojniczanie.pl

Druk: Polska Press Bydgoszcz

Nakład: 5000 egz.